

Brakuje weterynarzy
w powiatowej inspekcji. str. 9

Obawy o wschodnią obwodnicę Łowicza
Czy będą pieniądze? str. 5

Robert Biedroń na targowisku
i nad Bzurą. str. 6



CZWARTEK 28 maja 2020 | NR 22 (1404) | Rok XXX | ISSN 1231-479x

Łowicz | 365. Łowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę w drugim dniu została rozwiązana

Zastopowana pielgrzymka

„Koronawirus ich nie zatrzymał. Po raz 365. wyruszyli na Jasną Górę” – pisaliśmy w poniedziałek na naszym portalu Łowiczanie.info o tym, że tego dnia rano trasę wyruszyła 365. Łowicka Pielgrzymka na Jasną Górę. Pielgrzymka odbywa się rokrocznie od 1656 roku, nie przerwały jej różne trudne wydarzenia dziejowe, nawet wojny – wydawało się, że nie zatrzyma jej również koronawirus. A jednak pielgrzymkę przerwano. Kontynuuj ją, nieformalnie, systemem sztafetowym 20 osób.

Większość pielgrzymów nie dotrze pieszo do celu. Zostali zatrzymali przez skierniewickich policjantów, wykonujących polecenia swoich przełożonych. Wydaje się to wręcz nieprawdopodobne, bo gdy wyruszyli w drogę po mszy św. w kościele sióstr bernardynek w Al. Sienkiewicza, do Lasu Miejskiego eskortowały ich dwa radiowozy policji z Łowicza.

Kłopoty zaczęły się jeszcze tego samego dnia w godzinach popołudniowych. Pielgrzymi byli bacznie obserwowani przez policję. Doszli do Słupi w powiecie skierniewickim, dalej mieli iść do Jeżo-



Przez tyle lat nic pielgrzymki nie zatrzymało, nawet wojna. My chcemy iść dalej – próbowali przekonywać policjantów pielgrzymi z Łowicza i okolic.

wa, gdzie planowali noclegi. Jak nas informowali czytelnicy, którzy zdecydowali się iść na Jasną Górę, pielgrzymka została zatrzymana przez policję na parkingu we wspomnianej Słupi. Na miejscu były trzy oznakowane radiowozy policyjne i kolejne nieoznakowane, jak można było przypuszczać, z Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach. Pielgrzymi mówili nam, że czuli się obserwowani już wcześniej. – Wydaje mi się, że nawet dronem latali nad nami – powiedział nam jeden z pielgrzymów.

Do zatrzymania pielgrzymki doszło około godz. 16. Policja wylegitymowała znaczną część pielgrzymów. Nie wylegitymowali wszystkich, bo część z nich na widok policji oddaliła się a to polnymi drogami, a to nie pod-

chodziła do pielgrzymkowej grupy i trzymała się z boku.

– Ja po prostu uciekłem w pole. Nie biegłem, ale odszedłem szybkim krokiem. To nie do pomyślenia, żeby tak nas traktować – powiedział nam jeden z pielgrzymów.

Część z pielgrzymów wsiadła do autokaru, niektórzy reagowali na to płaczem, ale ciągle jeszcze mieli nadzieję, że czoło pielgrzymki będzie mogło iść dalej.



Wydaje mi się, że nawet dronem latali nad nami.

– Podjechały radiowozy i doprowadzili nas do skrzyżowania, zatrzymali radiowozy i skierowali nas na wioskę. Tam, na dużym parkingu, nas zatrzymali. Przyjechało kilka radiowozów, pilnowali nas, ale my przez pola próbowaliśmy iść i niektórzy przeszli. Mnie zatrzymali na drodze i powiedzieli, że muszą mnie spisać pod zarzutem nieformalnego zgromadzenia. Zapytali dokąd idę, spytali o dane osobowe i podziękowali. Zapytałam o drogę do kościoła w Słupi i mi ją wskazali. Dzisiaj spisywali nas na drodze, nawet jak pojedynczo szliśmy – relacjonowała nam Alicja Klimkiewicz.

Wieczór niepewności

Bezpośrednio po poniedziałkowym legitymowaniu w Słupi, a nawet późnym wieczorem, nie

było wiadomo czy pielgrzymka będzie mogła być kontynuowana i ile ostatecznie osób zdecyduje się iść dalej. Pielgrzymi zakładali, że nawet jeśli byłoby to możliwe, to w dalszą drogę do Częstochowy iść będą w 2-3, a może nawet kilku grupach. Przypomnijmy, że z Łowicza wyruszyło na pielgrzymi szlak około 130 osób i trzeba przyznać, że w granicach Łowicza oraz na polnych drogach (np. w okolicach Uchania, gdzie odwiedziliśmy pielgrzymów) szli dość zwartym szykiem. Starali się zachowywać „bezpieczną odległość”, ale nie w każdym momencie to się udawało. Niestety, wiele osób nie miało też maseczek na twarzach. Trzeba jednak przyznać, że byli i tacy, którzy szli cały czas w maseczkach, a nawet w przyłbicy. str. 16

Łowicz

Trzeba ciąć. Tylko co?

Dzisiaj, 28 maja na sesji łowickiej Rady Miejskiej, zostanie podjęta najprawdopodobniej uchwała o zaciągnięciu 20 mln. zł kredytu, na pokrycie tegorocznego deficytu i wcześniejszych zobowiązań.

Pierwotnie miało to być nawet więcej: 24 mln. 240 tys. zł. – co negatywnie zaopiniowała Komisja Budżetowa. Po zaaranżowanym 25 maja spotkaniu burmistrza Krzysztofa Kalińskiego z szefami klubów radnych, wobec pogarszającej się sytuacji spowodowanej zmniejszającymi się dochodami, zdecydowano nie tylko o zmniejszeniu kredytu, ale też o ograniczeniu lub o rezygnacji z pewnych inwestycji.

Miasto ma przede wszystkim zamrozić realizację jeszcze nie podjętych zadań z tegorocznego budżetu obywatelskiego (jest mowa o zawieszeniu go na 2-3 lata) i zamrozić wykonanie części inwestycji drogowych, a skupić jedynie na wykonaniu dokumentacji. Nie będą więc budowane ulice: Kresowa, Chabrowa, parking przy ul. Konopackiego, nie będzie realizowany w pełnym zakresie projekt drogi łączącej DK 14 z Rondem Niepodległości. Realizowane będą jednak te, które otrzymały 50% wsparcie z Funduszu Dróg Samorządowych: ul. Dziewiarska i Młodzieżowa.

Miasto ma też zrezygnować z realizacji programu „Misja Emisja” dofinansowanego montaż instalacji solarnych, bowiem wielu potencjalnych beneficjentów zrezygnowało, odsunąć w czasie prace nad stworzeniem miejskiego żłobka. str. 4

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >20

Sport >30

Pogoda >30

Aktualności



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 817**
e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**
MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Koronawirus | Znoszenie kolejnych obostrzeń

Wracamy do normalności

Wczoraj, 27 maja, premier Mateusz Morawiecki ogłosił trzeci etap odmrażania gospodarki, a najistotniejsze zmiany mają być wprowadzane 30 maja oraz 6 czerwca.

Premier ogłosił, że od najbliższej soboty, 30 maja, zniesiony zostaje obowiązek zakrywania nosa i ust na świeżym powietrzu, jeśli nadal będziemy zachowywać dwumetrowy dystans. Maseczki nadal będą obowiązywały w pomieszczeniach, czyli np. sklepach, komunikacji miejskiej, kościołach czy kinach.

Od soboty przestaną obowiązywać limity w handlu, podobnie jak w lokalach gastronomicznych.

Od 30 maja dopuszczone zostają także zgromadzenia do 150 osób przy zachowaniu dystansu społecznego.

Od 6 czerwca zostaną natomiast otwarte kina, teatry, opery, filharmonie oraz cyrki. Dotyczy to także siłowni, basenów, placów zabaw czy klubów fitness. Rów-



19 maja w naszej sondzie ulicznej radny gminy Zduny Łukasz Jankowski powiedział nam, że maseczki stały się rzeczą niezbędną, choć uciążliwą. Już od soboty nie będziemy musieli ich zakładać na świeżym powietrzu, jeżeli zachowamy dystans 2 metrów.

niez od 6 czerwca będą mogły się odbywać wesela z udziałem do 150 osób.

Minister zdrowia Łukasz Szumowski nadal jednak apeluje o czujność wobec epidemii, zaś województwo łódzkie wymienił obok śląskiego i wielkopolskiego, jako jedno z tych, w których spa-

dek przypadków zachorowań nie jest tak szybki, jak w innych.

KEP zachęca biskupów do odwoływania dyspensy

Od najbliższej niedzieli zostanie też zniesiony limit osób, jakie mogą przebywać w kościołach,

ale nadal będzie w nich obowiązywał dystans 2 metrów i obowiązek zakrywania ust i nosa.

Wkrótce potem oficjalny komunikat wydał przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, zachęcając biskupów do odwoływania nałożonych wcześniej dyspens od uczestnictwa w niedzielnych mszach świętych, sugerując przy tym, aby utrzymać dyspensę dla osób w podeszłym wieku, osób z objawami infekcji i osób, które czują obawę przed zarażeniem.

W momencie zamykania tego numeru NŁ nie było jeszcze dekretu biskupa łowickiego odwołującego dyspensę, prawdopodobnie pojawił się on po oddaniu gazety do druku lub pojawił wkrótce. Ks. Andrzej Sylwanowicz, sekretarz biskupa ordynariusza Andrzeja F. Dziuby powiedział nam, że tylko biskup może wydać oficjalny komunikat w tej sprawie. Zapewnia, że dekret zostanie zamieszczony na stronach internetowych diecezji i będzie dostosowany do zmian w przepisach prawa. **tm**

Łowicz | Konkurs na prezesa ŁSM

Ostatnie dni na składanie ofert

W piątek 29 maja o godzinie 14 mija termin składania ofert w konkursie na stanowisko prezesa Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Przypomnijmy, że decyzję ma podjąć obecna Rada Nadzorcza (której trzyletnia kadencja kończy się 23 czerwca).

Według naszych ustaleń do momentu zamknięcia tego numeru NŁ złożona była jedna oferta. W zakulisowych rozmowach na temat kandydatów do zastąpienia po wielu latach Armanda Ruty, padały dwa nazwiska. Dotychczasowy zastępca prezesa Maciej Golan powiedział nam, że nie złożył jeszcze oferty, ponieważ

wciąż jeszcze się zastanawia. Nie udało się nam natomiast skontaktować w środę z Mariuszem Siewierą, który – przypomnijmy – od 1 czerwca zostanie głównym księgowym ŁSM, a tym samym członkiem zarządu. Czy funkcję głównego księgowego obejmie na dłużej, czy też raczej zostanie prezesem? A może Maciej Golan – lub ktoś inny – jednak przystąpi do konkursu?

Wszystko powinno się rozstrzygnąć się w ciągu dwóch tygodni od upływu terminu składania ofert. Armand Ruta prezesem będzie jeszcze tylko do 30 czerwca. **tm**



Kierowca Volkswagena Golfa, podczas wyjeżdżania z posesji potrącił prawidłowo jadącego rowerzystę.

Zielkowice | Kolidacja

Potrącenie rowerzysty

Do kolizji z udziałem rowerzysty doszło w niedzielę, 24 maja, około godziny 10.00 w okolicy Szkoły Podstawowej w Zielkowicach.

Ustaliliśmy, że kierowca Volkswagena Golfa, 24-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, podczas wyjeżdżania z posesji potrącił

prawidłowo jadącego rowerzystę. Kierujący jednośladem, 32-latek z Łowicza, został przewieziony do szpitala w Skierniewicach. Okazało się jednak, że nie wymaga hospitalizacji i chwilę później opuścił szpital.

Za spowodowanie kolizji i brak uprawnień do kierowania pojazdem policjanci ukarali kierowcę Volkswagena mandatem. **aa**

Łowicz | Zatrzymanie na stacji paliw

Niejedno ma na sumieniu

Policjanci z KPP w Łowiczu zatrzymali 24 maja przed północą 37-letniego mężczyznę, pochodzącego z Legionowa. Jest on sprawcą m.in. kradzieży i próby włamania.

Mężczyzna ten podjechał Skodą pod jedną ze stacji paliw w Łowiczu. Policjanci otrzymali zgłoszenie, że zachowuje się w sposób podejrzany, bardzo nerwowo. Gdy udali się na miejsce, nadal tam był. Nie potrafił wyjaśnić, dlaczego stał na stacji i co tam robił.

Po tym jak funkcjonariusze sprawdzili pojazd, okazało się że miał zamontowane w skodzie tablice rejestracyjne skradzione z innego samochodu. Został zatrzymany.

Dalsze dochodzenie wykazało, że 37-latek co najmniej dwukrotnie kradł tablice z pojazdów, a tydzień wcześniej ukradł też 6 felg stalowych od ciężarówek, na-

rzędzia samochodowe. Kradzieży dokonał w zakładzie wulkanizacyjnym i na stacji benzynowej (wszystko na terenie Łowicza). Łączna wartość skradzionego przez niego mienia to ok. 2000 zł. To jednak nie koniec, bo kolejne działania policji wykazały, że kilka dni później, z tego samego zakładu ukradł 15 felg od ciężarówek, tę stratę właściciel ocenił na 4,5 tys. zł.

Zatrzymany, oprócz zarzutów kradzieży, usłyszał także zarzut usiłowania kradzieży z włamaniem do sklepu RTV i AGD na terenie powiatu zgierskiego, podczas włamania uszkodził drzwi wejściowe – straty około 25 tysięcy złotych. Prokurator Rejonowy w Łowiczu zastosował wobec podejrzanego dozór policyjny połączony z zakazem opuszczania kraju. Mężczyźnie grozi teraz kara do 10 lat więzienia. **oprac. tm**

Polesie | Ta tragedia poruszyła wszystkich

Śmierć poniósł 67-letni mężczyzna

W piątek, 22 maja, około godz. 13.30 doszło do tragicznego wypadku w Polesiu

w gminie Łyszkowice. 67-letni mężczyzna jechał ciągnikiem drogą prowadzącą przez wieś, gdy nagle zasłabł i uderzył w zapakowany poza jezdnią samochód marki Renault Scenic. Mimo podjęcia i prowadzenia przed długi czas reanimacji, mężczyzny nie udało się uratować.

Na miejscu wypadku usłyszeliśmy od naocznego świadka, że 67-latek prawdopodobnie stracił przytomność, gdy kierował traktorem rolniczym i w takim stanie, bezwładnie, jechał przez pewien czas, zanim uderzył w samochód.



67-letni mężczyzna jechał ciągnikiem, gdy nagle zasłabł i uderzył w zapakowany poza jezdnią samochód.

– On był nieprzytomny, ten traktor jechał sam – relacjonuje nam przebieg tragedii jedna z mieszkanki Polesia. Jej krzyk zaalarmował sąsiadów.

Jako pierwsi na pomoc ruszyli sąsiedzi i pan Jerzy, który nie

mieszka w Polesiu na stałe, ale ma tam działkę i jechał akurat do sklepu. – Jak wyjechałem zza zakrętu, to już go nie widziałem, droga była pusta, ale patrzę, ktoś mnie zatrzymuje – relacjonuje nam. To właśnie pan Jerzy z sąsiadami

jako pierwsi podjęli reanimację i powiadomili o zdarzeniu pogotowie ratunkowe.

Mieszkańcy mówili nam, że Renault Scenic stoi zaparkowane w tym miejscu bardzo często, należy do jednego z sąsiadów. W momencie zdarzenia nikogo w nim nie było.

Rzecznik policji w Łowiczu kom. Urszula Szymczak potwierdziła, że mężczyzna zasłabł za kierownicą ciągnika rolniczego marki Władimirec, po czym zjechał z drogi i uderzył w zaparkowany poza drogą publiczną samochód. Mimo wysiłków medyków i strażaków, którzy przez długi czas prowadzili reanimację, mężczyzny nie udało się uratować. Dokładnie o godzinie 14.28 lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził jego zgon.

Wszyscy są poruszeni tą tragedią, bo mężczyzna mieszkał w Polesiu, był tam znany i szanowany. Dowiedzieliśmy się, że przez wiele lat pracował na kolei, niedawno przeszedł na emeryturę. Do tragedii doszło niedaleko jego domu. **aa**

Łowicz | Echa naszych internetowych publikacji

Policyjny wydział kontroli wyjaśnia sprawę fejków z komendy

– Zgodnie z poleceniem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi w Wydziale Kontroli KWP w Łodzi wdrożono czynności wyjaśniające zmierzające do ustalenia okoliczności związanych z umieszczeniem komentarzy pod artykułem dotyczącym programu Polsatu „Państwo w państwie” – dowiedzieliśmy się od mł. insp. Joanny Kąckiej,

rzecznika KWP w Łodzi. Owe „wdrożenie czynności wyjaśniających” to pokłosie naszej ubiegłotygodniowej publikacji „Znikający znak STOP i fejk wprost z komendy” (NŁ 21/2020 z 21 maja).

Ujawniliśmy w nim, że pod relacją z nagrania przez TV Polsat programu „Państwo w państwie” oraz zapowiedzią tegoż progra-

mu, które zamieściliśmy wraz z autorskimi filmami na naszym portalu www.lowiczanie.info oraz na profilu Łowiczanie.info na Facebooku, osoba lub osoby pisały wprowadzające w błąd oraz „zaczarowujące rzeczywistość” komentarze.

Komentujący próbował próbować przekonywać innych, m.in. że „znak STOP tam jest tylko ja-

kaś łajza go przestawiła”. Zarzucał też dziennikarzom programu brak rzetelności i wychwalał działania łowickiej policji. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że osoba komentująca w ten sposób łączyła się z internetem, którego dostawcą jest... Komenda Główna Policji.

O efektach czynności wyjaśniających będziemy informować. Co ciekawe: pytania w tej sprawie skierowaliśmy do rzecznik prasowej KPP w Łowiczu, natomiast odpowiedź uzyskaliśmy od rzeczniczki łódzkiej Komendy Wojewódzkiej. **mak**

Łowicz | Niewielki odzew rodziców, nie chcą ryzykować

Dzieci wróciły do szkoły

Od poniedziałku 25 maja w większości miejskich szkół podstawowych ruszyły zajęcia świetlicowe-opiekuńcze. Skorzystało z tej możliwości jednak niewielu uczniów, bo tego dnia tylko dziewięciu, na 45 deklarowanych w zgłoszeniach przez rodziców, we wtorek i środę było ich 12.

Większym zainteresowaniem cieszą się konsultacje przedmiotowe wśród ośmioklasistów przygotowujących się do końcowych egzaminów: w poniedziałek wzięło w nich udział 37 uczniów.

Zajęcia świetlicowe odbywają się w trzech z pięciu miejskich szkół: w SP1, SP2 i SP3, natomiast w SP4 i SP7 rodzice nie zgłosili w ogóle dzieci, dlatego nie są one realizowane. Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w ratuszu Małgorzata Nowak powiedziała nam, że miała świadomość, że frekwencja będzie niższa w szkołach od deklarowanej na tydzień wcześniej, niemniej cieszy ją, że z dnia na dzień dzieci w szkołach przybywa, oznacza to wzrost zaufania do placówek, ze strony ostrożnych rodziców.

Teresa Sokalska-Lebioda, dyrektor SP 1 sądzi, że rodzice chcieli się zabezpieczyć i zarezerwować miejsce dla dziecka, jednak strach przed wirusem wziął górę. Jak podkreśliła, szkoła podjęła wszystkie możliwe środki, aby dzieci były w niej bezpieczne, na wejściu do placówki trzeba dezynfekować dłonie, wszyscy wchodzący muszą wpisać się na listę by miały one zapewnioną opiekę, na dziennym dyżurze zapewniono dwóch nauczycieli. Przyszło jednak tylko jedno dziecko.

Wioletta Puszcz, dyrektorka SP3, powiedziała natomiast, że rodziców zniechęcił do wysłania dzieci brak zajęć typowo dydaktycznych. Jednak ich organizacja dla garstki dzieci, na okres nieco ponad dwóch tygodni (do Bożego Ciała 11 czerwca, potem bowiem rozpoczynają się egzaminy ósmych klas i rok szkolny dobiega końca) wywróciłaby wypracowany już system edukacji pozaszkolnej.

Dyrektor powiedziała nam jednak, że wszystkie dzieci otrzymują zadania lekcyjne na konta internetowe,



Uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej nr 3 na zajęciach w świetlicy wykonali w poniedziałek laurki dla swoich mam.

ci usadzono w odległości ok. 2 m od siebie, ale tak, aby mogły siebie widzieć. – Zaczęliśmy dzień od zajęć plastycznych, uczniowie wykonali laurki i kwiaty z okazji Dnia Matki – opowiada.

Zosia z trzeciej klasy powiedziała nam, że bardzo cieszy się z przyjscia do szkoły, że tęskniła za nią, a przede wszystkim za koleżankami i kolegami, oprócz tego woli lekcje z nauczycielem, niż te przesyłane przez internet. Inny trzecioklasista, Kasper, stwierdził, że fajnie wrócić do szkoły, tylko nie podobają mu się ograniczenia w kontaktach między uczniami, chciałby jednak usiąść z kimś w ławce niż siedzieć samotnie.

Na zajęcia świetlicowe do „Trójki” przyszło pięć uczniów. W poniedziałek rano opiekę nad nimi sprawowała Barbara Jabłońska, powiedziała nam, że przygotowano dla nich oddzielne zestawy materiałów piśmienniczych, oddzielne klocki, zabawki, dzie-

ci usadzono w odległości ok. 2 m od siebie, ale tak, aby mogły siebie widzieć. – Zaczęliśmy dzień od zajęć plastycznych, uczniowie wykonali laurki i kwiaty z okazji Dnia Matki – opowiada.

Zosia z trzeciej klasy powiedziała nam, że bardzo cieszy się z przyjscia do szkoły, że tęskniła za nią, a przede wszystkim za koleżankami i kolegami, oprócz tego woli lekcje z nauczycielem, niż te przesyłane przez internet. Inny trzecioklasista, Kasper, stwierdził, że fajnie wrócić do szkoły, tylko nie podobają mu się ograniczenia w kontaktach między uczniami, chciałby jednak usiąść z kimś w ławce niż siedzieć samotnie.

Łaguzzew | W tej szkole chętni byli

Budynek nie jest już pusty

12 uczniów i 11 przedszkolaków wróciło na zajęcia do Szkoły Podstawowej w Łaguzzewie w gminie Kocierzew Północny. Dyrektor Marcin Kosowski bardzo się cieszy, że do placówki wraca normalność i szkoła nie jest już pusta.

25 maja w szkolnych murach pojawili się wszyscy uczniowie niewielkiej, bo liczącej 5 osób klasy II. Z klasy I, liczącej 11 dzieci, przyszło 7 osób. Z klasy III – nikt. Kursuje też szkolny autobus.

W oddziale przedszkolnym, w którym zajęcia zostały wznowione 6 maja, w grupie 5-6 latków jest 7 dzieci (grupa liczy 14 osób), w grupie 3-4 latków – 4 (z 15 dzieci).

Dyrektor SP w Łaguzzewie powiedział nam, że nie tylko on, ale też nauczyciele i uczniowie

cieszyli się ze wznowienia zajęć. Ma nadzieję, że rodzicom też będzie łatwiej zorganizować sobie czas, gdy dzieci są w szkole. Choć charakter zajęć – zgodnie z wytycznymi Kuratorium Oświaty i MEN – może być opiekuńczo-wychowawczy z elementami dydaktycznymi, to właśnie dydaktyka jest ważna. Nauczyciele chcą nadrobić z dziećmi powstałe w czasie zdalnej nauki zaległości, ponieważ nie wszystkie można nauczyć dzieci zdalnie, zwłaszcza w klasach najmłodszych.

W klasach I i II uczniowie mają zajęcia ze swoimi wychowawcami, ale także z nauczycielami języka angielskiego, religii, wychowania fizycznego i w.f. Odbywają się one w innych niż przed epidemią pomieszczeniach, ponieważ należało zachować tzw. reżim sanitarny. W salach, gdzie są dzieci, nie może być wykładzin dywanowych i tych elementów wyposażenia, których nie można dezynfekować.

Nieborów | „Pytanie na śniadanie” i „Dzień dobry TVN”

Piękno parku Radziwiłłów ukazano w telewizjach

W ubiegłym tygodniu park w Nieborowie został pokazany w dwóch porannych programach telewizyjnych. 21 maja do parku przejechała ekipa programu TVP „Pytanie na śniadanie”, a 22 maja w programie „Dzień dobry TVN” ukazane zostało piękno majowego parku w krótkim filmie nagrany przez kurator Monikę Antczak.

„Pytanie na śniadanie” emitowane było na żywo ze studia, z Nieborowa nadawana była prognoza pogody oraz krótkie reportaże. Widzowie mogli usłyszeć o współpracy z Instytutem Ogrodnictwa w Skierniewicach, którego celem jest odtworzenie dawnych odmian roślin, aby można było odtworzyć dawny ogród kuchenny – założony właśnie dla potrzeb pałacowej kuchni.

W drugim wejściu prezentorka Marzena Kawa przypomniała o nakręconym w Nieborowie filmie „Akademia Pana Kleksa”. W trzecim kurator Monika Antczak opowiadała o parku oraz o plantacjach, które w nim rosną, a które są najprawdopodobniej najstarszymi drzewami tego gatunku w Polsce.

Następnie ogrodnik Agnieszka Chmielewska pokazała dawną oranżerię, w której obecnie rosną cytrusy i rośliny tropikalne. W ostatnim wejściu prezentorka

pokazała manufakturę majoliki, która wytwarzana jest niemal od 140 lat.

– Jest nam zawsze ogromnie miło, kiedy znajdujemy się w kręgu zainteresowań mediów. Jest to dla nas bardzo duża promocja – uważa Monika Antczak.

Kolejnego dnia do odwiedzenia Nieborowa zachęcała stacja TVN. Tym razem ekipa telewizyjna nie odwiedziła parku. Zbierając materiał na temat Muzeum Narodowego w Warszawie oraz placówek jemu podległych, telewizja zwróciła się do kurator. Monika Antczak nagrała krótki film pokazujący piękno parku. Widać na nim zieleni drzew, kolory kwiatów, słychać śpiew ptaków. Chciała zachęcić do odwiedzenia parków w Nieborowie i Arkadii, które są czynne od drugiego weekendu maja. Zainteresowanie parkami jest bardzo duże, może nawet większe niż w latach poprzednich.

Lepiej wygląda zainteresowanie uczniów klas ósmych konsultacjami. W poniedziałek w SP3 w zajęciach z języka angielskiego, polskiego i matematyki brało udział 15 uczniów spośród wszystkich 27 z klas ósmych. To najwięcej spośród miejskich szkół. 10 było w czwórcę, a 5, 3 i 4 kolejno, w „Jedynce”, „Dwójce” i „Siódemce”.

– Cieszę się ogromnie ze spotkania z uczniami – powiedział nam nauczyciel matematyki Marek Szkup z SP3. Jak dodał, trudno porównywać bezpośredni kontakt do wysłania wiadomości z tematem lekcji i zadaniami czy do rozmowy na wideokonferencji. Niemniej nie narzeka, program udało się niemal w całości przerobić. Na zajęcia w realu zostali uczniowie podzieleni na mniejsze grupy i siedzieli w salach w co drugiej ławce. – Jedno, co mi przeszkadza, to przyłbica, którą noszę na głowie, ale to w sumie nieważ-

DZIECI ZOSTAŁY W DOMACH, PRZYCHODZĄ NATOMIAST ÓSMOKLASIŚCI

W gminach wiejskich zainteresowanie możliwością posyłania dzieci pod opiekę do przedszkoli i szkół jest znikome, w niektórych nawet żadne. Przykładem może być gmina Chaśno, która stwarza rodzicom taką możliwość, ale konsultacje pokazały, że nie ma zapotrzebowania. Dotyczy to zarówno obu szkół podstawowych (w Błędogowie i w Mastkach), jak i Punktu Przedszkolnego w Chaśnie. Każdy uczeń klas starszych,

Trudno porównywać bezpośredni kontakt do wysłania wiadomości z tematem lekcji i zadaniami czy do rozmowy na wideokonferencji. Niemniej program udało się niemal w całości przerobić.

ne, naprawdę fajnie jest się w końcu spotkać w klasie – mówi.

Dyrektor Puszcz dodała, że dla ósmoklasistów konsultacje są bardzo ważne, już za kilka tygodni wezmą oni udział w egzaminach, spotkania z nauczycielami pozwolą im lepiej przyswoić wiedzę.

Warto przypomnieć, że od przyszłego tygodnia szkoły zapraszają na konsultacje uczniów pozostałych klas, w większości szkoły zebrały już stosowne deklaracje od rodziców.



W ostatnim reportażu w „Pytaniu na śniadanie” pokazana została manufaktura majoliki w Nieborowie.

W weekendy odwiedza je nawet 3-3,5 tysiąca osób. W miniony weekend pogoda nie sprzyjała, Nieborów odwiedziło 1.000 osób, Arkadię – 900.

Pałac też się otworzy

Pałac w Nieborowie zostanie udostępniony zwiedzającym w Boże Ciała, 11 czerwca. Jak zapowiada Monika Antczak, w czerwcu czynny będzie tylko w piątki, soboty i niedziele, od lipca – 6 dni w tygodniu. Zmieni się zasady zwiedzania pałacu

– więcej na ten temat napiszemy za tydzień. Dzisiaj zdradzimy, że ruch turystów w pałacu musi być jednokierunkowy, ale kolejność zwiedzenia będzie odwrotna. Z sali białej zwiedzający kierowani będą do biblioteki. Skrzydło wschodnie, gdzie przejścia są zbyt wąskie, czasowo będzie wyłączone. Udostępnione zostaną natomiast zabytkowe pomieszczenia na dole – tzw. palarnia oraz obecne biura (sekretariat i gabinet kuratora) – zostaną one przeniesione do jednej z oficyn.

Aktualności

Są pieniądze,
nie ma zgody

– klincz w gminie Łyszkowice. str. 10

Łowicz | Powiatowy Urząd Pracy – oferta dla firm

Kolejne 20 milionów pozyskane

Z danych Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu póki co nie wynika, by drastycznie rosło bezrobocie. Wciąż natomiast wiele podmiotów zgłasza się po pomoc w walce o przetrwanie ich działalności gospodarczej w dobie kryzysu, a łowicki urząd ma już zapewnione kolejne 20 milionów na ten cel.

Jeśli chodzi o bezrobocie, to wzrost liczby zarejestrowanych w łowickim PUP, przynajmniej póki co, w niczym nie potwierdza wcześniejszych obaw, jakie zapewne miało wielu z nas jeszcze dwa miesiące temu. W marcu zarejestrowanych było 1650 bezrobotnych. W kwietniu liczba ta

wzrosła do 1695. Według danych z 25 maja jest ich 1699. Oficjalna stopa bezrobocia wynosi obecnie w naszym powiecie 4,9%. Z 86 osób, które straciły pracę w łowickim Syntexie (to zdecydowanie największy z zakładów, który zdecydował się na masowe zwolnienia), póki co zarejestrowały

się tylko 4 i trudno powiedzieć, czy pozostałe zwlekają, czy może znalazły inne zajęcia.

Powiatowy Urząd Pracy pracuje natomiast pełną parą nad rozpatrywaniem różnego rodzaju wniosków o pomoc. Każdego dnia wpływa 30-40 takich wniosków i, choć w pierwszych naborach było ich jeszcze więcej, to nadal duże obciążenie dla urzędu. Ten w tym tygodniu pracował nad nimi w także sobotę, kiedy był zamknięty dla interesantów. – Rozpatrzyliśmy tego dnia 260 wniosków – powiedziała nam dyrektorka Martyna Szpiek-Górzyńska. – W normalnym dniu pracy, gdy obsługujemy interesantów i zaj-

mujemy się innymi sprawami, taka liczba byłaby niemożliwa, choć pracownicy urzędu pracują bardzo sprawnie.

Nowe nabory

Od 12 maja do 26 maja trwał wznowiony nabór wniosków o pożyczki na pokrycie bieżących kosztów dla mikroprzedsiębiorców. W tych dniach trwał także nabór wniosków o udzielenie dofinansowania części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorców niezatrudniających pracowników. Od 16 maja do końca miesiąca trwa III nabór wniosków o udzielenie dofinansowania części kosztów

wynagrodzeń pracowników oraz składek na ubezpieczenia społeczne (dla mikroprzedsiębiorcy, małego i średniego przedsiębiorcy). 22 maja ruszy natomiast III nabór wniosków dla organizacji pozarządowych, potrwa do 5 czerwca.

W pierwszym naborze PUP pozyskał na działania w ramach tarczy antykryzysowej 20 mln złotych i choć był jednym z nielicznych z tak wysoką kwotą, było raczej wiadomo, że i tak potrzeby będą większe (składał wniosek o 30 mln zł). W tej chwili wypłacono już ponad 9,8 mln z tych pieniędzy, a zaangażowanych jest 20 mln, stąd już wiadomo, że kolejne będą potrzebne. Kolejne 20 mln

“

Z 86 osób, które straciły pracę w Syntexie, póki co zarejestrowały się tylko 4 i trudno powiedzieć czy pozostałe zwlekają, czy może znalazły inne zajęcia.

złoty zostało już dla łowickiego urzędu przyznane.

Na ten moment z różnych form pomocy antykryzysowej za pośrednictwem PUP w Łowiczu skorzystało blisko 2000 podmiotów prowadzących działalność. tm

RZUT OKIEM | NOWE CHODNIKI NA PAŁACOWEJ I KLICKIEGO



Od 25 maja firma Wig Kost spod Łowicza na zlecenie ratusza rozpoczęła budowę chodnika przy odnodze ul. Klickiego. Będzie on miał przeszło 2 m szerokości i ok. 80 m długości. W ramach tego samego zlecenia firma ma także wybudować nowe chodniki po obu stronach sąsiedniej ulicy Pałacowej (dł ok. 120 m). Koszt mających się zakończyć przed 15 czerwca robót ma wynieść nieco ponad 111 tys. zł. tb

Łowicz | Radni muszą zdecydować Trzeba ciąć. Tylko co?

dokończenie ze str. 1

Szefowie klubów na spotkaniu z burmistrzem stali na stanowisku, że miasto powinno także zrezygnować z budowy tunelu pod przejazdem kolejowym w ul. Mostowej – przetarg na dokumentację techniczną okazał się porażką, zarezerwowane na ten cel 300 tys. zł. To 1/3 tego, co żąda najtańszy oferent. Dofinansowanie z PKP w wysokości 5 mln zł, przy kosztach przekraczających 30 mln zł nie wydaje się w obecnej sytuacji korzystne, a propozycja kolei, aby miastu dołożyć z tej kwoty na wykonanie dokumentacji – śmieszna. Burmistrz jednak oponuje twierdząc, że jest szansa na zwiększenie dofinansowania, gdyż inne miasta rezygnują z podobnych inwestycji.

Radni są też za porzuceniem na najbliższe lata budowy zaplecza dla klubu sportowego Pelikan, mimo złożonego do Ministerstwa Sportu wniosku o dofinansowanie w wysokości ok. 20% tej inwestycji, jej całkowity koszt szacowany

jest na 4,5 mln zł. To za mało, aby radnych przekonać.

Radny Robert Wójcik w rozmowie z nami ocenia, że w obecnej sytuacji miasto musi zaciągnąć pasa, tak jak robią to inne samorządy w Polsce. – Nasze dochody obniżyły się z początkiem roku o wprowadzone przez rząd zmiany w wysokości podatku PiT, także w związku ze zwolnieniem z jego płacenia osób do 25 roku życia. A kryzys wywołany pandemią dokłada kolejne straty po stronie dochodów, które wyraźnie spadają. Tylko w kwietniu zmniejszenie wpływów z udziału w podatku PiT w stosunku do 2019 r. wyniosło 1,4 mln zł – o czym pi-

“

Kryzys wywołany pandemią dokłada kolejne straty po stronie dochodów.

saliśmy przed tygodniem. Co więcej, radny Wójcik uważa, że skoro w piątek (29 maja) zostanie otwarty przetarg na drugi etap modernizacji oczyszczalni ścieków, to rozsądne byłoby, żeby kwestie kredytu i zmian w budżecie omawiać gdy znane będą te oferty. Dlatego nie wyklucza wniosku o przełożenie tej części sesji na przyszły tydzień. – Wówczas będziemy też wiedzieć, czy przesuwać 3,7 mln zł na modernizację oczyszczalni. Burmistrz chce, aby pieniądze te posłużyły jako wkład własny we wnioskach do Funduszu Ochrony Środowiska o pozyskanie dodatkowych 4 mln zł. Ale może okazać się, że oferty będą niższe niż ratusz zakłada – ma nadzieję radny.

Skarbnik miasta Arkadiusz Podsek powiedział nam, natomiast, że żadnej wątpliwości nie ulega to, iż miasto musi zaciągnąć kredyt, aby zapewnić finansowanie w tym roku dwóch najważniejszych inwestycji: budowy dróg dojazdowych do wiaduktu nad torami – 14 mln zł oraz wkładu miasta w realizowaną w ramach projektu unijnego modernizację oczyszczalni ścieków – 11 mln zł. Bez tych pieniędzy miasto nie będzie w stanie ich dokończyć. tb

REKLAMA

CENTRUM
KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach
- Węgiel kamienny, ekogroszek, EKOBRAN

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chetmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotka
FIRMA WIG-KOST

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca
- szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

15 czerwca
godz. 17:00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

Gmina Bielawy | Sieć wodociągowa Wyciek został zlikwidowany

22 maja w godzinach przedpołudniowych mieszkańcy Leśniczówki, Soboty, Zakrzewa, Przewisk oraz Sobockiej Wsi nie mieli wody w kranach. Spadki ciśnienia wody mogły wystąpić także w innych miejscowościach.

Trwająca około 2 godzin przerwa w dostawie wody była związana z usuwaniem awarii na odcinku Sobota – Leśniczówka.

Mieszkańcy byli poinformowani przez Urząd Gminy w Bie-

ławach o przerwie w dostępie do wody, ponieważ nie była to nagła awaria. Jak nam powiedział wójt Sylwester Kubiński, już wcześniej stwierdzono niewielki wyciek na odcinku tłoczego wodociągu prowadzącego ze studni w Zakrzewie do stacji uzdatniania wody w Sobocie.

Wodociąg tłoczny został wykonany w ramach dużej inwestycji wodociągowej, która realizowana była w gminie w 2018 roku, kosztem ponad 1,5 mln zł. Wykonawcą – a była nim łowicka firma Cewogaz – dokonała naprawy w ramach gwarancji.

Prace trwały około 2 godzin, ponieważ konieczne było odkopanie wodociągu.

mwk

Łowicz | Między obawą a nadzieją. Lider protestów ma obawy czy będą pieniądze

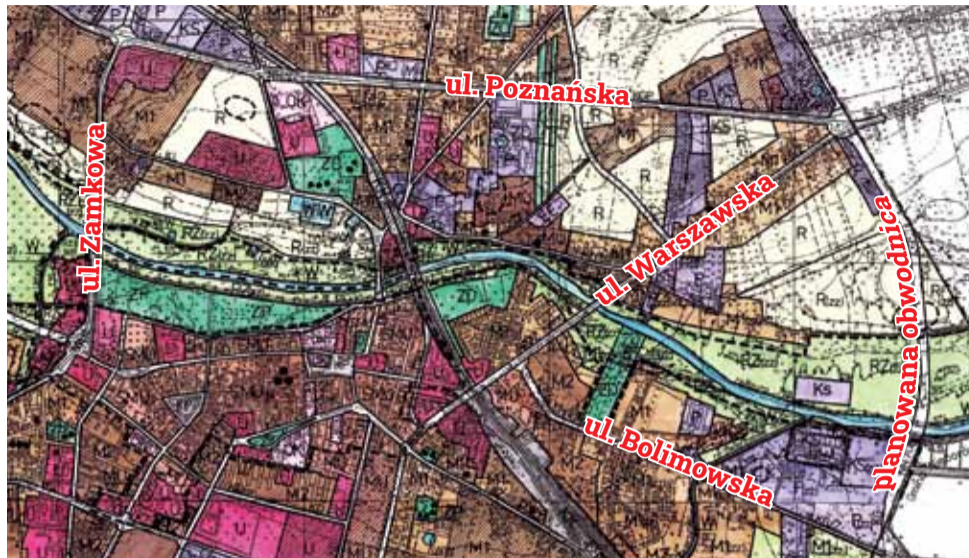
Jaka wschodnia obwodnica?

Walczyć o pełną pulę czy przestać na małym, ale bardziej pewnym? To dylemat, przed jakim stoją osoby zaangażowane w starania o budowę wschodniej obwodnicy drogowej miasta.

Gdy 8 lutego ogłoszono listę miejsc, w których będą budowane w najbliższych latach obwodnice drogowe w ramach programu „100 obwodnic”, gdy znalazła się na nim wschodnia obwodnica Łowicza, pisaliśmy z podziwem w NŁ: Wywalczyli obwodnicę. Z podziwem dla zaangażowania mieszkańców Zatorza, którzy popierając żądania budowy tej drogi kilka razy blokowali ulicę Warszawską i skuteczności działaczy PiS, którzy skutecznie o tę drogę zabiegali.

Dziś niby wiele się nie zmieniło. Jest wprawdzie koronawirus, ale rządowe zapowiedzi wskazują, że strategia walki z recesją będzie polegała na impulsie inwestycyjnym, więc raczej obwodnicę ujęte w programie będą budowane. Ale czy łowicka z programu nie wypadnie?

Takie obawy ma Piotr Tarczyński, animator społecznych protestów przeciwko ruchowi TIR-ów przez Zatorze, faktyczny twórca



Fragment mapy stanowiącej integralną część studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Łowicza. Widać planowany od lat przebieg obwodnicy wschodniej – tego szlaku, o który najbardziej chodzi mieszkańcom Zatorza.

społecznego komitetu walczącego o obwodnicę.

Bardziej obawa

Powodem jego niepokoju jest to, że wstępny zarys inwestycji, jaki złożony został w łódzkim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przez łowicki ratusz daleko wykracza poza to, o co ludzie na Zatorzu walczyli.

Przewiduje on bowiem budowę nie tylko najbardziej interesującego mieszkańców odcinka: od szo-

sy skierniewickiej (DK 70) przy jej pierwszym zakręcie za miastem, na północ, przez nowy most na Bzurze, do skrzyżowania ulic Warszawskiej z Poznańską. Przewiduje jednak też budowę obwodnicy, nazwijmy ją, południowo-wschodniej: od wspomnianego zakrętu przy DK 70 w drugą stronę: przez tory kolejowe, Zielkowie, koło więzienia, przez teren za łaskiem miejskim, aż do szosy łódzkiej (DK 14) koło Uchania.

Dlaczego to Piotra Tarczyńskiego niepokoi? Czyż nie lepiej

mieć od razu taką z rozmachem zrealizowaną, długą obwodnicę, która pozwoli całkowicie ominąć miasto TIR-om jadącym od strony Główna w stronę Sochaczewa? Oczywiście, że byłoby lepiej, tyle że Tarczyński jest realistą. Uważa, że tak ambitne założenie, zawarte we wspólnym wystąpieniu władz miasta i społecznego komi-

tetu, trzeba koniecznie uzupełnić staraniami o to, by ponad wszelką wątpliwość w I etapie, na pewno, został wybudowany wspomniany wschodni odcinek. Jego koszt szacuje on na ok. 70 milionów zł, podczas gdy koszt całej zaproponowanej GDDKiA inwestycji – na 250 milionów.

A to może okazać się za drogie. – Jeżeli ktoś proponuje coś nierrealistycznie, to jest to niebezpieczne – mówi Piotr Tarczyński. Uważa, że upieranie się przy budowie całej długiej obwodnicy może spowodować rezygnację rządu z całej inwestycji. – Przy takim ruchu łatwo byłoby wypaść na zewnątrz tego procesu – mówi.

Dlatego w pierwszej połowie marca, w imieniu Komitetu Społecznego, wystosował pismo do Generalnej Dyrekcji i do Ministerstwa Infrastruktury, by w pierwszym etapie realizowana była wschodnia obwodnica. Uważa, że jest ona technicznie najłatwiejsza: prowadzić ma przez pola, jedynym istotnym elementem inżynierijnym będzie most na Bzurze, także wysiedleń niemal nie będzie, jedynie z jednej nieruchomości przy ul. Poznańskiej.

Pod koniec kwietnia Tarczyński skierował zapytanie do wspo-

mnianych dwóch instytucji, czy uwagi te zostały uwzględnione. Na początku maja otrzymał odpowiedź, że odniesienie się do uwag zostanie zawarte w raporcie podsumowującym konsultacje społeczne tego programu. Ma on być opublikowany w 30 dni po zakończeniu tych konsultacji – co oznacza, że data nie jest jeszcze znana.

Bardziej nadzieja

Z kolei Grzegorz Pełka, naczelnik wydziału inwestycji w ratuszu, uzasadnia dlaczego warto grać o pełną pulę. – Obwodnica wschodnia wiele nam poprawi – przyznaje. – Ale ja staram się planować szerzej, maksymalnie wprowadzić ruch z miasta. To się nie wzięło znikąd – mówi.

I uspokaja, że po pierwsze przedłożone w GDDKiA stanowisko przewiduje, iż budowa całej obwodnicy, długości ok. 12 km, której koszt szacuje na ok. 200 mln zł, może być podzielona na etapy, które będzie można realizować niezależnie. Po drugie podkreśla, że łódzka dyrekcja wstępnie to stanowisko pozytywnie zaopiniowała i przesłała do centrali. Mówi, że jest w stałym kontakcie z naczelnikiem wydziału dokumentacji technicznej w łódzkiej Dyrekcji i że fakt, iż zdołał w krótkim czasie przygotować i dość dokładnie rozrysować postulowany przebieg trasy, został tam pozytywnie przyjęty. – Ta sprawa dostała dobrego biegu ze strony GDDKiA – ocenia. wal

Gmina Bolimów | Co z funduszem sołeckim?

Najpierw zebrania, potem decyzja

Spokojnie było w miniony poniedziałek 25 maja na zebraniu sołtysów z władzami gminy Bolimów – choć szczykowała się potężna awantura.

Tematem była propozycja zrezygnowania w tym roku z realizacji funduszu sołeckiego i pozostawienie w budżecie gminy nie wydanych jeszcze pieniędzy w celu zabezpieczenia jej funkcjonowania w dobie narastającego kryzysu.

Zastępca wójta Patryk Kołowski powiedział nam, że w tym

roku fundusz opiewa na 340 tys. zł, Rady Sołeczkie wykorzystały dotąd 126 tys. zł. Co oznacza, że 214 tys. zł mogłoby potencjalnie wrócić do budżetu i wesprzeć go w obecnej sytuacji. – Od początku roku odnotowaliśmy 34-procentowy spadek wpływów z tytułu podatków, głównie z udziału w podatku PiT (1,2 mln zł) – mówi nam Kołowski. Jest przekonany, że problem będzie narastał.

– Spotkanie odbyło się z inicjatywy sołtysów, nie chcieliśmy aby decyzje zapadały bez naszego udziału. Wysłuchaliśmy wójtów i ustaliliśmy, że decyzję po-

dejną mieszkańcy na zebraniach wiejskich, my sołtysi nie mamy prawa, aby to samodzielnie robić. Decyzję o wydatkach też zawsze podejmują mieszkańcy – powiedział nam sołtys Jasionnej Jan Muszyński.

Dodał, że sołtysi ustalili też, że wstrzymują się z realizacją wydatków funduszowych na okres 2 miesięcy. Jak zauważył, musi się teraz odbyć 21 zebrań w tyłach sołectwach. Niektórym sołectwom trudno będzie podjąć decyzję na tak, zwłaszcza tym, które jeszcze nie zdążyły wydać żadnych pieniędzy. tb

Os. Górki | Mieszkańcy czekają już cztery lata

Jak rozwiązać problem ul. Chabrowej

Ul. Chabrowa jest obecnie ostatnią ulicą na osiedlu Górki, która nie ma utwardzonej nawierzchni.

Jej wykonanie jest poważnym problemem, bowiem szerokość pasa drogowego jest nienormalna. Aby to zmienić, ratusz musi wykupić tereny prywatne, ale część posesji jest od lat ogrodzona i zagospodarowana.

Od 2016 roku, gdy utwardzenie ulicy Chabrowej, jako zadanie inwestycyjne zostało wybrane przez mieszkańców do realizacji w budżecie obywatelskim, miejscy urzędnicy nie zrobili nic konkretnego, aby przybliżyć jego realizację. Ulica Chabrowa przez ten czas była właściwie tylko przepisywana co roku do miejskiego budżetu, w tym roku także się w nim znalazła. Wydaje się jednak, że ostatnio coś w tej sprawie drgnęło.

Wydział Inwestycji i Remontów ogłosił zapytanie ofertowe na wykonanie pełnej dokumentacji ulicy. Naczelnik wydziału Grzegorz Pełka powiedział nam, że w tym roku miasto chce przygotować tylko dokumentację, samej inwestycji nie planuje.

Firma, która otrzyma zlecenie, będzie miała za zadanie dokonać podziałów geodezyjnych i przygotować dokumentację do przeprowadzenia wywłaszczenia w drodze spec ustawy. Oprócz tego ma

przygotować projekt realizatorski, a przy okazji rozwiązać problem kolizji ze słupami energetycznymi i innymi mediami.

Obecnie pas drogowy ulicy Chabrowej to od 2,5 m do 3 m szerokości, a docelowo musi mieć minimum 8 m (w pełni normalny byłoby 10 m). W tym znajdzie się jezdnia o szerokości 4,5 – 5 m oraz pobocza. – Musimy mieć na tej ulicy miejsce, aby zmieścić nie tylko drogę, ale też całą infrastrukturę. Aby uzyskać wspomniane 8 m trzeba będzie pozyskać od kilkunastu właścicieli pasy prywatnych działek o szerokości około 2 m. Miasto wywłaszczając właścicieli zapłaci im nie tylko za grunty, ale też na niektórych posesjach za obiekty, które trzeba będzie rozebrać i odbudować. tb

REKLAMA

% WYPRZEDAŻ %
ASORTYMENTU



- wanny, kabiny, brodziki
- akcesoria łazienkowe
- ceramika sanitarna
- meble łazienkowe
- armatura sanitarna
- lustra

BOGART

Łowicz, Browarna 12c

KLIMATYZACJA

▲ montaż
▲ serwis

ATRAKCYJNE CENY

691-991-000



Łowicz | Prace na przejazdach kolejowych

Zatrzymanie się niekonieczne, wystarczy zwolnić

Spór o wystawiony przez policję mandat na ulicy Płockiej, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze, spowodował zainteresowanie naszych czytelników sytuacją na innych łowickich przejazdach kolejowych, gdzie sytuacja jest podobna. Sprawdziliśmy trzy inne takie przejazdy, dochodząc do wniosku, że ich oznakowanie nie wymusza na kierowcach zatrzymywania się.

Przyjrzelśmy się trzem przejazdom kolejowym w południowej części miasta – dwóm na ulicy Klickiego i jednemu na ulicy Kaliskiej. Pod pociąg tam nie wjedziemy, bo przejazdy są w trakcie remontów lub przebudowy, ale – po doświadczeniu z sytuacją z Płockiej – część mieszkańców zastanawia się czy i tam nie trzeba stawiać, by uniknąć mandatu. Otóż nie. W przypadku przejazdu na Kaliskiej/Wiejskiej (koło zakładu karnego) jest to przejazd z rogatkami, znaków „Stop” (znak B20) tam nie ma, wątpliwości także.

W przypadku pierwszego przejazdu na ul. gen. Klickiego (przed tzw. „paszarnią”, patrząc od cen-

trum Łowicza) znaki „Stop” po obu stronach przejazdu są przestawione tyłem do jezdni, oznakowania pionowego od strony Łowicza nie ma, od strony Zielkowic, jeśli się przyjrzeć, można zobaczyć jeszcze ślady po dawnym oznakowaniu.

Na drugim przejeździe, tym bliżej Zielkowic, czyli za „paszarnią”, znaki pionowe są w podobny sposób odwrócone, natomiast poziomych nie ma.

Są widoczne znaki G-3, czyli tzw. „krzyże św. Andrzeja”, które bez znaku „Stop” nie zmuszają do zatrzymania.

Kierowcy podchodzą do tego różnie, niektórzy się zatrzymują,



Zatrzymywać się czy nie? Kierowcy przejeżdżający przez nieczynne tory na ul. Klickiego podchodzą do tego różnie. Obowiązku nie ma, ale też nie zaszkodzi.

a niektórzy nawet nie zwalniają. Zgodnie z wykładnią przepisów obowiązku zatrzymania w tych miejscach nie ma.

Przypominamy jednak, że, według kodeksu drogowego, zbliżając się do przejazdu kolejowego

zawsze należy zwolnić. Poza tym, przed przejazdem należy poruszać się z taką prędkością, która umożliwi w razie potrzeby zatrzymanie pojazdu przed torami kolejowymi (jeśli jest znak G-3, to przed nim).

tm

ŁOWICZ | KRAN NADAL NIECZYNNY



Kran ten, umieszczony przy ogrodzeniu stacji ujęcia i uzdatniania wody w Łowiczu, dostępny jest dla mieszkańców od 2014 roku, zwykle w każdym czasie od wiosny do jesieni. Woda, która z niego płynie, ma najlepsze parametry, bowiem pozbawiona jest wszelkich zabrudzeń, jakie pojawiają się w sieci, czerpana jest ona bezpośrednio z ujęcia, wprost z głębinowych studni. W tym roku, z przyczyn sanitarno-epidemiologicznych, w ogóle nie został uruchomiony. Trudno byłoby zadbać o jego dezynfekcję. Korzystanie z niego będzie możliwe – jak się dowiadujemy – dopiero po epidemii. **mz**

Łowicz | Pomoc z Ministerstwa

50 tys. zł na potrzebny sprzęt dla szpitala

Dotację w wysokości 50 tys. zł otrzyma powiat łowicki na zakup sprzętu dla łowickiego szpitala. Pieniądze pochodzą z Funduszu Sprawiedliwości, którym dysponuje Ministerstwo Sprawiedliwości.

Zostanie za nie kupione Holter EKG – mobilne urządzenie do całodobowego zapisu pracy serca oraz dwa zestawy optyczne do laparoskopu, z wykorzystaniem którego wykonywane są operacje.

Jak nam powiedział wicestarosta Piotr Malczyk, dostawca urządzenia zostanie wyłoniony

w drodze zapytania ofertowego. Jeśli zabraknie pieniędzy na zrealizowanie tego zadania, Rada Powiatu Łowickiego dołoży brakującą kwotę z powiatowego budżetu. Jeszcze w czerwcu planowane jest złożenie zamówienia. Kiedy urządzenia zostaną dostarczone – na razie nie da się precyzyjnie podać. Powiat ma czas na wykorzystanie dotacji do końca roku.

Wicestarosta podkreśla pomoc posła Tadeusza Woźniaka w pozyskaniu dotacji. Jako doświadczony poseł zaangażował się on w pozyskanie tych pieniędzy dla szpitala w Łowiczu, podobnie jak przed rokiem, gdy powiat dostał z tego samego funduszu dotację na zakup defibrylatorów.

mwk

Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 3

Kończy się kadencja dyrektora. Co dalej?

Z końcem roku szkolnego kończy się kadencja dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 im. Kardynała Karola Wojtyły w Łowiczu. Od 10 lat szkołą kieruje Wioletta Puszcz – nauczyciel wychowania fizycznego.

Stanowisko objęła 1 lipca 2011 roku po wygranym konkursie. Konkurs został zorganizowany w nietypowym terminie, w maju, ponieważ obowiązki dyrektora pełniła od września zastępca dyrektora Dorota Rutkowska, gdy wieloletniemu dyrektorowi „Trójki” Wacławowi Witwickiemu skończyła się kadencja.

Przed 5 laty Urząd Miejski w Łowiczu nie ogłaszał konkursu na stanowisko dyrektora SP nr 3. Wioletta Puszcz decyzją burmistrza została powołana na kolejną kadencję.

W tym roku – jak już pisaliśmy w przypadku podległej powiatu-

wi ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej, w której również kończy się kadencja dyrektorowi Dariuszowi Żywickiemu, nie wiadomo czy będzie możliwość przeprowadzenia konkursu.

Jak nam wyjaśniła Małgorzata Nowak, naczelnik wydziału Spraw Społecznych w UM w Łowiczu, odkład obowiązku ustawa prawo oświatowe (weszła ona w życie 1 września 2017 roku, w ramach reformy systemu oświaty), konkursy na stanowisko dyrektora są obowiązkowe. Problemem jest to, że nie wiadomo, jak długo potrwa epidemia i czy będzie możliwość zorganizowania go. Zdaniem naczelnik decyzja w tej sprawie musi zapaść najpóźniej na początku sierpnia. Ustawy wprowadzone na czas epidemii dają możliwość powierzenia stanowiska dyrektora na rok bez ogłaszania konkursu.

Wioletta Puszcz powiedziała nam, że jeśli konkurs odbędzie się, będzie w nim startowała. Jeżeli otrzyma propozycję kierowania placówką przez kolejny rok – również na nią przystanie. **mwk**

RZUT OKIEM | NIE POD CHMURKĄ



Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach w ostatnim czasie wzbogaciła się o wewnętrzny plac zabaw przedszkolaków.

– Bardzo nas to cieszy, ponieważ nasze dzieci będą się mogły bawić nawet gdy pada deszcz – mówi dyrektor Małgorzata Kubiak. Wyposażenie zostało zakupione w ramach większego projektu pn.

„Lepsza przyszłość dla maluchów w Gminie Zduny”, dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach RPO. Gmina pozyskała ponad 440 tys. zł m.in. na stworzenie kolejnej 15-osobowej grupy dzieci w oddziale przedszkolnym, dostosowanie placówki dla osób niepełnosprawnych, poszerzenie oferty zajęć dla dzieci. **mwk**

Łowicz | Konferencja, zakupy, obrady przy stole

Robert Biedroń gościł w Łowiczu

W sobotę, 23 maja, odbyła się zapowiadana już wcześniej wizyta Roberta Biedronia w Łowiczu. Kandydat na prezydenta RP najpierw wygłosił konferencję prasową na targowisku miejskim, zaś później zrobił na nim zakupy. Druga część spotkania odbyła się na plaży miejskiej nad Bzurą, gdzie przygotowano dyskusję przy „okrągłym stole” z udziałem młodzieży.

Konferencja rozpoczęła się około godziny 9.30 u zbiegu ulic Sikorskiego i Starzyńskiego. Co prawda uczestniczyło w niej kilku posłów Lewicy: Beata Maciejewska, Hanna Gill-Piątek, Anita Sowińska i Tomasz Trela, lecz trudno było nie odnieść wrażenia, że cała uwaga jest skupio-

na na Robertcie Biedroniu. Konferencję rozpoczął i przedstawił gości Cezary Olejniczak ze Starego Waliszewa, który występował w charakterze gospodarza spotkania. Przez resztę spotkania mówiła już tylko jedna osoba – był nią kandydat na prezydenta RP Robert Biedroń. Świadomie wystę-

pował jako kandydat, choć wciąż nie znamy ostatecznego terminu wyborów prezydenckich, więc kampania wyborcza nie powinna być oficjalnie prowadzona.

Tematem jego wystąpienia były przede wszystkim ekonomiczne skutki pandemii koronawirusa i susza.

Twierdził jakoby przedsiębiorcy i rolnicy zostali pozostawieni bez pomocy ze strony rządzących i prezydenta, czego efektem jest „drożyzna”.

Robert Biedroń mówił, że Ziemia Łowicka słynie z dobrych gospodarzy i przemysłu spożywczego, który wysyła produkty nie tylko na całą Polskę, ale i na cały świat. **str. 15**

REKLAMA

AUTO NA GAZ
 ✓ montaż instalacji
 ✓ serwis ✓ RATA
 NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
 ■ hamulców ■ zbieżność kół:
 osobowe, jeepy, 4x4
 poleca: **AUTO NAPRAWA**
 inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
 Łowicz, ul. Browarna 12
 tel. 509-555-369

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
 HÖRMANN
 WIŚNIEWSKI
 eBramy.pl
 KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
 ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

złomowanie pojazdów
 zaświadczenia do wydziału komunikacji
 odbiór pojazdów
 Łowicz, Armii Krajowej 14
 tel. 510-100-449

Okna PCV
 UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
 Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
 DOSTĘPNE OD RĘKI
 DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATA
 GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
 ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
 Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

Łowicz | ZGM planuje sprzedać tę działkę

Co z oficynami na Mostowej

– Planujemy wyprowadzić stamtąd ludzi, a nieruchomości sprzedać. To jest centrum miasta, więc miejmy nadzieję, że ktoś będzie chciał to kupić i zagospodarować – powiedział nam wiceburmistrz Bogusław Bończak na temat planów władz miejskich dotyczących działki i oficyn znajdujących się w podwórku pod adresem Mostowa 22. Miejska działka ma pow. 1.190 m², dla potencjalnego inwestora może być atrakcyjna.

A stoją tam dwie parterowe oficyny o łącznej powierzchni 287,73 m², w których jest 11 mieszkań. Obecnie zamieszkałych jest 5 lokali. Do komunalnych budynków wchodzi się przez bramę w prywatnym budynku. Z drugiej strony nieruchomości sąsiaduje z osiedlem Tkaczew.

Jak dodaje Joanna Mika, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, budynki są w złym stanie technicznym, mieszkania mają niski standard, a inwestowanie w takie zasoby nie ma sensu, ponieważ remont kosztowałby tyle co pobudowanie nowych. To zresztą też byłoby dla miasta nieopłacalne, bo utrzymanie budynków kilkukondygnacyjnych, w których są nawet tylko mieszkania socjalne,



Nieruchomość miejska przy ul. Mostowej 22 zabudowana jest dwoma oficynami wewnątrz podwórka, w których jest łącznie 11 mieszkań. Dzisiaj tylko 5 z nich jest zamieszkałych przez 11 osób.

jest tańsze niż utrzymanie parterowych oficyn.

Dlatego ZGM od pewnego czasu nie zasiedla już mieszkań, które się opróżniają, aby władzom miasta dać możliwość podjęcia decyzji co zrobić z nieruchomością. Pozostałe osoby, które jeszcze tam mieszkają, będą miały możliwość przeprowadzenia się do innych lokalizacji – jeśli będą chciały. Dyrektor ZGM nie ukrywa, że czasami jest

to trudne, ponieważ lokatorzy nie chcą skorzystać z propozycji, pomimo że wiąże się to dla nich z poprawą warunków życia, bo oferowane mieszkanie ma wyższy standard.

Decyzję o opróżnieniu oficyn może przyspieszyć pożar, do którego doszło na tym podwórku 29 kwietnia. Pożar wybuchł w mieszkaniu w prawej oficynie. Było ono już pustostanem, w którym odłączony był prąd. ZGM zabezpie-

czył mieszkanie przed osobami postronnymi.

Niestety komuś udało się tam włamać i w budynku zaprószył ogień. Straż interweniowała tam 29 kwietnia tuż przed godziną 22.00. Pożar objął mieszkanie, a także poddasze. Nikt nie ucierpiał, ale ogień uszkodził strop i dach. Straty wyceniono zaledwie na 2 tys. zł, co nie znaczy, że za taką kwotę ZGM byłby w stanie naprawić dach. **mwk**

Gm. Kiernoza | Dwie duże inwestycje Pożyczki na rozbudowę przedszkola i sieci wodociągowej

13 maja, na ostatniej sesji Rady Gminy w Kiernozi, podjęto dwie odrębne uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki na inwestycje – rozbudowę przedszkola samorządowego oraz rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Przedszkole w Kiernozi funkcjonuje od 1997 roku w parterowym budynku przy ul. Ogrodowej. Obecnie budynek ma kształt litery „L”, planowana jest jednak rozbudowa o nową część od strony podwórka, przez co budynek przypominać będzie literę „U”. Na rozbudowę przedszkola w budżecie gminy zapisano 2,2 mln zł, faktyczny koszt inwestycji będzie natomiast znany po przetargu.

W nowej części powstanie sala dydaktyczna i rekreacyjna, pomieszczenie socjalne, gabinet logopedyczny, dyrektora i pokój nauczycielski. W starej części zostanie przebudowana i powiększona szatnia, a kotłownię olejową zastąpi gazowa. W związku z modernizacją gmina chce zaciągnąć pożyczkę w wysokości blisko 69 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

– Pożyczka jest na preferencyjnych warunkach, rozbita na kilka

lat, umowa jest dokładnie sprecyzowana, przez co nie stanowi ona dużego obciążenia dla gminy – wyjaśnia sekretarz gminy Jarosław Bogucki.

Pieniądze mają być przeznaczone na termomodernizację starej części przedszkola, a gmina chce rozstrzygnąć przetarg jeszcze przed wakacjami, tak, by móc rozpocząć prace w miesiącach wakacyjnych. Na razie tworzona jest jego specyfikacja i wkrótce powinien zostać ogłoszony. Gmina będzie wymagać, by rozbudowę ukończyć do czerwca 2021 roku.

Drugą inwestycją przewiduje rozbudowę sieci wodociągowej – budowę czterech kilkusetmetrowych odcinków sieci w Tydówce, Stępowie, Sokolowie Kolonii i Czerniewie oraz wykonanie kawałka kanalizacji sanitarnej w Kiernozi na ul. Przetargowej. Ponadto w Stępowie gmina wymieni kilometrowy azbestowy odcinek sieci, który pochodzi z lat 70. i zastąpi go nową rurą PE.

Pożyczka preferencyjna wynosi ponad 82 tys. zł i pochodzi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Przetarg został rozstrzygnięty w kwietniu – wygrała go firma Cewogaz z Łowicza, a obecnie ściągane są materiały i prace mają ruszyć w ciągu najbliższych dni. Zakoczyć się mają do końca sierpnia tego roku. **mz**

MATERIAL INFORMACYJNY

Sprawdź wiarygodne źródła:



www.pfr.pl/tarcza

U fryzjera, w restauracji

Zasady bezpieczeństwa w lokalach usługowych

Wszyscy za tym tęskniliśmy. Od kilku dni możliwe są już wizyty w zakładach fryzjerskich, salonach kosmetycznych oraz spotkania w restauracjach, barach i pubach. Poniżej przedstawiamy najważniejsze zasady bezpieczeństwa obowiązujące w tych lokalach zarówno pracowników, jak i klientów.



ZAKŁAD FRYZJERSKI I KOSMETYCZNY

- Przyjmowanie klientów po umówieniu wizyty na konkretną godzinę, telefonicznie lub online.
- Klient nie może oczekiwać na usługę w poczekalni, czyli tyłu klientów ile stanowisk pracy.
- Obowiązek noszenia przez klientów maseczek i rękawiczek (jeśli zabieg na to pozwala)
- Obowiązek noszenia przez obsługę zakładu: maseczek/przyłbic oraz rękawiczek jednorazowych i gogli (niewymagane w wypadku noszenia przyłbicy).
- Używanie ręczników jednorazowych.
- Zalecane co najmniej 2m dystansu między stanowiskami pracy.
- Umieszczenie w pomieszczeniach płynów do dezynfekcji w celu odkażenia każdej dotykanej powierzchni co najmniej 2-3 razy dziennie i na koniec każdej zmiany.
- Zalecany zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie wykonywania usługi – zarówno przez pracownika, jak i klienta.
- Zalecany pomiar i rejestrowanie temperatury ciała pracowników za pomocą termometru bezdotykowego przed rozpoczęciem pracy.



RESTAURACJA PUB BAR

- Limit osób w lokalu – na 1 osobę muszą przypadać co najmniej 4 m².
- Zachowanie 2m odległości między stolikami.
- Obowiązkowa dezynfekcja rąk przez klientów przy wejściu do lokalu.
- Goście restauracji mogą zdjąć maseczki, kiedy usiądą przy stolikach.
- Liczej przy jednym stoliku może przebywać rodzina lub osoby mieszkające razem.
- Obowiązkowa dezynfekcja stolika po każdym kliencie.
- Obowiązkowe noszenie maseczek oraz rękawiczek przez kucharzy oraz obsługę lokalu gastronomicznego.
- Należy wyłączyć z użycia przestrzenie samoobsługowe – bary sałatkowe, bufety oraz dozowniki do samodzielnego nalewania napojów.
- Umieszczenie informacji o maksymalnej liczbie gości przy wejściu do lokalu.



Więcej informacji na: gov.pl/tarczaantykrzysowa oraz na stronie internetowej Twojego banku.



Kierownik Daniel Szymczak zaprasza do ogródka przy restauracji.



Pracownicy restauracji gwarantują profesjonalną obsługę klientów.

Łowicz | Zakład Aktywności Zawodowej Zmiany w „Kulinarnych mostach”

Od poniedziałku 18 maja ponownie można się udać do prowadzonej przez łowicki Zakład Aktywności Zawodowej restauracji „Kulinarne Mosty” przy ulicy Powstańców 1863 r. Dla stałych klientów niespodzianką może być ogródek na zewnątrz, który ma być początkiem starań o podnoszenie atrakcyjności lokalu.

Od kwietnia ZAZ „Ja Ty My” ma nowego kierownika, funkcję tę pełni Daniel Szymczak. Doświadczenie zdobył pracując przez 20 lat z osobami niepełnosprawnymi m.in. w Świątliwym

Środowiskowo-Terapeutycznej „Świątlik” w Brzezinach – pełnił tam funkcję instruktora terapii zajęciowej. Współpracował również z działającym w Brzezinach Stowarzyszeniem Współ-

na Przyszłość – Polska, Europa, Świat.

Daniel Szymczak mówi nam, że chce kontynuować dotychczasową, dobrą pracę zakładu, udoskonalać ją, ale przede wszystkim wdrażać nowe rozwiązania i pomysły. Działa już wspomniany ogródek na zewnątrz w „Kulinarnych mostach”, ale kierownik podejmuje starania w celu zwiększenia dostępności, funkcjonalności i estetyki. – Wprawdzie wnętrza mamy klimatyzowane, ale

latem chcemy dla klientów udostępnić miejsca pod parasolami, wśród kwiatów – mówi. W planie jest też uruchomienie obiadów z dowozem. Obecnie są one nieodpłatnie dowożone dla seniorów i innych potrzebujących w ramach akcji „Podaruj ciepły obiad starszym i potrzebującym” (inicjatorem tej akcji są Polskie Stowarzyszenie Rodak i Stowarzyszenie Wsparcie Społeczne „Ja Ty My”). Polega ona na tym, że za pośrednictwem portalu zrzutka.pl internauci wpłacają pieniądze, za które restauracja przygotowuje i dowozi posiłki dla najbardziej potrzebujących. Do tej pory (stan na 19 maja)

posiłkiem podzieliły się 33 osoby, które wpłaciły łącznie 1.610 zł. Zbiórka trwa. Dowozy w ramach tej akcji zostały uruchomione kiedy tylko po wymuszonym, tymczasowym zamknięciu, spowodowanym epidemią, mogła wznowić pracę kuchnia. Akcja będzie kontynuowana do wyczerpania się zebranych pieniędzy. Niezależnie od tego, restauracja przymierza się do wprowadzenia możliwości kupienia posiłku z dowozem.

Innym pomysłem na udogodnienie dla klientów jest możliwość wykupienia pakietów obiadowych, czyli posiłków na 10, 20 czy 30 dni. Gdy zostaną wprowadzone dowozy, również taki pakiet będzie można zamówić do domu.

– Mają to być obiady typowo domowe – mówi Daniel Szymczak – ale niewykluczone jest urozmaicanie menu, na podstawie propozycji klientów, pozostawionych na naszym profilu facebookowym.

Kierownik ZAZ podkreśla, że praca i zaangażowanie osób niepełnosprawnych w działalność „Kulinarnych mostów” to priorytet, który daje osobom niepełnosprawnym poczucie współzależności, bycia potrzebnym, a także możliwości rozwoju i akceptacji społecznej.

tm

Łowicz | Szpital chce zatrudniać i kształcić

Ginekolog-położnik poszukiwany

– Szukamy lekarza na nasz oddział i mamy nadzieję, że uda się zatrudnić młodą lekarzkę, która jest w trakcie specjalizacji – powiedział Adam Skoneczny, ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego szpitala w Łowiczu.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info



Oddział ten zatrudnia obecnie czterech etatowych lekarzy, z których trzech pracuje jednocześnie w poradni K działającej w strukturach ZOZ. Jest jeszcze piąty lekarz, który wspomaga kadrę pracującą na dyżurach.

O problemie z zatrudnieniem specjalistów w Łowiczu pisaliśmy na naszych łamach wielokrotnie, bo problem nie jest nowy i dotyczy także innych oddziałów. W ubiegłym roku skłonił władze powiatu łowickiego do ufundowania stypendiów studentom ostatniego roku medycyny, pod warunkiem, że po uzyskaniu dyplomu podejmą pracę w szpitalu w Łowiczu. Udało się znaleźć chętną studentkę i dzisiaj władze powia-

tu i dyrekcja szpitala mają nadzieję, że w tym roku podejmą one pracę na oddziale pediatrycznym raz internistycznym.

Na ginekologii problem powstał po śmierci Krzysztofa Bierackiego, który był przez wiele lat pracownikiem oddziału, jego ordynatorem, a ostatnio – zastępcą ordynatora. Jak nam powiedział dr Skoneczny, szpital czyni dwutorowe starania w celu pozyskania lekarzy na oddział ginekologiczno-

-położniczy. Pierwsze to starania o zatrudnienie wspomnianej lekarki z Łowicza, która jest w trakcie specjalizacji, a obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim. Drugie to stania o akredytację na kształcenie ginekologów-położników w Łowiczu. – Wniosek w tej sprawie jest już przygotowany. Decyzja zależy od konsultanta krajowego, ale on też zasięga opinii konsultanta wojewódzkiego – mówi Adam Skoneczny, przyznając, że ma nadzieję, że obaj konsultanci życzliwie podejną do wniosku i na kolejnym oddziale szpitala będą pracować rezydenci.

Przypomnijmy, że rezydenci są już na oddziałach: pediatrycznym, chirurgicznym i internistycznym. Poza ginekologiczno-położniczym planowane jest podjęcie starań o akredytację na anestezjologię i intensywną terapię.

Wicedyrektor szpitala Andrzej Grabowski przyznał, że wniosek ten jest przygotowany, ale sprawa się trochę przeciąga, ponieważ wcześniej szpital w Łowiczu musi podpisać kilka umów z klinikami, w których rezydenci będą musieli odbywać część stażu. Pisma do tych klinik zostały już wysłane i nie powinno być problemu z za-



Andrzej Grabowski uspokaja, że praca oddziału ginekologiczno-położniczego nie jest zagrożona.

warcem tych umów, jednak sprawa się przeciąga z powodu epidemii, w czasie której lekarze są zajęci innymi problemami.

Andrzej Grabowski uspokaja, że praca oddziału ginekologiczno-położniczego nie jest zagrożona. Zatrudnionych na nim czterech specjalistów to nawet więcej niż wymaga NFZ. ■

REKLAMA

GRUPA psb

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

PSB MRÓWKA ŁOWICZ

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY

→ kat. AM (motorower, quad)
→ kat. A1, A2, A, B,

Bezpieczny OSK #
Działamy zgodnie z procedurami bezpieczeństwa. Ozonujemy i dezynfekujemy pojazdy nauki jazdy, sale wykładowe i używamy środków ochrony osobistej.

ROZPOCZĘCIE KURSU 28 maja, godz. 15³⁰

GARAŻE BLASZANE

→ bramy garażowe
→ pomieszczenia gospodarcze
→ wiaty
→ konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

401028

406425

404631

401206

Łowicz | O Inspekcji Weterynaryjnej na sesji w powiecie

Weterynarz pilnie poszukiwany

O tym, jak ważna jest sprawnie działająca Inspekcja Weterynaryjna, mieliśmy okazję przekonać się w lutym tego roku, gdy na fermie kaczych brojlerów w Skaratkach w gminie Domaniewice wykryto wirusa wysoce zjadliwej ptasiej grypy H5N8. Pomimo że było to w weekend, to sprawnie wdrożono wszystkie procedury, żeby zapobiec rozprzestrzenianiu się choroby i zlikwidować stado.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Na kwietniowej sesji Rady Powiatu Łowickiego, odbywającej się zdalnie, za podjęte wtedy skuteczne działania dziękowano powiatowemu lekarzowi weterynarii Arturowi Moskwie. Okazało się jednak, że inspektorat boryka się z brakiem lekarzy weterynarii.

Wymagający powiat, bo rolniczy

W inspektoracie pracuje 16 osób. Problem braku pracowników nie jest nowy, ponieważ od kilku lat Inspekcja Weterynaryjna boryka się z problemami kadrowymi, ale w obliczu współczesnych zagrożeń problem wydaje się jeszcze bardziej palący. Artur Moskwa podkreśla, że w powiecie tak wymagającym jak łowicki musi mieć kompletny zespół do spraw zwalczania chorób zakaźnych i szuka do niego lekarza weterynarii. To właśnie osoby z takim wykształceniem są najbardziej pożądane w Inspekto-

racie, ale wobec braku lekarzy, w niektórych działach stanowiska inspektorów obsadzone są osobami o zbliżonym wykształceniu, np. rolniczym czy zootechnicznym. Pewne czynności, jak np. wystawienie świadectwa zdrowia zwierząt, mogą jednak wykonywać tylko lekarze.

Wcześniej nie udało się zatrudnić nowego lekarza weterynarii do działu bezpieczeństwa żywności. W sytuacji braku zgłoszeń, doko-

nano przesunięcia wewnętrznego – do tego działu trafił jeden z pracowników innego pionu inspektoratu. Tymczasem – co być może jest charakterystyczne dla naszego rynku pracy – gdy ogłoszony był nabór do inspektoratu na stanowisko urzędnicze, zgłoszeń było około 30.

Radni powiatowi mieli okazję zapoznać się z przygotowaniem przez Inspekcję Weterynaryjną informacją z jej działalności realizacji zadań na terenie powiatu łowickiego w 2019 roku. Na kilku stronach tego opracowania podanych jest wiele liczb pokazujących skalę pracy i tej instytucji.

Tysiące badań, setki kontroli

W ramach nadzoru nad zdrowiem zwierząt pobrano 324 próbki w kierunku m.in. pryszczycy, pomoru i innych chorób świń oraz dzików, brucelozę owiec, salmonellozy drobiu czy wścieklizny lisów; ponad 6,5 tys. próbek w kierunku brucelozę bydła, 6,5 tys. – pod kątem białaczki bydła oraz prawie 17,6 tys. sztuk w kierunku choroby Aujeszkiego. Przeprowadzono prawie 14 tys. badań dia-



gnostycznych w kierunku gruźlicy bydła.

Prowadzono obserwację 53 zwierząt pod kątem wścieklizny, przeprowadzono prawie 1,7 tys. kontroli przesyłek i gospodarstw oraz ponad 800 kontroli bioasekuracji gospodarstw utrzymujących trzodę chlewną, wystawiono 11,1 tys. świadectwa zdrowia

zwierząt, wydano 720 decyzji, zaś świadectw i postanowień administracyjnych czy też odpowiedzi na skargi, zweryfikowano 153 wnioski o wypłatę wynagrodzeń dla myśliwych za odstrzał sanitarny dzików.

Zapobieganie ASF też było ważne

Na naszych łamach najczęściej pisaliśmy o działaniach związanych z ASF. W ramach przeciwdziałania tej chorobie rozdano prawie 1,5 tys. ulotek, w zakresie rozpoznawania, zgłaszania

i zwalczania afrykańskiego pomoru świń przeszkolono 631 lekarzy weterynarii i hodowców. Łódzki wojewoda wydał 4 rozporządzenia nakazujące odstrzał sanitarny dzików – na ich mocy odstrzelono 153 dziki. Oprócz sanitarnego prowadzony był odstrzał w ramach planów łowieckich, który objął 248 zwierząt.

Zbadano 16 znalezionych martwych dzików. Nie stwierdzono przypadku wystąpienia ASF u dzików na naszym terenie.

W ramach kontroli weterynaryjnej produktów pochodzenia zwierzęcego i pasz inspekcja pobrała 428 próbek do różnego rodzaju badań, głównie bakteriologicznych, 92 badania pod kątem włośnicy (85 u dzików i 3 u świń) i w trzech przypadkach wykryto włośnicę u dzików. Przeprowadzono 276 kontroli, np. sprawdzających warunki przy pozyskiwaniu mleka czy bezpieczeństwa pasz i ubocznych produktów pochodzenia rolniczego. Wystawiono prawie 2 tys. świadectw zdrowia dla produktów eksportowanych przez Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Łowiczu, wydano również 462 decyzje administracyjne.

Wynagrodzenie mało atrakcyjne

Zdaniem Artura Moskwy problem z zatrudnieniem weterynaryjnym wynika z tego, że w Inspektoracie przybywa obowiązków, a wynagrodzenia wysoko kwalifikowanej kadry (studia weterynaryjne, podobnie jak medycyna, trwają 6 lat i nie należą do łatwych) są zbyt niskie.

Pomimo braków kadrowych instytucja wywiązuje się ze swoich zadań, wspomagana przez osoby z zewnątrz, które wykonują niektóre zadania powiatowego lekarza weterynarii na mocy zawartych z nim umów. W ubiegłym roku było to 38 osób, z czego 31 prowadzących działalność lekarzy weterynarii. ■

Sanniki | Koniec kadencji dyrektora przedszkola

Konkursu nie będzie, decyzja po stronie burmistrza

Iwona Adamczyk, dyrektor Przedszkola Samorządowego w Sannikach, pełni swoją funkcję od 1 września 2009 roku. W lipcu upływa jej kadencja. Z powodu epidemii konkurs na nowego dyrektora nie zostanie rozstrzygnięty w tym roku. Jakie będzie rozwiązanie w tej sprawie?

Zazwyczaj po upływie kadencji ogłaszany jest konkurs na dyrektora placówki. Organ prowadzący – w tym przypadku burmistrz – powołuje komisję konkursową, która wyłania kandydata, który będzie pełnił swoją kadencję przez kolejne 5 lat.

W związku z epidemią i związany z tym czasowym ograniczeniem placówek oświatowych konkursy nie są ogłaszane i przeprowadzane. Wynika to z odpowiednich Rozporządzeń Ministra Edukacji. Przepisy mówią o tym, że gdy zajdzie konieczność

ustanowienia dyrektora placówki oświatowej, burmistrz może powierzyć pełnienie obowiązków wicedyrektorowi lub nauczycielowi (jeśli nie ma wicedyrektora) – na okres nie dłuższy niż do 31 sierpnia 2020 roku.

W rozmowie z dyrektorem mgr Iwoną Adamczyk dowiedzieliśmy się, że na dzień dzisiejszy trudno jej powiedzieć jak sprawę rozwiąże burmistrz.

– Nie było jeszcze rozmów z burmistrzem. Trudno się wypowiedzieć w tej kwestii, kadencja

jeszcze trwa, ten okres jest też specyficzny – przyznała. – Wszystkie decyzje leżą po stronie organu prowadzącego.

Zdanie to podzieli sekretarz Miasta i Gminy Sanniki, Piotr Skonieczny, który przyznał, że decyzja leży po stronie burmistrza. Ten był dla nas niedostępny, nie udało nam się więc ustalić co zamierza i kogo planuje mianować na stanowisko dyrektora. Piotr Skonieczny zapewnił nas, że władze miasta nie będą zwlekać z decyzją do lipca. mz

Łyszkowice | Konkurs będzie powtórzony

Kto pokieruje przedszkolem?

Ze względu na narzucone odgórnie ograniczenia co do przeprowadzania posiedzeń, nie został rozstrzygnięty ogłoszony jeszcze na początku marca konkurs na stanowisko dyrektora Przedszkola Samorządowego w Łyszkowicach. Konkurs, do którego zgłosiła się jedna kandydatka, zo-

stał odwołany i będzie w najbliższym czasie ogłoszony na nowo.

Kadencja obecnej dyrektorki Haliny Kucińskiej kończy się 31 sierpnia. W rozmowie z nami powiedziała ona, że nie zamierza przystępować do konkursu i z końcem kadencji przejdzie na emeryturę. tm

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkałowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA POLONIA 1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE - wolny termin

BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- pellet

EKOGRZEZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

Balustrady ze stali kwasoodpornej

- konstrukcje stalowe
- bramy garażowe
- ogrodzenia
- kurtyny okienne
- świeliki
- zadaszenia aluminiowe

tel. 518-151-870

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew ul. Trojanowska 58
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- krawężniki łukowe
- systemy kominowe
- usługi HDS 1,2-4 T

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

Punkt zapalny

Gmina Łyszkowice | Z sesji rady gminy

Budżetowy impas w inwestycjach

Po rozliczeniach finansowych z 2019 roku okazało się, że gmina Łyszkowice ma przeszło 2,7 mln zł wolnych środków. To całkiem niezły zastrzyk dla obciążonego budżetu gminy, tyle że mimo zwołania 18 maja drugiej już w maju sesji, nie została podjęta uchwała, która pozwoliłaby te pieniądze wykorzystać.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Brak takiej decyzji to efekt trwającego od początku kadencji konfliktu pomiędzy grupą radnych, stanowiących większość w radzie gminy, a wójtem Adamem Rutą i radnymi mu przychylnymi – po raz kolejny zabrakło dialogu między obiema stronami sporu.

Wójt na sesji zaprezentował propozycję przeznaczenia 2 mln zł na redukcję zadłużenia, a ok. 700 tys. zł na cele inwestycyjne, do tego doszły też przesunięcia w wcześniej planowanych wydatkach. Łącznie było to kilkanaście propozycji zmian budżetowych, zawartych w zaprezentowanym przez wójta projekcie uchwały.

Za przyjęciem tego projektu głosowało 5 radnych, natomiast przeciw było 6. Tym samym do zmian w budżecie nie doszło.

Szkoła nadal bez szamba

Wśród propozycji zmian było m.in. przekazanie pieniędzy na budowę szamba przy przechodzącej rozbudowę i termomodernizację Szkole Podstawowej w Stachlewie. Już w ubiegłym roku zadanie to było przedstawiane jako szczególnie pilne, a mimo to do tej pory nie zostało wykonane, chociaż na sesji pod koniec sierpnia ubiegłego roku radni jednomyślnie podnieśli ręce za. Okazało się jednak, że cztery miesiące do końca roku budżetowego to

za mało na realizację zadania od podstaw (wcześniej szamba przy szkole nie było, o czym pisaliśmy na naszych łamach), wystarczyło na opracowanie dokumentacji, ale mimo dwukrotnie ogłaszanego naboru ofert nie udało się wyłonić wykonawcy. Ponieważ nie było umowy, inwestycja nie przeszła do budżetu na ten rok jako niewygasająca, a w projekcie nie została uwzględniona. Brak szamba z jednej strony naraża gminę na konsekwencje karne za złamanie przepisów środowiskowych, stawia też pod znakiem zapytania uruchomienie kuchni dla oddziału przedszkolnego, który miał ruszyć od września. Sytuacja jest o tyle dziwna, że obie strony sporu deklarują przychylność dla tej inwestycji, mimo to nie mogą podjąć decyzji o przeznaczeniu na nią pieniędzy, co umożliwiłoby od razu rozpisanie przetargu na jej wykonanie.



Już w dniu podjęcia funkcji radnego mieliśmy świadomość tego, że będziemy balansować na granicy możliwości finansowych gminy.

Grażyna Rykała
przewodnicząca
Rady Gminy



Sesja z 18 maja wyzwoliła wiele niepotrzebnych emocji, natomiast nie podjęto na niej żadnej uchwały.

Podobnie od ubiegłego roku ciągnie się sprawa samochodu dla referatu gospodarki przestrzennej i komunalnej urzędu gminy. Poprzedni samochód nie przeszedł badań technicznych, które, oprócz standardowego przeglądu, są wymagane, by mógł przewozić np. osad z oczyszczalni czy tłuczeń do napraw ubytków nawierzchni. Gmina do tej pory zmuszona jest korzystać z usług prywatnej firmy, co oczywiście generuje niepotrzebne koszty.

Kością niezgody finansowanie budowy ośrodka zdrowia

Najbardziej spornym punktem w proponowanych zmianach wydaje się być przeznaczenie 123 tys. zł na projekt budowy nowej palcówki świadczącej ochronę zdrowia (według planu wójta, mogłyby się tam znaleźć także takie usługi specjalistyczne oraz rehabilitacyjne). Wójt szacuje, że około 3-4 milionów kosztowałaby budowa obiektu na należącej do gminy działce, który mógłby być używany, wydzierżawiony lub wynajęty podmiotowi świadczącemu takie usługi. Przypomnijmy, że nowy

ośrodek zdrowia był jedną z obietnic wyborczych Adama Ruty jeszcze w kampanii z 2014 roku i kilka razy podejmował już starania o jego realizację, w przekonaniu, że usługi istniejącego NZOZ Better-Med nie wystarczają na potrzeby mieszkańców. Wójt zapewnia, że teraz też z tego nie zrezygnuje. – Po zakończonej termomodernizacji szkoły w Łyszkowicach i trwającej rozbudowie szkoły w Stachlewie, po modernizacji oczyszczalni, poprawa dostępności do usług z dziedziny ochrony zdrowia, przez wprowadzenie konkurencyjności usług, jest dla mnie priorytetem – mówi.

Radni pytają jednak: z czego wójt chce sfinansować budowę nowego obiektu? – Radni widzą potrzebę realizacji inwestycji takiej jak budowa ośrodka zdrowia i są jej jak najbardziej przychylni, jednak nie przedstawiono nam podstawowych informacji, dotyczących źródła jej finansowania, realizacji inwestycji oraz zasad wydzierżawienia budynku. – mówi przewodnicząca rady Grażyna Rykała. Przywołuje ona tutaj niedawną opinię składu orzekającego RIO,

który stwierdził w niej m.in., że w 2022 r. zapas pomiędzy dopuszczalnym a planowanym wskaźnikiem zadłużenia jest bardzo niewielki i wynosi mniej niż 1%, zwracając też uwagę na wzrost zadłużenia gminy w 2020 r. w stosunku do 2019 roku. Skład orzekający zobowiązuje gminę do redukcji zadłużenia.

– Jako radni decydujemy również o takich aspektach funkcjonowania gminy jak zaciąganie zobowiązań finansowych. Już w dniu podjęcia funkcji radnego mieliśmy świadomość tego, że będziemy balansować na granicy możliwości finansowych gminy – mówi Grażyna Rykała.

Wójt zapewnia, że będzie szukał możliwości dofinansowania tej inwestycji, ale potrzebny jest do tego właśnie projekt, dostosowany do wymagań danego programu. Z tym, że radni opozycyjni względem wójta zauważają, że ostatnie starania gminy o środki zewnętrzne okazywały się fiaskiem.

Możliwy kompromis w sprawie dróg?

Znaczna część proponowanych na ostatniej sesji zmian dotyczy-

ła inwestycji drogowych. Wśród nich jest remont ulicy Sportowej w Łyszkowicach. Zdaniem wójta, a także mieszkańców tej ulicy, nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że wymaga ona szybkiej poprawy bezpieczeństwa, o czym świadczą uchwały zebrań sołectkich oraz wypowiedzi mieszkańców, którzy gościli na posiedzeniach komisji stałych.

Zdaniem większości radnych, nie jest to jednak wydatek potrzebny w pierwszej kolejności, bo przy drodze jest już chodnik. Podkreślają oni, że w każdej miejscowości można znaleźć potrzebne inwestycje i zebrać podpisy mieszkańców, ale sytuacja finansowa gminy zmusza ją do wybierania tylko najpilniejszych.

Droga ta była przewidziana w budżecie na ten rok, ale przy założeniu, że otrzyma dofinansowanie z funduszu dróg samorządowych, którego nie otrzymała. – Nie wiem dlaczego nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi na złożony wniosek – mówi wójt.

Podobna sytuacja jest w przypadku drogi w Czatoninie, która również była w budżecie, przy założeniu, że otrzyma dofinansowanie. W tym przypadku odpowiedź jest – gmina nie otrzymała dofinansowania, jej wniosek znalazł się dopiero na 28. miejscu na liście. Wynika to z tego, że punkty były przyznawane za cztery kryteria, z których droga ta spełnia tylko jedno – inwestycja poprawia bezpieczeństwo (prawdopodobnie każdy zgłoszony wniosek spełniał to akurat kryterium), natomiast nie ma przy niej budynku użyteczności publicznej, dużych zakładów, ani skrzyżowania z drogą wyższego rzędu.

Na obie te drogi jest już sporządzona dokumentacja. Wobec braku dofinansowań, wójt chce przenieść na te inwestycje pieniądze planowane w budżecie na drogi, których realizacja i tak nie jest możliwa w tym roku.

Jako przykłady prezentuje drogę w Łyszkowicach (tzw. „Daniek”) oraz drogę Wrzeczko – Borowiny. Na sesji mówił, że stan prawny nie pozwala na realizację tych zadań w taki sposób, w jaki zostały one ujęte w budżecie.

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY Yara

- ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
- hydrocomplex 65 zł
- nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

AUTOGAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ i geometria kół, wulkanizacja
Stroniewice 11, 603-502-207

NAWOZY

- Atrakcyjne ceny
- Transport GRATIS

Wygoda 31
tel. 726-530-587

CZARNOZIEM
ZIEMIA OGRODOWA
DOWÓZ, TANIO,
tel. 500-600-600

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
łowicz ul. Armii Krajowej 61

ZATRUDNI MECHANIKA maszyn i urządzeń przemysłowych

Wymagany:
5-letni staż pracy

Bliższych informacji udzielamy pod nr tel.:
46 837-65-63
w godz. 7-15

Nie obyło się na sesji bez uszczypliwości, bo wójt stwierdził, że problem wynika stąd, że radni planując budżet nie przyszło sprawdzić czy remont dróg jest możliwy, uznając, że i tak to przegłosują. Przewodnicząca Rykała odpowiedziała na to, że jak do tej pory we wszystkich zaskarżonych przez wójta uchwałach rady RIO przyznawała, że były one przyjęte prawidłowo.

W przypadku tzw. „Dańka”, jakakolwiek inwestycja (rada chce jej utwardzenia i oświetlenia) wymaga najpierw geodezyjnego wyznaczenia granic drogi, co zajmie przynajmniej ok. 4-5 miesięcy, a dopiero następnym etapem mogłoby być opracowanie dokumentacji, a wreszcie budowa drogi.

Jeśli chodzi o drogę Wrzeczko – Borowiny, to na odcinku od mostu w kierunku Starych Grud jest ona w tym momencie za wąska (nie ma 3 m szerokości), inwestycja będzie więc wymagała najpierw jej poszerzenia. By było to możliwe, trzeba jednak najpierw porozumieć się z około dwudziestoma właścicielami gruntów, którzy zgodziliby się na podział i przekazanie pod drogę potrzebnych fragmentów.

Wójt Ruta zapewnia, że nie jest przeciwny realizacji tych dwóch inwestycji i, że już teraz podejmie kroki w kierunku ich realizacji. Nie jest jednak możliwe zrealizowanie ich w tym roku w kształcie, w jakim zostało to ujęte w budżecie, dlatego nie chce niepotrzebnie blokowania pieniędzy, które mogłyby być przeznaczone na wspomniane wcześniej inne inwestycje.

W rozmowie z nami po sesji zapowiedział, że w tej kwestii przedstawi radzie inną wersję wcześniejszej propozycji, która – ma nadzieję – uzyska aprobatę.

Inne odrzucone zmiany

Wśród innych zmian odrzuconych, przynajmniej tymczasowo, do następnej sesji, są m.in. dotacje dla OSP w Łyszkowicach na remont zbiornika na wodę



Nieosiągalne jest podjęcie jakiegokolwiek dialogu z władzą wykonawczą w celu wypracowania kompromisu w kluczowych sprawach, do których zaliczyć można zmianę budżetu gminy.

Grażyna Rykała

w samochodzie ciężkim, a także dla OSP w Czatoninie na remont urządzeń do gaszenia pianą, które uległy rozszczelnieniu. To także dokumentacja (za ok. 17 tys. zł) na rozbudowę wodociągu w Uchaniu Dolnym, w części, w której powstają nowe posesje, a zatem rośnie zapotrzebowanie na wodę. To także 50 tys. zł na budowę wodociągu w Stachlewie (pozwolenie już jest).

Proponowane były też pieniądze (15 tys. zł) na opracowanie dokumentacji pod zagospodarowanie działki w Polesiu. To działka, której jeszcze w kadencji 2010-2014 rada nadała nazwę Placu kpt. Wincentego Łoskowskiego, ale na której do tej pory nic nie ma.

Część zmian można już było przyjąć

Jeden z radnych głosujących przeciw uchwałę – Marcin Pietraszewski – mówił na sesji, że w jego odczuciu z 12 proponowanych zmian w budżecie 10 było dobrych, ale uznał, że dwie są teraz nie do przyjęcia w proponowanej formie.

Przypomniał, że na posiedzeniu komisji proponował wójtowi, by projekt uchwały podzielić i odrębnie przegłosować te punkty, które nie budzą sporu.

Przewodnicząca rady Grażyna Rykała podkreśla, że wójt uczestniczył w dwóch posiedzeniach komisji stałych rady gminy i doskonale wiedział, jakie są oczekiwania radnych. – Podczas posiedzenia komisji otrzymaliśmy jedynie szczerze wyjaśnienia decyzji wójta oraz informacje, że szersze wyjaśnienia będą przedstawione podczas sesji – mówi przewodnicząca. – W rezultacie jako radni, którzy decydują o kierunku rozwoju gminy, po zakończeniu posiedzenia komisji nie mieliśmy żadnych szczegółów dotyczących projektu uchwały. Nie pozostawiło nam to innego wyboru, niż odrzucenie projektu uchwały w celu doprowadzenia go do postaci, umożliwiającej podjęcie.

Wójt Ruta mówi natomiast, że przecież radni, jeśli zależy im na sprawnym funkcjonowaniu gminy, mogli przyjąć uchwałę z wyłączeniem niektórych punktów. Niezależnie od tego w rozmowie z nami zapowiedział, że przygotowuje się już do kolejnej sesji, w której zmieni propozycję. Tyle czy pchnie to sprawę naprzód, skoro zapowiada też, że z części swoich projektów – jak budowa budynku pod ośrodek zdrowia – i tak nie zrezygnuje?

– W obecnej sytuacji można odnieść wrażenie, iż funkcja radnego sprowadza się u nas w gminie do obecności na sesji oraz głosowaniu na „tak” – mówi Grażyna Rykała. – Ponieważ niemożliwe jest podjęcie jakiegokolwiek dialogu z władzą wykonawczą w celu wypracowania kompromisu w kluczowych sprawach, do których zaliczyć można zmianę budżetu gminy.

Zarzuty o brak otwarcia na współpracę padają także z drugiej strony sali obrad. – Przez ostatnie dwa lata nic sensownego nie było zrobione, dlatego że niektórzy radni nie słuchają merytorycznych argumentów, tylko kierują się interesem swoim i ludzi z danej okolicy – stwierdził na sesji radny Waldemar Kędziński, który głosował za propozycją wójta. ■

Joachimów Mogiły | Czy przyjmie się to rozwiązanie? Pro Zero przyjedzie co 4 tygodnie

Mieszkańcy działek rekreacyjnych w Joachimowie Mogiłach w gminie Bolimów w końcu mogą przestać się martwić o to, co zrobić z odpadami komunalnymi. Te od początku roku nie były odbierane. 22 maja gmina przestawiła im propozycję stworzoną przy współpracy z firmą ProZero Service Centrum.

O sprawie pisaliśmy kilka tygodni temu. Przypomnijmy, że przetargi ogłaszane na odbiór i zagospodarowanie odpadów z działek zakończyły się niepowodzeniem, oferty były znacznie droższe niż rezerwowane na to środki i wpływy z opłat. Gmina ostatecznie zdecydowała, że skorzysta z przysługującego samorządom prawa, zgodnie z którym nie ma ona obowiązku zabezpieczać odbioru odpadów z działek letniskowych, a właściciele działek powinni je zabierać ze sobą do miejsca zamieszkania lub podpisywać indywidualne umowy z firmami zbierającymi odpady. Sytuacja budziła niezadowolone, a skomplikowała się dodatkowo w marcu, gdy w związku z zagrożeniem korona-

wirusem na działkach pojawili się mieszkańcy, którzy np. mieszkając tam podjęli zdalną pracę, uciekając z dużych miast.

– Nasze negocjacje z ProZero w sprawie zabezpieczenia indywidualnego odbioru odpadów trwały miesiąc – mówi nam zastępca wójta Patryk Kołosowski. Nie należały do łatwych, dla firmy było to wyzwanie logistyczne. Uważam jednak, że jest to furta, z której wielu skorzysta, tym bardziej, że nie ma obowiązku deklaracji systematycznego comiesięcznego wystawiania odpadów i wnoszenia opłat – dodaje.

Zgodnie z porozumieniem z ProZero, ustawiane wcześniej ogólnodostępne kontenery, do których mieszkańcy działek wrzucali

odpady, zastąpią plastikowe worki. Użytkownicy działek nie będą wnosili opłaty za odbiór odpadów na rzecz gminy, ale jeśli wyrażą taką chęć, zawrą z firmą umowę na odbiór odpadów, „wykupując” jednocześnie worek o pojemności 120 litrów na odpady zmieszane lub odpady opakowaniowe zbierane selektywnie. Pierwszy z nich kosztuje 60 zł, a drugi 40 zł. Kupią tyle worków, ile będą chcieli. Worki będą odbierane co cztery tygodnie, mieszkańcy mają je w dniu odbioru pozostawić przy głównej drodze wiodącej przez letniskową miejscowość.

Dla gminy wyzwaniem będzie na pewno uregulowanie odbioru z działek odpadów wielkogabarytowych, bo, jak przyznaje, na wielu z nich prowadzone są remonty. – Inną sprawą jest to, że właściciele zwozili na działki to, co nie było im już potrzebne w domach, myśląc o ich ponownym wykorzystaniu, a obecnie mają problem, aby tych rzeczy się pozbyć – zauważa zastępca wójta. **tb**

RZUT OKIEM | MOST OGOŁOCONY ZE STALOWYCH ELEMENTÓW



Z jednego z mostów na Słudwi, w okolicy Klewkowa, ktoś ukradł elementy stalowego okratowania poziomego, zamontowane pomiędzy krawężnikami mostu a barierkami. Z kilkudziesięciu krutek, których wartość z montażem wyniosła ok. 30 tys. zł, zostało tylko kilka. Na naszej stronie lowiczanie.info zamieściliśmy film, w którym widać obecny stan mostu. Wójt Andrzej Barylski, który zadbał o remont wszystkich mostów leżących na terenie gminy Łowicz, przyznaje, że trudno zrobić cokolwiek przeciw takim działaniom. **tm**

REKLAMA

Firma Meblarska RC Design
ZATRUDNI
na stanowisko
LAKIERNIK
Praca w Brzozowie koło Bielaw
tel. 573 447 038

Firma Meblarska RC Design
ZATRUDNI
na stanowisko
STOLARZ
i **POMOCNIK STOLARZA**
Praca w Brzozowie koło Bielaw
tel. 573 447 038

Firma Meblarska RC Design
ZATRUDNI
na stanowisko
MAGAZYNIER
Praca w Brzozowie koło Bielaw
tel. 573 447 038

Firma BabyCam/VinciPlay z siedzibą w Łowiczu
zatrudni

PRACOWNIKA STOLARNI
– tel. 537 313 915

Zakres obowiązków:
• obróbka elementów drewnianych, obsługa maszyn i urządzeń stolarskich.

Wymagania:
• doświadczenie w pracy na stanowisku stolarza – mile widziane,
• rzetelność, dokładność, zdolności manualne, umiejętność pracy w zespole.
Istnieje możliwość przyuczenia.

SPAWACZ TIG
– tel. 795 760 605

Zakres obowiązków:
• spawanie elementów ze stali nierdzewnej metodą TIG (141).

Wymagania:
• doświadczenie na podobnym stanowisku,
• aktualne uprawnienia i certyfikaty spawalnicze.

Oferujemy:
• pracę całoroczną w systemie jedno/dwuzmianowym,
• atrakcyjne wynagrodzenie.

Prosimy o kontakt tel. lub o przesłanie swojego CV: rekrutacja@babycam.pl

Firma „W domu i w ogrodzie” w Łowiczu

zatrudni mechanika

do prowadzenia napraw i przeglądów sprzętu ogrodniczego

tel. 500 24 33 82

FIRMA OGRODNICZA

zatrudni pracowników

do prac przy zakładaniu terenów zielonych

tel. 602-679-236
Łowicz ul. Powstańców 2

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

• elektronarzędzia • narzędzia • śruby
• nity, wkręty • kołki
• złącza ciesielskie • drabiny
• ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

RAFNET Łowicz
Warszawska 85a

tel. 46/830-30-39
502-339-319

czynne:
pon.-pt. 8-20
sob. 8-17



apollo
TYRES

OPONY CIĘŻAROWE
Apollo 22.5 cala
Z GWARANCJĄ
NA USZKODZENIA
MECHANICZNE

• opony osobowe i ciężarowe
• klimatyzacja
• prostowanie felg

Aktualności

Bratoszewice | ŁODR będzie miał własną winnicę

Wina z tego nie będzie, ale...

Winnica, w której posadzonych będzie 200 sadzonek winorośli w 12 różnych odmianach, powstaje na około 11-arowym poletku przed wejściem do głównego budynku biurowego Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach.

– Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom pasjonatów i rolników coraz bardziej zainteresowanych uprawą winorośli. Wina nie będziemy robić, ale mamy nadzieję, że za dwa lata będziemy mieli mnóstwo owoców i jeszcze więcej wiedzy na temat uprawiania winorośli w centrum Polski – powiedział nam dyrektor ŁODR Tomasz Kopera. Winorośl po co najmniej dwóch latach „dorastania” jest w stanie – w zależności od odmiany – dać kilka kilogramów owoców z jednego krzewu.

Winnica bratoszewicka ma mieć charakter doświadczalny i powstaje przy współpracy z Instytutem Ogrodnictwa w Skierniewicach. Doradcy ŁODR wspólnie z pracownikami instytutu wybrali wcześniej 12 odmian winorośli o różnych cechach użytkowych, a nawet nieco innej podatności na warunki przyrodnicze i klimatyczne. Są to zarówno winogrona białe, jak i czerwone. Będą one przez najbliższe kilka lat przedmiotem obserwacji oraz badań. Dlatego też w winnicy będą odmiany przeborowe, deserowe, jak i altanowe, aby było możliwe zdobycie i prze-



Winnica powstaje na powierzchni 11 arów. Dorosłe rośliny, po ok. 2 latach, będą miały wysokość ok. 2 m.

kazanie praktycznej wiedzy zainteresowanym producentom rolnym oraz działkowcom.

Ośrodek w Bratoszewicach nie zamierza produkować z nich wina. – Jest to raczej wskazanie kierunku dodatkowej działalności dla rolników również na naszym terenie – powiedział nam zaangażowany w przygotowywanie winnicy doradca ŁODR Rafał Balcerak. Wytwarzane w Polsce wina są coraz lepsze, a winiarze wprowadzają też w swoich gospodarstwach dodatkowe atrakcje, np. biesiady przy winie czy okazjonalne spotkania z winoroślą i winem w roli głównej. Wszystko po to, by przyciągnąć turystów.

Próby zainteresowania rolników tego rodzaju działalnością ŁODR podejmował już wcześniej. Np. we wrześniu ubiegłego roku wspólnie z „Siecią na rzecz innowacji w rolnictwie i na obszarach

wiejskich” zorganizował bezpłatny wyjazd studyjny na teren województwa podkarpackiego. Był on poświęcony zakładaniu plantacji winorośli oraz produkcji wina i soków. Teraz szkolenia pokazowe związane z winoroślami będą odbywać się również na miejscu – o ile ŁODR wróci z ofertą szkoleniową. Wszelkie szkolenia, które mogłyby zgromadzić w jednym miejscu większą ilość osób oraz również imprezy targowe organizowane przez ŁODR, zostały bowiem zawieszony w związku z epidemią koronawirusa.

– Ten pozornie nowy, a w rzeczywistości zapomniany kierunek uprawy w Polsce zdobywa coraz większe rzesze rolników i pasjonatów – mówi dyrektor Kopera. Na terenie województwa łódzkie-



Sadzonki winorośli przyjechały do Bratoszewic z Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach.

go nie ma bardzo dużych plantacji winorośli, ale corocznie kilku rolników decyduje się założyć kilku-, czasami kilkunastoarowej wielkości plantacje. Największa z nich ma powierzchnię około 1 hektara. – Jeszcze kilkanaście lat temu były tylko pojedyncze krzewy winorośli na działkach lub w przydomowych ogródkach – mówi.

Winnica powstaje na niewykorzystanym do tej pory terenie przed wejściem do głównego budynku. Po sąsiedztwie jest również kilkunastoarowa, stworzona w ubiegłym roku, plantacja krzewów owocowych, a na zieleńcu bezpośrednio przed budynkiem pasieka z kilkunastoma ulami, która została zorganizowana przed około miesiącem.

Dlaczego wybrane zostało akurat to miejsce? Jednym z ważniej-

szych czynników, które należy wziąć pod uwagę przy sadzeniu krzewów winorośli, jest dobór odpowiedniego stanowiska. Winorośl najlepiej sadzić w miejscach ciepłych, a przede wszystkim osłoniętych od mroźnych wiatrów, o wystawie południowej lub południowo-zachodniej. – Poletko przygotowaliśmy już nieco wcześniej, odpowiednio je nawoząc – opowiadał Rafał Balcerak.

Gleba nie może być podmokła i kwaśna – optymalny odczyn powinien być lekko kwaśny, z pH w granicach 5,8-6,5. Jeśli gleba jest uboga w próchnicę – należy wzbogacić ją przed sadzeniem roślin, stosując nawożenie organiczne w postaci obornika lub kompostu. Bezelowe jest też sadzenie krzewów w miejscach, gdzie tworzą się „zastoiska mrozowe” czy też w zagłębieniach terenu i na otwartej przestrzeni, gdzie rośliny poddane są działaniu silnych wiatrów. Winorośl w polskich warunkach źle bowiem znosi silne wiatry, szczególnie zimą oraz w okresie kwitnienia.

W ubiegły czwartek, 21 maja, posadzonych zostało tylko kilka pierwszych sadzonek, bowiem zapowiadane były nocne przymrozki. – Te, które posadziliśmy, przykryjemy na noc i poczekamy na bardziej sprzyjające warunki – zapowiadali doradcy. Zachęcają do śledzenia dalszych losów malej – jak ją nazywają – „winnicy w sercu Polski”. **mak**



Tomasz Kopera – Dyrektor Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach.

REKLAMA



Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Łodzi

PROWADZI NABÓR do Zakładu Karnego w Łowiczu

na stanowiska:

**pielęgniarka/pielęgniarsz/ratownik medyczny,
młodszy psycholog/młodszy wychowawca
działu penitencjarnego,
strażnik działu ochrony**

Termin składania aplikacji upływa 29 maja 2020 r.

Informacje pod numerem
42 675 00 54, 42 675 00 20, 46 830 97 11
oraz na stronie www.sw.gov.pl zakładka rekrutacja

406574

Wójt Gminy Kocierzew Południowy

ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze – PODINSPEKTORA

1. Nazwa i adres jednostki: Urząd Gminy Kocierzew Południowy, Kocierzew Południowy 83, 99-414 Kocierzew.
2. Określenie stanowiska: podinspektor do spraw księgowości budżetowej – 1 etat
3. Wymagania niezbędne związane ze stanowiskiem to m.in.:
 - 1) obywatelstwo polskie lub obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub innego państwa, którego obywatelom, na podstawie umów międzynarodowych lub przepisów prawa wspólnotowego przysługuje prawo podjęcia zatrudnienia na terytorium RP,
 - 2) wykształcenie wyższe, preferowane ekonomiczne,
 - 3) znajomość ustawy o rachunkowości,
 - 4) minimum dwuletnie doświadczenie w pracy w księgowości.
4. Zakres zadań wykonywanych na stanowisku to m.in.:
 - 1) dokonywanie księgowości dochodów i wydatków budżetowych,
 - 2) sporządzanie sprawozdań budżetowych,
 - 3) zawieranie i rozliczanie umów-zleceń, umów o dzieło.

Szczegółowe informacje dotyczące ogłoszenia można uzyskać pod numerem telefonu: 46 839 40 55 oraz znajdują się na stronie www.kocierzewpoludniowy.bipst.pl

406954

Firma BabyCam / Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

ZATRUDNI

PRACOWNIKA MONTAŻU

– tel. 537 313 915

Zakres obowiązków:

- dozbieranie/montaż urządzeń
- pakowanie i przygotowywanie urządzeń do wysyłki dla klienta.

Wymagania:

- zdolności manualne
- obsługa elektronarzędzi
- doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- praca całoroczna w systemie jednodziennym
- atrakcyjne wynagrodzenie

Prosimy o kontakt tel.
lub przesłanie swojego CV
rekrutacja@babycam.pl

406798



Firma Bracia Urbanek

Andrzej i Jacek Urbanek Spółka Jawna
Łowicz, ul. Katarzynów 59

**prowdzi
ZAPISY OSÓB
CHĘTNYCH
DO PRACY
SEZONOWEJ**

Zapisy
pod nr telefonu
533-314-846

406767

TA NATURALNA METODA CHUDNIĘCIA ROBI FURORĘ NA ŚWIECIE!

Przełomowe odkrycie Amerykanina PREPARAT Z INDIJSKIEJ ROŚLINY LECZNICZEJ



POZWALA ZDROWO ZRZUCIĆ NAWET 26 KG MIESIĘCZNIE!

Preparat prof. Edwarda Pearsona raz na zawsze rozwiąże Twoje problemy z nadwagą. Jak? Szybko i naturalnie dzięki nieznannej przedtem formule, za sprawą której już 276 tys. osób na całym świecie pozbyło się zbędnych kilogramów bez ćwiczeń i morderczych diet.



Prof. Edward Pearson (46 l.) naukowiec z Uniwersytetu Missouri, w wieku 46 lat dowiedział się o grożącej mu cukrzycy. "Byłem „puszysty”, ale czułem się dobrze. Dopiero fatalne wyniki badań uświadomiły mi, że muszę coś zmienić – opowiada. Prof. Pearson postawił na walkę z nadwagą poprzez specjalne suplementy diety, tzw. spalacze tłuszczu.

– Dużo pracowałem, nie miałem czasu na siłownię, czy gotowanie „fit” posiłków – dodawał. Prof. Pearson próbował wszystkiego: chemicznych tabletek, plastrów, pasów na odchudzanie. Nic nie pomagało, waga stała w miejscu. Wtedy wpadł na pomysł stworzenia własnego preparatu.

– Kilka miesięcy wcześniej uczestniczyłem w sympozjum naukowym w Indiach dotyczącym nowoczesnych metod odchudzania. Trafitem na wykład o specjalnej odmianie pewnego drzewa, moringi olejodajnej, która rośnie wyłącznie u podnóża gór w stanie Uttarakhand. Indyjscy uczeni potwierdzili, że stosowanie wyciągu z liści tej rośliny wprowadza organizm w stan wyętego czerpania energii z tłuszczu, czyli po prostu jego spalania. Stwierdziłem, że muszę pójść w tę stronę."

8 kilogramów mniej w 7 dni? To możliwe!

Po kilku miesiącach wyętego pracy prof. Pearson uzyskał bardzo silny koncentrat z liści moringi – 11-krotnie silniejszy niż ten uzyskany przez naukowców z Indii. Preparat trafił do fazy testów w niezależnym ośrodku badawczym Oxford Metabolic Center w Wielkiej Brytanii. W badaniach udział wzięły osoby w wieku 26-75 lat, które stosowały nową metodę przez 4 tygodnie. Uczestnicy badań nie mogli zmieniać swoich diet oraz ćwiczyć. Efekty testów przeszły najśmielsze oczekiwania zespołu prof. Pearsona. Okazuje się, że aż 93,1%

badanych osób zrzuciło do 8kg po 7 dniach. Po 30 dniach średnia wynosiła aż 21,7 kg, ale u niektórych zanotowano spadek wagi na poziomie nawet 26 kg. Oprócz tego osoby biorące udział w testach zwracały uwagę na przyływ energii, poprawę jakości snu, stanu skóry i włosów, zmniejszenie dolegliwości bólowych w stawach. Nie zaobserwowały skutków ubocznych, a wyniki ich badań krwi i moczu były lepsze niż przed testami.

Natura sposobem na szczupłą sylwetkę

Zagadka tych znakomych rezultatów kryje się w zastosowaniu bardzo silnego wyciągu z liści moringi, przygotowanego przez prof. Pearsona – to koncentrat o mocy aż 55%. Moringa jest bogata m.in. w witaminy A, C i E, potas, żelazo, mangan, chrom, bor, wapń, cynk czy miedź. Zawiera 26 substancji hamujących procesy zapalne, 46 antyoksydantów, posiada świetny stosunek kwasów tłuszczowych Omega-3 i Omega-6. Już od dawna roślina ta była używana w leczeniu wielu schorzeń, m.in. cukrzycy, bo przyspiesza metabolizm glukozy nawet siedmiokrotnie. – Ponadto wyniki wzmacniają wyjątkowe, niestosowane wcześniej połączenie wyciągu z moringi z ekstraktem z agrestu indyjskiego i nasion guarany – mówi prof. Pearson.

Rozmowa z Prof. E. Pearsonem twórcą przełomowego suplementu na odchudzanie:

Stworzył pan preparat z moringi z myślą przede wszystkim o sobie. Udało się panu osiągnąć zamierzony efekt?

Oczywiście! Gdy tylko moja formuła pomyślnie przeszła badania kliniczne, przeprowadziłem kurację

Po trzeciej ciąży przytyłam do 80 kg. Pewnego dnia zauważyłam jak mąż odwraca wzrok, gdy się przebieram... Wtedy przejrzałam na oczy, przed pierwszą ciążą ważyłam zaledwie 52 kg! Przyjaciółka poleciła mi preparat prof. Pearsona. Byłam nieufna, bo przecież takich „cudownych” środków są setki. Cena była jednak atrakcyjna, więc postanowiłam spróbować. To była świetna decyzja! Po 20 dniach moja waga spadła do 68 kg, a po 35 dniach było to już zaledwie 55 kg. Po 8 tygodniach wróciłam do wagi sprzed pierwszej ciąży – schudłam w sumie 28 kg! Czuje się cudownie, a mąż znów patrzy na mnie tym samym wzrokiem, jak wtedy, gdy się poznaliśmy!



Jadwiga R., 43 lata
Łębork



na sobie. W zaledwie 14 dni moja waga zmalała ze 110 do 95 kg. Po miesiącu było to już tylko 86 kg i taką wagę utrzymuję do dziś. Pozbyłem się tłuszczu i zagrożenia cukrzycą, znów zacząłem biegać.

Dla kogo jest pana formuła?

Dla każdej osoby z nadwagą. Niezależnie od tego ile masz lat, czy chcesz zrzucić 10 kg czy 50 kg – mój preparat pomoże ci uzyskać naturalną sprawność i zdrową sylwetkę. Nie trzeba ćwiczyć, można jeść co się chce – substancje aktywne zawarte w morindzie stymulują organizm do samoistnego pobierania energii z tłuszczu.

Pański preparat nie jest dostępny w aptekach czy marketach. Dlaczego?

Z powodu obniżenia kosztów. Nie sprzedajemy go koncernom farmaceutycznym czy hurtowniom. W każdym kraju wiążemy się umową wyłącznie z jednym dystrybutorem, który posiada swój magazyn centralny i stamtąd prowadzi wysyłkę. Pomijając rozwojenie produktu do tysięcy aptek i sklepów oszczędzamy bardzo dużo pieniędzy, dzięki czemu utrzymujemy bardzo atrakcyjną cenę.



Wystarczy 30 dni, by zrzucić zbędne kilogramy

Zapomnij o nieskutecznych, drogich suplementach, morderczych treningach i jedzeniu „zieleniny” bez smaku. Dzięki życiodajnym liściom moringi olejodajnej już po miesiącu pozbędziesz się fałd na brzuchu, podwójnego podbródka, wiszącego tłuszczu na udach i rękach.

Zamów już teraz, a znajdziesz się w gronie osób, które na odchudzający preparat prof. Pearsona uzyskają całkowicie darmową wycenę preparatu. Promocja przewidziana jest wyłącznie dla pierwszych 120 osób. Promocja przewidziana jest wyłącznie do 4 czerwca 2020 r. Decyduje kolejność zgłoszeń.



ZADZWOŃ: 81 300 33 73
(PRZESYŁKA GRATIS!)

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Gmina Kocierzew Płd. | Wiele zmian w budżecie

Zweryfikowany plan inwestycji

Wiele zmian w budżecie gminy przyjęli radni gminy Kocierzew Płd. na sesji 21 maja. Niektóre z nich dotyczyły planów inwestycyjnych gminy w tym roku i w przyszłym, ale nie tylko takie wprowadzono. Były też konieczne zmiany związane z odbiorem śmieci, za które gmina musi zapłacić więcej niż wyniosły wpłaty od mieszkańców.

Dochody planowane z tytułu wpływu z opłat za odbiór śmieci wynieść miały 951.654 zł i uwzględniały stawkę odbioru wszystkich śmieci komunalnych wraz z biodegradowanymi, która wynosi 26,50 zł od osoby miesięcznie. Tymczasem do Urzędu Gminy wpłynęły 3.762 deklaracje o tym, że na terenie nieruchomości jest kompostownik i placona będzie obniżona stawka, którą ustalono na 21 zł. Tylko 55 mieszkańców

zadeklarowało, że nie będą mieć kompostownika i tylko oni płacą większą stawkę. Deklaracji jest też mniej niż przewidywano, natomiast śmieci więcej – jako przykład podano zbierane raz w roku odpady gabarytowe, których miało być 39 ton, tymczasem zebrano 73.

Dochody z tytułu wpłat najpierw zmniejszono o ponad 350 tys. zł, a następnie zwiększono o 95 tys. zł – bo tyle trzeba było dolożyć z budżetu gminy, aby za-

płacić za śmieci, ponieważ zabrakło pieniędzy z opłat wniesionych przez mieszkańców.

Zmniejszono o 26,6 tys. zł dochody z subwencji oświatowej, wprowadzono kwotę blisko 60 tys. zł pozyskanej dotacji na zakup komputerów do zdalnej nauki. Zaplanowano wydatki na stypendia dla uczniów w wysokości ponad 6,6 tys. zł.

W związku ze zmniejszeniem w kwietniu wpływów z udziału w PIT o 40%, w porównaniu do ubiegłego roku (co stanowiło 70 tys. zł), wójt Agnieszka Wojda zaproponowała skorygować listę zadań inwestycyjnych, wyjaśniając, że w pierwszej kolejności powinny być wykonane zadania, na które gmina otrzymała dofinansowanie. Z pozostałych gmina nie chce rezygnować, ale ich realizacja będzie przesunięta w czasie, np. na przyszły rok.

Zmniejszono o 200 tys. zł wydatki na remont gminnej drogi z Kocierzewa Płd. do Różyca Żurawieńca, na którą nie udało się pozyskać dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych. Wójt zapowiedział, że w przyszłym roku gmina ponownie będzie się starała o dotację. Zrezygnowano również z planów częściowej termomodernizacji Domu Nauczyciela w Kocierzewie Płd.

W wydatkach zaplanowano 80 tys. zł na zwrot w drugiej połowie roku rządowej subwencji wyrównawczej. W marcu, podczas zwołanej w trybie nadzwyczajnym sesji, samorząd przeznaczył łącznie 190 tys. zł na zwrot tej subwencji wraz z odsetkami za lata 2015-2017 i już wtedy zapowiadano, że decyzją Regionalnej Izby Obrachunkowej w drugiej połowie tego roku trzeba będzie zwrócić pieniądze za 2018 rok. Przypo-

mnijmy, że utracone pieniądze są wynikiem błędu, jaki popełniono w urzędzie. Polegał on na tym, że w sprawozdaniach o dochodach gminy nie była wykazana część skutków zwolnień podatkowych, jakie zastosował samorząd. Błąd był powielany w kolejnych latach, wykryła go dopiero kontrola RIO, która nakazała zwrot subwencji za lata 2015-2018 wraz z odsetkami.

Zaplanowano natomiast nową inwestycję – budowę nowego mostu w Lipnicach na Witonii, ale na razie jedynie w wysokości 40 tys. zł, która ma pozwolić na wykonanie dokumentacji. Wójt uzasadniała to tym, że przygotowanie jej może zająć pół roku, więc będzie lepiej już teraz zlecić to opracowanie. Realizacja byłaby w przyszłym roku.

Do Wieloletniej Prognozy Finansowej wprowadzono około

“

Wójt Agnieszka Wojda zaproponowała skorygować listę zadań inwestycyjnych, wyjaśniając, że w pierwszej kolejności powinny być wykonane zadania, na które gmina otrzymała dofinansowanie.

5 tys. zł tytułem wkładu własnego na zagospodarowanie terenu przy Domu Kultury w Boczkach Chełmońskich. Gmina chce wystąpić do WFOŚiGW o 60% dotację oraz pożyczkę, aby zagospodarować tam przestrzeń publiczną. Miałyby tam stanąć altana, scena, ławki oraz tablice edukacyjne.

Za wprowadzeniem zmian w budżecie głosowało 13 radnych, 2 wstrzymało się od głosu. mwk

Łowicz | Zakład Karny

Zmiana na czele jednostki

Dotychczasowy dyrektor Zakładu Karnego w Łowiczu, pełniący tę funkcję od sierpnia 2018 roku ppłk Tomasz Sawicki, po 26 latach służby przeszedł na emeryturę. Mieszkańca powiatu łowickiego w tej funkcji zastąpił mjr Robert Fijałkowski, dotąd zastępca dyrektora Aresztu Śledczego w Piotrkowie Trybunalskim.

22 maja z kadrą kierowniczą łowickiej jednostki spotkał się ppłk Waldemar Miksa, dyrektor okręgowy Służby Więziennej w Łodzi i przedstawił nowego dyrektora, który formalnie przejął obowiązki tego właśnie dnia.

Major Robert Fijałkowski jest absolwentem prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Służbę rozpoczął w maju 2004 roku w Zakładzie Karnym w Łęczycy na stanowisku młodszego wychowawcy. Od października 2006 roku do lipca 2015 roku pełnił służbę w Areszcie Śledczym w Piotrkowie Trybunalskim, w dziale kadr, którego od 2008 roku był kierownikiem. Od lipca 2015 roku był specjalistą do spraw kadr w Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej w Łodzi. Od 1 grudnia 2017 r. pełnił funkcję zastępcy dyrektora



Major Robert Fijałkowski (na zdjęciu) zastąpił na dyrektorskim stanowisku ppłk. Tomasza Sawickiego.

Aresztu Śledczego w Piotrkowie Trybunalskim.

Była to jednostka wyposażona w nowoczesne zabezpieczenia techniczno-ochronne. Pewne rozwiązania, zwiększające bezpieczeństwo, dyrektor będzie chciał – jak sam zapowiada – wpro-

wadzić także na terenie Zakładu Karnego w Łowiczu, który ma oddział aresztu oraz kategorię osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności w warunkach zakładu typu zamkniętego. – To będzie z pewnością to, co chciałbym w pierwszej kolejności wprowadzić – informuje mjr Fijałkowski. – Uzależnione to jednak będzie od posiadanych środków finansowych.

Stałym priorytetem będzie dla nowego dyrektora przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa i porządku na terenie zakładu. Natomiast w bieżącym, specyficznym okresie, najważniejsze jest podejmowanie działań ograniczających do minimum zagrożenie wystąpienia na terenie zakładu zakażeniem wirusem Covid-19, a także dbanie o dobrą atmosferę wśród kadry.

Nowy dyrektor zapowiada, że będzie też kładł nacisk na kontynuację podjętych w jednostce działań zmierzających do zwiększenia aktywizacji zawodowej skazanych, a także rozwijanie współpracy zakładu karnego z organami postępowania wykonawczego oraz innymi służbami mundurowymi, środowiskiem lokalnym, w tym także z władzami samorządowymi. tm

Diecezja łowicka | Przerwane olimpiady

Dwa etapy odbyły się, terminu finałów nie ma

Epidemia pokrzyżowała również plany organizatorom i uczestnikom olimpiad religijnych. Przypomnijmy, że uczniowie szkół na naszym terenie najliczniej biorą udział w dwóch tego typu olimpiadach.

Olimpiada Wiedzy Religijnej jest organizowana przez diecezję łowicką. Adresowana jest do uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych. Jest ona podzielona na trzy etapy – szkolny, dekanalny i diecezjalny. Olimpiada Teologii Katolickiej ma również trzy etapy: szkolny, diecezjalny i ogólnopol-

ski. Biorą w niej udział uczniowie szkół średnich. Finał rokrocznie odbywa się na terenie diecezji, która w danym roku organizuje tę rywalizację. W tym roku jest to diecezja przemyska.

OWR, która w tym roku odbywa się pod hasłem „Krzyż nauką miłości”, rozpoczęła się w grud-

niu etapem szkolnym, w lutym rozegrano etap dekanalny. Diecezjalny finał planowany był na 29 kwietnia. Ponieważ nie odbył się, to zaproponowano uczestnikom przełożenie go na drugą połowę czerwca, gdy będzie już po egzaminie ósmoklasistów lub na wrzesień. Decyzja jeszcze nie zapadła.

OTK pod hasłem „Dumni z Ewangelii i z Polski” została przerwana również po drugim etapie, w tym przypadku diecezjalnym, który odbył się 4 marca. I miejsce zajęła w nim Dominika Łażewska z pijarskiego LO w Łowiczu. Finał w Przemysku zaplanowany na 16-18 kwietnia – nie odbył się powodu epidemii. Organizatorzy nie podjęli decyzji kiedy się odbędzie. Czekają na informację z Ministerstwa Edukacji Narodowej. mwk

Gmina Łyszkowice | Pomoc od radnych i przedsiębiorcy

Maseczki przekazane

Na sesji 18 maja radni gminy Łyszkowice przekazali na ręce wójta Adama Ruty maseczki ochronne dla mieszkańców gminy. Przypomnijmy, że każdy z 15 radnych, niezależnie od po-

glądów, zgodził się przekazać na ten zakup równowartość jednej diety.

Do akcji dołączył się też przedsiębiorca Stanisław Maślarz, właściciel firmy Met-al SM Maślarz

z Czatołina, który, choć radnym nie jest, również przekazał równowartość diety.

Za zebrane w ten sposób pieniądze radni kupili 3553 maseczki. tm

REKLAMA

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA
NA KURS
PRAWA JAZDY
W KAT.
A₁, A₂, A, B,
C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu
1 czerwca
o godz. 15.30

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W ŁOWICZU,
działając na podstawie § 17 ust. 2 i § 18 ust. 1 statutu, uprzejmie ogłasza, że

na dzień 15.06.2020 r. godz. 9.00 (poniedziałek)

zwołuje w siedzibie Zarządu Gminnej Spółdzielni w Łowiczu, przy ul. Katarzynów nr 49

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI
Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Łowiczu.

Z następującym porządkiem obrad:

- Otwarcie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego.
- Wybór sekretarza oraz Komisji: a) mandatowo-skrutacyjnej, b) uchwał i wniosków.
- Podjęcie pierwszej uchwały w sprawie postawienia Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Łowiczu z siedzibą przy ul. Katarzynów 49 w stan likwidacji.

• **WĘGIEL kamienny**
• **EKOGROSZEK**
• **PELLET • MIAŁ**
• **NAWOZY**
azotowe, dolistne, NPK
• **SUCHE WYSŁODKI**

Nowe Żduny 84, 46/839-10-15
Chaśno Drugie 43, 46/839-28-72

WÓJT GMINY DOMANIEWICE INFORMUJE,
iż w dniu 22.05.2020 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy na okres 21 dni
oraz na stronie www.domaniewice.bipst.pl

został wywieszony wykaz lokali użytkowych
przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej
na okres do lat trzech

oraz wykaz lokali użytkowych
przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej
na okres do lat trzech dotychczasowym najemcom.

Wolne lokale pod działalność gospodarczą w budynku przy ul. Główniej 9
w miejscowości Domaniewice.

PIASKOWANIE

- konstrukcje stalowe
- przyczepy
- elewacje i inne

tel. 881-000-706

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

- olej opałowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW
Jamno 1a

Łowicz | Konferencja, zakupy, obrady przy stole

Robert Biedroń gościł w Łowiczu

dokończenie ze str. 6

– Dzisiaj niestety nie wszystko idzie dobrze, pomimo, że Ziemia Łowicka obfituje w dobrych gospodarzy brakuje wsparcia państwa. Niestety susza, która dotyka ziemię łowicką, całe województwo i Polskę, doprowadziła do poważnych problemów wielu dobrych gospodarzy, rolników, którzy nie mogą zbierać plonów, tak jak zbierali je wcześniej – mówił w swoim wystąpieniu. Dlatego podkreślał, że potrzebny jest dobry program retencji wody.

Konkretnych działań potrzebuje też jego zdaniem sektor spożywczy. – Ta nowa hala targowa, która tutaj powstała, gdzie mieszkańcy mogą zakupywać produkty,

nie rozwiązuje całkowicie problemów, mimo tego, że czekano na nią wiele lat. Te produkty są coraz droższe, polski przemysł spożywczy upada, coraz więcej rzeczy trzeba importować – mówił.

Na spotkanie przybyła grupa zwolenników obecnego prezydenta Andrzeja Dudy, którzy nie pozostawali głusi na padające zarzuty, co najmniej kontrowersyjne. Gdy Robert Biedroń mówił, że prezydent do Łowicza nie przyjedzie, oni odpowiadali, że już był. Gdy zaś wspomniana grupa skandowała „Andrzej Duda”, Robert Biedroń odpowiadał: „Wołajcie Państwo głośno Dudo, niech wam w końcu pomoże”. Różnica poglądów pomiędzy niektóry-



Robert Biedroń nieco dłużej zatrzymał się przy stoisku rodziny Chojeckich z Zabostowa Dużego, przy którym rozmawiał z panią Małgorzatą.

mi uczestnikami spotkania stała się przyczyną pyskówek na tyłach zgromadzenia.

Po konferencji, Robert Biedroń wyruszył na targowisko, aby kupić warzywa i owoce od handlujących rolników. Przed każdym zakupem dopytywał, czy oferowany produkt jest polski, był też ciekaw, które warzywa i owoce podrożały najbardziej.

Robert Biedroń kupił m.in. szparagi z uprawy w Chańnie Drugim. Nieco dłużej zatrzymał się przy stoisku rodziny Chojeckich z Zabostowa Dużego, rozmawiał z panią Małgorzatą i jej synem Przemkiem, studentem inżynierii i analizy danych na Politechnice Warszawskiej. Dowiedział się od niego m.in. o problemach z łączem internetowym na wsiach.

Ostatnią częścią spotkania była dyskusja przy „okrągłym stole”, zorganizowana na plaży miejskiej nad Bzurą. Brali w niej udział młodzi ludzie m.in. z gmin Chańno, Domaniewice i Zduny. Odpowiadali na pytanie, co by zrobili, gdyby zostali prezydentem.

Wizytę Roberta Biedronia w Łowiczu śledziły kamery kilku stacji telewizyjnych. **aa**



Dyskusja przy stole na Błoniach. Na zdjęciu Robert Biedroń i Cezary Olejniczak ze Starego Waliszewa.

Gmina Nieborów | Mieszkańcy mogą zgłaszać się po dotację

4 tysiące na przydomową oczyszczalnię ścieków

Wójt Jarosław Papuga powiedział nam, że mieszkańcy gminy od czerwca mogą zgłaszać się do Urzędu Gminy po dotację na budowę przydomowej oczyszczalni ścieków. Zaznaczył jednak, że nie dotyczy to rejonów, gdzie występuje zwarta zabudowa mieszkaniowa i gdzie gmina planuje budowę kanalizacji sanitarnej, czyli osiedli Bełchów, Mysłaków, Bobrowniki (tam kanalizacja już jest) oraz Nieborowa (Aleje Legionów).

Radni gminy Nieborów przyjęli na sesji Rady Gminy 25 maja uchwałę określającą zasady i tryb udzielania dotacji celowej na budowę przydomowych oczyszczalni. W budżecie gminy zarezerwowano w tym roku na ten cel 300 tys. zł. Radni ustalili, że wysokość dotacji na gospodarstwo domowe wyniesie 4 tys. zł. czyli z pomocy tej skorzysta około 75 osób.

Radny Tomasz Baczyński wnioskował, aby wysokość dotacji podnieść do 5 tys. zł na gospodarstwo. Argumentował, że zgodnie z zasadami ujętymi w regulaminie inwestor zobowią-

zany będzie do wykonania dokumentacji technicznej, której koszt wyniesie może do 1,5 tys. zł. To oznacza, że realne wsparcie na inwestycję wyniesie zaledwie 2,5 tys. zł. Wójt odparł jednak, że gminie zależy, aby oczyszczalnie ścieków, które powstaną przy wsparciu gminy spełniały odpowiednie normy – stąd dokumentacja jest konieczna, konieczna jest też możliwość sprawdzenia, czy działa ona prawidłowo. Argumentacja radnego Baczyńskiego nie spotkała się też z zrozumieniem pozostałych radnych, zaproponowana przez niego poprawka przepadła w głosowaniu. **tb**

Wójt odpowiadając na pytanie radnej Małgorzaty Bolimowskiej powiedział, że chciałby, aby program był realizowany w kolejnych latach, ale zależeć będzie to od Rady Gminy, podobnie jak wysokość zarezerwowanej kwoty.

Jarosław Papuga w rozmowie z nami powiedział, że na dofinansowanie mogą liczyć mieszkańcy chcący wybudować wyłącznie przydomowe, biologicznie czynne oczyszczalnie ścieków, spełniające wszystkie normy. Koszt budowy najtańszej to ok. 11 tys. zł. Do dofinansowania nie będą kwalifikować się instalowane przy domach zbiorniki z sączkami, które nieprawidłowo również nazywane są oczyszczalniami.

Propozycja skierowana jest do mieszkańców miejscowości, którzy mają posesje oddalone od większych skupisk zwartej zabudowy, czyli np. Chyleńca, Michałówka, Sypnia Kompiny, Piasków, czyli tam, gdzie kanalizacja w najbliższych latach nie powstanie. **tb**

Łowicz | OSP-RW zaprasza na kurs

Szkolenie przyszłych sterników motorowodnych

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu przyjmuje zapisy osób chętnych do wzięcia udziału w kursie na sternika motorowodnego, który zakończy się egzaminem i uzyskaniem patentu.

Zajęcia – teoretyczne i praktyczne – prowadzić będą instruk-

torzy Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego. Teoria będzie realizowana na terenie bazy OSP-RW przy ul. Wiejskiej w Łowiczu, pływania – na zbiorniku wodnym w okolicach Guźni.

Termin kursu zostanie ustalony z osobami, które się na niego

zapiszą. Prezes OSP-RW w Łowiczu Janusz Bilczewski liczy na to, że zbiera się minimum 15 osób. W ubiegłym roku kurs nie odbył się, ponieważ było za mało chętnych.

Osoby zainteresowane uzyskaniem patentu mogą dzwonić pod nr tel. 691-210-912. **mwk**

RZUT OKIEM | LODY NA BŁONIACH



1 maja przy ulicy św. Floriana w parku Błonie pojawiła się budka z lodami i goframi francuskiej sieci „Lodolandia”, która cieszy się sporą popularnością. Jej właścicielami są Mateusz Więcek z żoną. Prowadzą ją dopiero drugi sezon: poprzednio budka była ustawiona w sąsiedztwie plaży w Głownie, zaś w tym roku została przeniesiona do Łowicza. Właściciele nie kryją, że wybór lokalizacji okazał się być strzałem w dziesiątkę. Mimo, że punkt działa od niespełna miesiąca, to ma już swoich stałych klientów - najwięcej jest ich w weekendy. **aa**

Łowicz | Muzeum

„Natura i abstrakcja” już nie tylko wirtualnie

Do 28 czerwca w Muzeum w Łowiczu można oglądać wystawę prac trzech artystek: Zenony Klepaczki, Joanny Grabowskiej i Alicji Wolskiej, pod wspólnym tytułem „Natura i abstrakcja”.

Jest to wystawa przygotowywana już po czasowym zamknięciu muzeum w związku z epidemią,

którą początkowo można było oglądać tylko online. Już wtedy przybliżyliśmy sylwetki autorek, które są związane ze Skierniewicami.

Teraz, od 16 maja, czyli od ponownego otwarcia placówki dla zwiedzających, prace są do obejrzenia na żywo.

Na wystawie zaprezentowane zostały prace w różnych technikach artystycznych – obok rzeźb ceramicznych zobaczymy rzeźby

Łowicz

Trzy dotacje dla muzeum

Epidemia wciąż komplikuje działalność placówek kulturalnych, ale dyrektor Muzeum w Łowiczu Grzegorz Dębski jest dobrej myśli, co do realizacji kilku planowanych na ten rok, ambitnych projektów. Pomocą będą przyznane niedawno dotacje z państwowych instytucji.

Pierwszym z nich jest impreza planowana w skansenie w Maurzycach, początkowo jako Noc Kupały – i na taką złożony był już wcześniej wniosek do Narodowego Centrum Kultury, które teraz przyznało 20 tys. zł. Muzeum złożyło już wniosek o aktualizację projektu, aby nie była to Noc Kupały, a święto Matki Boskiej Zielnej, aby przenieść imprezę z czerwca na sierpień (czeka na odpowiedź w tej sprawie). W ramach wydarzeń planowane są m.in. warsztaty z twórczyniami ludowymi i przegląd działalności Kół Gospodyń Wiejskich, szczególnie rozwijana ma być tematyka zielarstwa i wykorzystania warzyw czy innych dóbr natury.

Z innego programu NCK Muzeum w Łowiczu pozyskało natomiast 23 tys. zł na udoskonalenie zwiedzania muzeum w formie wirtualnej. W ramach tego przedsięwzięcia mają powstać dwa dostępne w internecie nagrania video – jeden z muzeum, drugi ze skansenu w Maurzycach, a także możliwość zwiedzania w formie wirtualnego spaceru (podobne do tego, jakie od kilku lat można oglądać np. z bazyliki katedralnej w Łowiczu), a także jeden koncert transmitowany online. Na razie jeszcze nie ustalono co to będzie za koncert, na pewno ma w jakiś sposób nawiązywać do charakterystyki muzeum (jedną z opcji rozważanych jest koncert muzyki barokowej).

Z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego łowickie muzeum pozyskało kolejne 20 tys. zł, w tym przypadku na działania animacyjne, związane z tradycjami wycinankarskimi regionu łowickiego. Głównym elementem tego projektu będzie opracowanie, na bazie bogatych muzealnych zbiorów, wzornika wycinanki łowickiej w formie publikacji książkowej. Odbędą się także spotkania, prelekcje i warsztaty wycinankarskie prowadzone przez twórców i muzealników. Realizacja tych zadań planowana jest na październik. **tm**

Punkt zapalny



Czoło 365. Łowickiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę.



Może i nie wszyscy mieli maseczki, a i odstępy nie zawsze były zachowane, ale komu to przeszkadzało?

Łowicz | 365. Łowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę w drugim dniu została rozwiązana

Zastopowana pielgrzymka

dokończenie ze str. 1

Wtorkowy ranek w małych grupach

Po wydarzeniach w Słupi część z pielgrzymów jednak wróciła do domów autokarem lub samochodami osobowymi. Pozostali, a było ich około 40-50, zostali, nocowali w Jeżowie i czekali na informacje od przewodnika pielgrzymki ks. Wiesława Frelka. Modlili się oraz dali sobie czas do namysłu do ranka dnia następnego. Była to bardzo trudna dla pielgrzymów sytuacja, bo panował chaos i nie było wiadomo co przyniesie kolejny dzień. Czy funkcjonariusze nakażą powrót do domów, czy też zalecą rozbić pielgrzymki na mniejsze grupy? – zastanawiali się.

Kilkanaście minut przed godziną 6 rano pielgrzymujący już po raz 27. Paweł Gała napisał do nas krótką wiadomość: „Idziemy”. We wtorek, 26 maja rano, w drugim dniu pielgrzymki, wierni wyruszyli w drogę w grupach liczących od 4 do 6 osób. Przeszli z Jeżowa do Budziszewic.

– Widzieliśmy policyjne radiowoz, mijaly nas wiele razy. Spodziewaliśmy się, że będziemy obserwowani przez policję, dlatego nie szliśmy w zwartym szyku, tylko po kilka osób. Każdy w maseczce, żeby nie było do czego się przyczepić – relacjonowali nam pielgrzymi.

Część z nich była legitymowana już po drodze, a część na parkingu przy kościele w Budziszewicach.



Pierwszego dnia trwania pielgrzymki, w okolicach Słupi pątników zatrzymała policja.



Nie obyło się bez tez, które wyciskała z oczu bezradność w tej arcydziwnej sytuacji. Pielgrzymi przy kościele w Budziszewicach.

BYŁY NAWET NAMIOTY

Pielgrzymka rozpoczęła się poranną mszą św. w kościele sióstr bernardynek w Al. Sienkiewicza w Łowiczu. Odprawił ją bp senior diecezji łowickiej Józef Zawitkowski. Po raz pierwszy pielgrzymi zatrzymali się na krótko w Lasku Miejskim, gdzie dołączyła do nich grupa pątników, którzy uczestniczyli we mszy św. w kościele Św. Ducha. Kolejny postój mieli zaplanowany

m.in. w Uchaniu. Pielgrzymi wyruszyli na Jasną Górę pod przewodnictwem ks. Wiesława Frelka. Jak miało wyglądać pielgrzymowanie w czasie pandemii koronawirusa? Na trasie pielgrzymi mieli pamiętać o zachowaniu środków ostrożności. Organizatorzy zadbali m.in. o zapasy płynu do dezynfekcji rąk. Wskazane było też zachowanie odległości między wiernymi, ale z tym

bywało różnie. Część z pielgrzymów miała maseczki, część apaszki i chusty na szyi, którymi mogą też zakrywać usta i nos. Ksiądz Frelek liczył na odpowiedzialność swoich pątników. – Każdy pielgrzym musi być roztropny i rozsądny – mówił przed pielgrzymką. Ponadto wielu pielgrzymów po raz pierwszy zabrało ze sobą namioty, żeby móc w nich nocować w przypadku

problemów z noclegami w kontekście epidemii. Trasa pielgrzymki miała być taka sama: m.in. przez Słupię, Budziszewice, Piotrków Trybunalski, Gośławice, Kajetanowice i Mstów. Pątnicy mieli do przejścia w ciągu 6 dni około 200 km. Pielgrzymka zaś miała wejść na Jasną Górę jak zawsze w przeddzień uroczystości Zesłania Ducha Świętego, która w tym roku przypada 31 maja. **mak**



Pielgrzymka na nieutwardzonej drodze w kierunku Uchania.



„Idziemy” – napisał do nas o 5.45 we wtorek jeden z pielgrzymów. Około godziny 9.00 okazało się, że zdolał przejść kilkanaście kilometrów, po czym pielgrzymka została rozwiązana.



...A jak nie będziemy nazywać się „pielgrzymką”, to będziemy mogli dalej iść? – dopytywali pielgrzymi.

„Jaskółka” zakończyła w Budziszewicach

To właśnie na tym parkingu zapadła decyzja o rozwiązaniu pielgrzymki. Obwieścił to pątnikom przewodnik ks. Wiesław Frelek – otrzymali od niego informację, że nie będą mogli iść dalej. Wielu z nich nie kryło rozgoryczenia, że nie dojdą co celu, a tradycja „Jaskółki” (tak nazywana jest łowicka pielgrzymka przez księży paulinów, z powodu tego, że rozpoczyna sezon pielgrzymkowy) została przerwana.

– Złe się stało, że nie możemy kontynuować. Po prostu źle – powiedział nam krótko Waldemar Krajewski, który w łowickiej pielgrzymce siedł po raz drugi.

Na parkingu w Budziszewicach policja ponownie zaczęła spisywać dane pielgrzymów. Ekscesów nie było, pielgrzymi nawet współczuli policjantom, że wysłano ich na taką interwencję. – Rozumiem policjantów. Taka służba – mówili niektórzy.

Co jest pielgrzymką, a co nie

– A co będzie, jak pójdziemy pojedynczo, nawet kilka metrów od siebie? – pytali policjantów. – Ja rozumiem, że idziecie zgod-

A JEDNAK I ONI TAM DOTRĄ

Część z pielgrzymów cofniętych z drogi jednak i tak zamierza pojechać do Częstochowy w sobotę, 31 maja. – Przemysłimy to na spokojnie, teraz mamy czas... Pewnie pojedziemy samochodem. Najważniejsze co mamy w sercu – mówi jeden z pielgrzymów.



Alicja Klimkiewicz opowiedziała nam jak wyglądały policyjne interwencje.



Pielgrzymka zorganizowana w taki sposób wyczerpuje formułę zgromadzenia, więc nie może się odbywać.

mt. insp. Joanna Kącka,
rzecznik KWP w Łodzi

nie z przepisami lewą stroną drogi, że idziecie w maseczkach, ale musicie pamiętać, że idziecie w jednym celu, że zostało związane zgromadzenie i jest to pielgrzymka – tłumaczył pielgrzymom policjant. – A co, jak nie będziemy mówić, że to jest pielgrzymka? – padło pytanie od pielgrzymującej.

– Była pani wczoraj legitymowana? Pewnie przeze mnie albo przez któregoś z moich kolegów – mówił policjant. Pani przyznała, że była legitymowana zarówno poprzedniego dnia, jak i tego też. Co by mogło się stać, gdyby została wylegitymowana po raz kolejny „w drodze”? – Ja na panią mandatu nie nałożę, ale ja wtedy bym kierował wniosek do sądu, a sąd ściga od nas dane: pierwszego dnia została pani pouczone, że nie ma prawa pani się poruszać, bo jest pani „w pielgrzymce”, dzisiaj kolejny raz – obrazowo mówił policjant. – Raz mogę pani pogrozić paluszkami – upomnieć, drugi raz też, ale później to już wniosek – mówił.

Pierwsze doniesienia z placu w Budziszewicach mówiły, że pielgrzymkę rozwiązały „służby”. Powtarzali to pielgrzymi, mając na myśli policję. Niektórzy

wskazywali, że mógł to być wojewoda łódzki. Sprawdziliśmy i to: – To nie była nasza decyzja. To była decyzja organizatorów. My z tą decyzją nie mieliśmy nic wspólnego – powiedziała nam rzeczniczka łódzkiego wojewody Dagmara Zalewska.

Formalnie pielgrzymka została rozwiązana przez jej przewodnika, ks. proboszcza z parafii w Żychlinie, a niegdyś proboszcza z kościoła na łowickiej Korabce, ks. Wiesława Frelka. Jak nam powiedział, podjął decyzję o rozwiązaniu pielgrzymki wobec stanowczego stanowiska policji, że dalej grupa nie będzie mogła iść. Doszło do tego właśnie na parkingu przed kościołem w Budziszewicach. Tam pielgrzymi mieli uczestniczyć w eucharystii, ale ta też się nie odbyła.

Jak nam powiedziała rzeczniczka prasowa Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi Joanna Kącka, istotnie policja zakazała kontynuowania pielgrzymki, jako że rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie określonych ograniczeń, zakazów i nakazów w czasie epidemii, także jego najnowsza wersja z 16 maja, zakazuje organizowania zgromadzeń, a jego par. 13.1.2) wprost odnosi to do do działalności kościołów i innych związków wyznaniowych. – Pielgrzymka zorganizowana w taki sposób wyczerpuje formułę zgromadzenia, więc nie może się odbywać – argumentowała rzeczniczka.

Rzecznik Kącka podkreśla, że już poprzedniego dnia, podczas legitymowania osób uczestniczących w pielgrzymce, funkcjonariusze pouczali je o zakazie, ale nie karali. Pątnicy przyjmowali stanowisko policji do wiadomości. Mandatem ukarany został tylko przewodnik pielgrzymki ks. Wiesław Frelek. Następnego dnia,



Radiowozy na przykościelnym parkingu w Budziszewicach robiły wrażenie nie tylko na pielgrzymach, ale też wśród mieszkańców.

we wtorek, 26 maja, ponawiano legitymowanie tych osób, które kontynuowały marsz.

Choć, podkreślmy, we wtorek pątnicy starali się iść małymi grupkami, w oddaleniu od siebie.

Autobus z pielgrzymami wrócił na Stary Rynek

Jeszcze we wtorek przed południem część pielgrzymów zawróconych ze szlaku wróciła na Stary Rynek w Łowiczu podstawionym autokarem. Nie kryli oni rozczarowania, rozżalenia, a także oburzenia sytuacją, jaka ich spotkała. – To jest dramat – mówiła nam Alicja Klimkiewicz, która po raz 38. wyszła na szlak pielgrzymki. – Policja śledziła nas, obserwowała z dronów, jakbyśmy byli jakimiś przestępcami.

– Wszyscy pielgrzymi są podobnie oburzeni – dodawała Gra-

żyna Dańczak. – Plakać się chce, bo chodzimy już nie pierwszy raz, ja już 19., nigdy jeszcze nie spotkały nas podobne nieprzyjemności. Panie zostały na szlaku do wtorku, bo liczyły, że po tym jak część ludzi odjechała, będzie możliwe kontynuowanie pielgrzymki po podzieleniu na

mniejsze grupy. Było jednak inaczej.

Oficjalnie pielgrzymka została rozwiązana, choć 20 osób, już nieformalnie wraz z ks. Frelkiem, systemem sztafetowym (zmieniając się na trasie) kontynuuje pątniczą drogę. W sobotę chcą dojechać na Jasną Górę. mak, tm, mwk

ZABRAKŁO NIECO ROZTRÓPNOŚCI

Żal pięknej tradycji: każdego roku, począwszy od mrocznego 1656, gdy dopiero odbijano kraj złupiony i zrujnowany przez Szwedów, bez żadnej przerwy, mimo wojen i stanu wojennego, z Łowicza wychodziła na Jasną Górę ta pielgrzymka. Niezwykła, jedyna w swoim rodzaju. Bo tak stara, bo pierwsza w sezonie pielgrzymek pieszych, bo ściśle pokutna, bo organizowana przez lata całe przez świeckich, bo kultuwująca dawne, osobiwe pieśni. W tym roku pod jasnogórskie wały dojdzie może wspomniane 20 osób, ogromna większość musiała wrócić. Ksiądz Wiesław Frelek, jej przewodnik od 20 lat, znakomity kapłan, świetnie zapisany w pamięci ludzi z Korabki w Łowiczu, uhonorowany przez nas przed laty tytułem Łowiczana Roku, obecnie proboszcz w Żychlinie, miał świadomość, jak trudno będzie pielgrzymkę w roku

epidemii przeprowadzić, ale na pewno czuł potrzebę podtrzymania wiekowej tradycji. Przedsięwzięł wiele środków ostrożności, namawiał do odpowiedzialności, szycowano się nawet na noclegi pod namiotami, by nie wchodzić do domów. Niestety, zabrakło nieco przezorności. Przepisy są jasne, zgromadzenia są w czasie epidemii zabronione. Policja, o ile tylko otrzyma sygnał, że ktoś świadomie łamie ten przepis, nie może nie interweniować. Tradycję pielgrzymki mogło uratować tylko zorganizowanie jej w zupełnie nieformalny sposób, małymi, dwuosobowymi grupkami, w rozproszeniu. Innej drogi nie było – skończyć się musiało tak jak się skończyło. Szkoda, bo pielgrzymka indywidualna też ma sens, liczy się to, co w sercu. Mogli tak odbyć ją wszyscy, którzy wyruszyli w trasę, nie tylko ta garstka, która idzie nadal. Wojciech Waligórski

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 14.05.2020–25.05.2020

† 14 maja: Aniela Fijołek, I.74; Andrzej Rybus, I.50; Stanisława Multan, I.74; Jerzy Ścibor, I.77.

† 15 maja: Barbara Ozimek, I.73; Zofia Podrażka, I.95; Nina Pawłowska, I.77.

† 16 maja: Dariusz Grabowicz, I.55; Mirosław Panek, I.69;

Janina Kamińska, I.91.

† 21 maja: Wiktor Tomaszewicz, I.46.

† 22 maja: Barbara Mitrega, I.66

† 23 maja: Kazimierz Szubert, I.80, Głowno; Wiesław Bryk, I.62.

† 24 maja: Feliks Andrzej Klimczak, I.65.

† 25 maja: Janina Marcjanik, I.93.

RZUT OKIEM | NOWI DIAKONI



FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

W sobotę 23 maja, podczas uroczystej mszy św. w bazylice katedralnej biskup Wojciech Osiał udzielił święceń diakonatu trzem alumnom Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu.

Tym samym stali się oni członkami duchowieństwa. Święcenia przyjęli alumni piątego roku: Artur Kosiorek, Adam Łukasiewicz i Hubert Siefert. Nowo wyświęceni diakoni otrzymali szaty diakońskie, stulę oraz dalmatykę. W tych szczególnych chwilach alumnom towarzyszyła społeczność seminaryjna oraz ich rodziny. aa

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józef Fruk (1941–2020) cz. I

Józef Fruk przyszedł na świat 21 września 1941 roku. Wraz z rodziną mieszkał w miejscowości Kamień, oddalonej 12 kilometrów od Głowna. W czasie trwania II wojny światowej teren ten był wcielony do Generalnego Gubernatorstwa. Mniej więcej w tym okresie, w Głownie w 1940 roku, w dzielnicy Borówka, utworzono getto żydowskie, w którym znajdowało się około 7 tysięcy Żydów.

Jego rodzice – mama Józefa (1912–1979) i ojciec Julian (1903–1978) – angażowali się w pomoc na ich rzecz. Mama jeździła na targ drogą, która przebiegała wzdłuż ogrodzenia getta i podawała stojącym przy płocie Żydom jedzenie, umieszczone w specjalnie przygotowanych wcześniej woreczkach. Był w nich chleb, ziemniaki, jajka, butelki z mlekiem. Kiedy wiosną 1941 r. getto zostało likwidowane, Żydzi zostali przetransportowani do getta w Warszawie, niewielką grupę rzemieślników przeniesiono do getta w Łowiczu. Transport miał się odbyć ze stacji kolejowej, więźniowie przechodzili przez miejscowość Kamień, w której mieszkała rodzina Fruków. Józefa wysłała wtedy przed dom – niektórzy z więźniów ją poznali. – Do widzenia, już nigdy się nie zobaczymy – miała od nich usłyszeć.

Jak wspominał w swoich zapiskach syn, to wydarzenie utkwiło w jej pamięci do końca życia, a swoje wspomnienia na temat ra-

owania Żydów wielokrotnie przekazywała Józefowi. Ten natomiast postanowił zachować pamięć o nich i opowiedzieć o świadectwie odwagi swoich rodziców. Wspomnienia, które przekazała mu mama, spisał na kartkach papieru. W 1944 roku, gdy Józef miał 3 latka, jego mama pomagała Żydowi, który przedstawił się jako Białek – choć nie jest pewne, czy nazwisko jest prawdziwe. Żyd ukrywał się w pobliskim lesie i w dojrzewającym zbożu. Kiedy nastąpiła noc, opuszczał kryjówkę i udawał się o konkretnej godzinie w ustalone wcześniej miejsce. Tam dostawał czyste ubranie i jedzenie, które przynosiła mu Józefa. Pomagała, mimo strachu przed sąsiadami i celnikami.

Pewnego razu zorientowała się, że Niemcy mogą znaleźć ukrywającego się Żyda. Ostrzegła go, a ten przeniósł się w inne miejsce. Nigdy więcej się już nie zobaczyli.

W tym samym roku, wczesną jesienią, ojciec Julian wracał wieczorem wozem konnym z młyna do domu. W pewnym momencie z krzaków wyskoczył mężczyzna i wdrapał się na wóz. Prosił, by zabrać go ze sobą, bo ten jest głodny. Miał około 50 lat. Ojciec zgodził się. Następnie przez 2 tygodnie ukrywał się u nich w domu. Jednak w obawie o życie odszedł, z przygotowanym przez Józefę Fruk jedzeniem.

Tę samą jesienią kobieta kopła w polu ziemniaki, kiedy za-

uważała przy drodze wychodzącego z lasu młodego mężczyznę. Ten podszedł do niej i poprosił o coś do jedzenia. Józefa zorientowała się, że to Żyd i kazała mu się ukryć. Miał przyjść do domu Fruków po zmroku. Kiedy się zjawił, umył się, dostał świeże ubranie i pożywienie. Ukrywał się u nich około trzech tygodni, po czym odszedł, z uwagi na ryzyko odkrycia. Oznajmił też, że jest wdzięczny za pomoc, której nigdy nie zapomni.

W tym czasie w domu przebywało również czterech wysiedleńców z Warszawy po Powstaniu Warszawskim. Czteroosobowa rodzina Fruków – mama Józefa, ojciec Julian, Józef oraz siostra Zofia (1933–2000) wraz ze wspomnianymi osobami zamieszkiwali dwa pokoje. Ciekawym zrządzeniem losu była sytuacja, jaka wydarzyła się po upływie siedmiu lat. Zofia uczyła się w szkole krawieckiej przy ul. Próchnika w Łodzi. Na jednym z przedmiotów – „Nauka o Polsce i świecie współczesnym” – na salę wszedł wykładawca, którym okazał się ów mężczyzna żydowskiego pochodzenia, który jako ostatni ukrywał się w domu Fruków. Jednakże gdy podczas czytania listy ujrzał nazwisko „Fruk”, wzdrygnął się, a następnie wyszedł z klasy, a na jego miejscu pojawił się inny nauczyciel. Zofia nigdy więcej nie spotkała go ponownie.

Józef Fruk wielokrotnie zastanawiał się jak można rozumieć tę sytuację, jednak na pytanie dla-



■ Józef Fruk (1941–2020)

Patriota, miłośnik historii, działacz. Kiedy był mały, widział jak jego rodzice ratują Żydów przed Holocaustem. Później udzielał się w Solidarności, należał do KPN, był radnym. Z wielkim zaangażowaniem kultywował pamięć na temat historii Polski.

czego ów mężczyzna tak postąpił, trudno uzyskać odpowiedź. Chciał też, by to świadectwo przetrwało i zostało opublikowane. Podzielił się nim również z Radiem Maryja, za co dostał podziękowania i słowa uznania. „Sprawiedliwi wśród narodów świata” – na takie właśnie miano zasługują jego rodzice – choć tego medalu nie dostali, nikt ich nie zgłosił do Instytutu Yad Vashem.

cd. w następnym numerze



Tak wyglądał plan zdjęciowy filmu Obłoki Śmierci, na zdjęciu żołnierze armii rosyjskiej.

Bolimów | Tuż przed 105. rocznicą

Obłoki Śmierci trafią do ogólnokrajowej dystrybucji

Dobłą wiadomościę przekazał nam 25 maja Jakub Smela, manager promocji i dystrybucji filmu „Obłoki Śmierci” – film trafi do kin za sprawą umowy podpisanej w ubiegłym tygodniu z dużym ogólnokrajowym dystrybutorem Best Film.

Smela podkreśla, że to ukoronowanie kilkuletnich starań zespołu twórców filmu, w tym producenta i reżysera filmu Ireneusza Skruczaja. – Daje to szansę, że film ten trafi do kin na terenie całego kraju, a tym samym do sze-

rokiej publiczności. Jak podkreśla, podpisanie zbiega się w czasie ze 105. rocznicą pierwszego ataku gazowego na pierwszowojennej linii frontu pod Bolimowem, która przypada na 31 maja.

W rocznicę film miał być pokazany w bolimowskim Gminnym Ośrodku Kultury. Urząd Gminy planował także inne wydarzenia, jak np. plenerową rekonstrukcję walk. Plany pokrzyżowały ograniczenia związane z koronawirusem. Nie mniej zarówno autorzy filmu, jak i gmina, ma nadzieję, że obostrzenia zostaną złagodzone i plany te uda się zrealizować w czerwcu bądź lipcu. Smela przypomina, że ataki gazowe

O FILMIE, O ROCZNICY

„Obłoki Śmierci” to to film, który opowiada o atakach gazowych przeprowadzonych podczas I wojny światowej przez armię niemiecką na pozycje armii rosyjskiej pod Bolimowem oraz chemiku – Fritzu Haberze, autorze koncepcji użycia chloru w warunkach bojowych. Film kręcono pod Bolimowem. Podczas ataku 31 maja na odcinku 12 km frontu ze zgromadzonych butli wypuszczono w kierunku armii rosyjskiej około 240 ton chloru, zatrutych zostało ok. 10 000 żołnierzy, ok. 2 000 zmarło w ogromnych męczarniach. tb

pod Bolimowem były trzy: po majowym nastąpiły one jeszcze 13 czerwca i 7 lipca 1915 roku. tb

REKLAMA

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
ks. Jan Twardowski

W cyklu „Pozostaną w naszej pamięci”
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Jeśli chcieliby Państwo w ten sposób zachować

WSPOMNIENIE O WASZYCH BLISKICH

zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją,

w celu przygotowania artykułu wspomnieniowego.

Można też nadsyłać własne teksty. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, e-mail: redakcja@lowiczanie.info

Historia tragiczna | Pochodził z Łowicza, służył pod Warką

Pamięci ks. Stokowskiego

Po 30 latach od śmierci ofiarnego kapłana rodem z Łowicza sprawcy morderstwa nadal nie są znani.

Za kilka dni, we wtorek, 2 czerwca, o godz. 9.00, w katedrze łowickiej odprawiona zostanie msza święta w intencji śp. ks. Tadeusza Stokowskiego. Będzie to dokładnie w 30. rocznicę jego śmierci z rąk niewykrytych dotąd morderców. Jednym z celebrazów tej Eucharystii będzie bp senior Józef Zawitkowski. W przeddzień rocznicy przypominamy sylwetkę kapłana i okoliczności jego śmierci.

Ks. Tadeusz Stokowski zamordowany został w sobotę 2 czerwca 1990 roku przez nieznaną do tej pory sprawców na swej plebanii w Michalczewie niedaleko Warki. Świętość jego życia każe dziś rodzinie i znajomym mówić o śmierci męczenniczej – choć nie wiadomo, kto zabił i dlaczego.

2 czerwca 1990 roku, jak co dzień, ksiądz Stokowski odprawił popołudniową mszę świętą, po czym krzątał się jeszcze wokół kościoła w związku z planowaną na jutrzejszą niedzielę wizytą księdza biskupa i uroczystościami bierzmowania. Około godziny 16.00 parafianie widzieli kręcącą się przy kościele czwórkę nieznaną osobom: trzech mężczyzn i kobietę. Kilkanaście minut później do drzwi plebanii zapukał nieogolony, niechlujnie wyglądający mężczyzna, który chciał na osobności porozmawiać z księdzem (na plebanii było jeszcze kilka osób).

– Wszyscy są swoi, może pan mówić bez skrępowania. O co chodzi? – zapytał ksiądz.

– Jestem głodny. Czy mógłbym dostać coś do jedzenia?

Nie wiadomo, czy naprawdę był głodny, czy był to tylko wykręt. Dostał od gospodyni małą paczuszkę i wyszedł...

Coś jednak zaniepokoiło księdza Stokowskiego w tej wizycie, bo po dwóch godzinach dzwoni do komisarjatu w Warce i informuje o obecności

w okolicy kościoła obcych, dziwnie zachowujących się osób. Kiedy godzinę później zjawia się policyjny radiowóz, próbuje całą rzecz zbagatelizować. Jakiś niepokój jednak pozostał.

To wydarzenie mogło mieć związek z niedawnym napadem na kościół. Sprawcy, po włamaniu się na teren plebanii w czasie, gdy ksiądz odmawiał nabożeństwo majowe, skradli ponad 3 miliony złotych (starych – przyp. red.) i kielich mszalny. Na kilka godzin przed włamaniem też jakiś obcy prosił o kromkę chleba. Ksiądz Stokowski ogłaszał z ambony, iż wie, kto dopuścił się świętokradztwa. Zapowiadał, że jeśli sprawca sam nie zwróci skradzionych przedmiotów, będzie zmuszony powiadomić o tym policję... Podobno rozmawiał na ten temat z rodziną sprawcy...

Czy rzeczywiście znał nazwiska sprawców? (...) Jak zwykle w niedzielę, na pierwszą poranną mszę nie było tłumu. Przyszły przede wszystkim starsze kobiety i ci, którzy mieli jakieś plany na dalszą część dnia. Większość parafian o tej porze dopiero się budziła. Tych, którzy przyszli, zaskoczyły zamknięte drzwi kościoła i nieobecność księdza, który próbowałby chociaż wytłumaczyć tę niecodzienną sytuację. Co się stało? – zaczęły zastanawiać się parafianie zgromadzeni przy wejściu do michalczewskiego kościoła.

Gdy jedna z kobiet odważyła się w końcu wejść na plebanie, znalazła leżącą na podłodze martwą 55-letnią gospodynię księdza. Dopiero po południu, przypadkowo właściwie, w stercie siana w stodole odkryto ciało kapłana. Przybyła ekipa oficerów z Komendy Głównej Policji ustaliła ponad wszelką wątpliwość, że tak on, jak i gospodyni, zostali uduszeni wiskozowym sznurkiem.

Policja dysponowała portretem pamięciowym mężczyzny, który na kilka godzin przed włamaniem kręcił się po Michalczewie w czteroosobowym towarzystwie. Mimo to miesiące i lata mijały, a sprawcy pozostawali – i pozostają do dziś nieznanymi. Śledztwo zawieszono.

Ksiądz Tadeusz Stokowski jest patronem Szkoły Podstawowej w Watraszewie, w parafii Michalczew. Na stronie internetowej placówki jest wspomniany tak:

Urodził się w Łowiczu 26 grudnia 1923 roku o godzinie 7 rano. Był czwartym dzieckiem w rodzinie. W domu była bieda. Ojciec był doręcznikiem, matka uprawiała kawalek dzierzawionego pola. Mieli jedną krowę, prosiaka oraz parę kur. Gdy matka Tadeusza zorientowała się, że jest w ciąży przeraziła się, że nie podola wychować kolejnego dziecka. To sprawiło, iż pomyślała nawet o usunięciu ciąży. Pewnego dnia przeżona tą myślą weszła do Kościoła, upadła na kolana i płacząc prosiła Boga by darował jej grzeszną myśl. „Boże – prosiła, spraw aby dziecko, które urodzi się Twoim sługą, by, choć chorągiew kościelną nosiło podczas procesji”. Nie śmiała nawet pomyśleć, że ją biedną stać będzie by syn jej został księdzem.

Ksiądz Tadeusz miał trochę żalu do matki, że go nie ochrzciła imieniem Szczepan dlatego też takie imię przyjął na Bierzmowaniu. Jak każde dziecko z biednej rodziny pomagał w gospodarstwie. Od ósmego roku życia pasł krowę. W niedzielę wychodził z krową o czwartej rano, brał worek i gdy krowa jadła on śpiewał Godzinki i rwał zielsko.

O 8:00 pędził krowę do domu ciągnąc za sobą pełen worek trawy. Szybko mył się i biegł do kościoła na godzinę 9 na Mszę Św.

Od dziewiątego roku życia chodził z pielgrzymką do Matki Bożej Miedniewickiej.

Służył do Mszy Św. najczęściej u Sióstr Bernardynek w Łowiczu. Idąc do Matki Bożej Miedniewickiej kobiety łowickie opiekowały się małym Tadeuszkiem poruszone jego gorącą wiarą i wytrwałością.

W czasie okupacji 15-letni wówczas Tadeusz, przyprowadził ośmioletniego chłopca, którego Niemcy odłączyli od matki, wywożąc ją do Niemiec. Dzieciak spał po komórkach, głodny i zawszony. Przyszły ksiądz Tadeusz przyprowadził go swojej matce, wiedząc, że ona i to dziecko przytuli. W czasie okupacji chodził na tajne komplety. Niem-

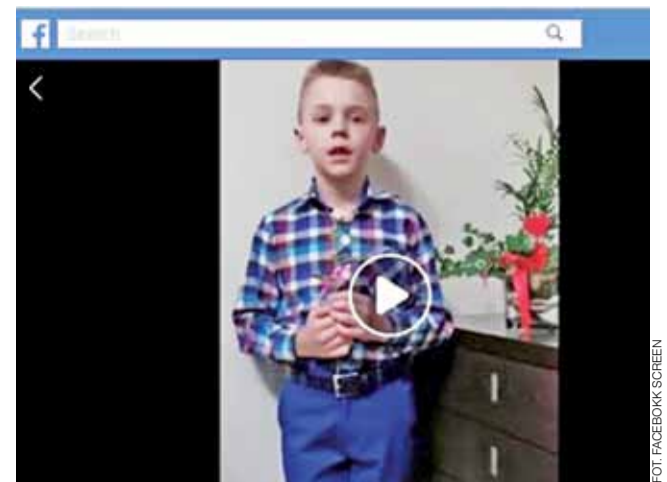
cy chcieli go wziąć do kopania okopów pod Warką, wtedy rozpoczął dwutygodniową głodówkę. Wycieńczonego, przewracającego się chłopca Niemcy zwolnili. W ostatnim roku okupacji dostał kartę do pracy w Niemczech, Bóg sprawił, że dostał ataku wyrostka i musiał być operowany. Po wojnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Warszawie. Po wyjściu rozpoczął pracę duszpasterską w Warce. Wtedy to mieszkańcy zwrócili się do młodziutkiego księdza Tadeusza o pomoc w postawieniu kaplicy. Ksiądz Kardynał Wyszyński podziwiając upór i wiarę młodego kapłana, mianował go proboszczem Michalczewa. Przez 33 lata budował nowy, wspaniały kościół pracując razem z parafianami. Jego dewizą było – nic dla siebie wszystko dla Boga.

Budował w trudzie, ówczesna władza nie próżnowała, następowały kolejno: kontrole, przesłuchania, zatrzymania proboszcza w areszcie, kolegia karne, szykany i najścia.

Te szykany ze strony władz PRL każą też nawet i dziś nie odrzucać a priori tezy, że może morderstwo miało nie rabunkowy, lecz polityczny charakter – choć data: czerwiec 1990 czyni to przypuszczenie mniej prawdopodobnym. – Swoim pracowitym, wytrwałym, pełnym uporu życiem wprowadzał nas na drogi Boże – wspominał po kilku latach jeden z jego uczniów. Umiał wszczepić cudowny niepokój i tęsknotę, które przez pytania, poszukiwania i odpowiedzi wprowadzały nas na drogi metafizyki.

Oddany całkowicie Bogu i parafii, pracując bez wytchnienia, żył ubogo, poniżej średniej rodzin swoich parafian. Dużo inwestując, nie organizował ani nie wyznaczał składek pieniężnych. Swoim życiem, przykładem, pociągał za sobą ludzi z parafii i spoza niej, dzięki temu powstało wiele z niczego. Swoich parafian i sąsiadów prosił tylko o modlitwę i czynną fizyczną pomoc.

opr. wal
Na podstawie relacji anonimowego ucznia oraz art. Pawła Mazowieckiego



Film uczniów z Błędowa adresowany do ich mam można oglądać za pośrednictwem Facebooka.

Błędów | Szkoła Podstawowa Internetowa akademii na Dzień Matki

To, że nie chodzą do szkoły, nie powstrzymało uczniów Szkoły Podstawowej im. Józefa Chełmońskiego w Błędowie przed zorganizowaniem 26 maja akademii dla ich mam. Miała ona formę internetowego filmiku, zmontowanego z fragmentów nagrywanych w domach.

Poza tym, że można ją oglądać tylko na komputerze, bardzo przypomina szkolne akademie z poprzednich lat. Są recytacje wierszyków dla mam, piosenki, układy taneczne i życzenia, a nawet nagrywane w ogrodzie teledyski. Nagranie trwa przeszło 20 minut i jest ogólnodostępne, znajduje się na szkolnym fanpage.

W przygotowaniach wzięli uczniowie klas IV, VI i VII, pod kierunkiem nauczycieli: Alicji Bombrych, Katarzyny Wojciechowskiej, Anety Staszewskiej i Tomasza Kłosińskiego.

Katarzyna Wojciechowska przyznaje, że zorganizowanie aka-

demii do oglądania w sieci jest większym wyzwaniem organizacyjnym niż w przypadku normalnej, choć tutaj również uczniowie bardzo ochoczo ruszyli do pracy. Kontaktowali się z nauczycielami i między sobą na przeróżne sposoby: e-mail, telefon, skype, messenger czy zoom, trzymając się przy tym początkowych ustaleń. Duży wkład w przygotowania i pomoc dzieciom włożyli rodzice.

Jedną z uczennic, Julii Wojdzie, i jej tacie, udało się nagrać wszystko w tajemnicy przed mamą, by w ten sposób miała w dniu swojego święta miłą niespodziankę.

tm

Bedlno | Gminny Ośrodek Kultury

Teledysk z życzeniami dla mam

Dzieci z gminy Bedlno z grupy wokalne współpracującej z instruktorką Renatą Mosiołek, przygotowały z okazji Dnia Matki teledysk z oryginalnymi życzeniami. Piosenki zostały nagrane

on-line, przesłane i zmontowane. Link do filmiku znajduje się na stronie GOK.

Filmik z teledyskiem można też obejrzeć na stronie facebooku GOK.

dag

Walka z rakiem | Fundacja Siepomaga

Pomoc trafi (nie tylko) do Adasia Buczka

22 kwietnia w wieku zaledwie 20 lat zmarła Magdalena Więclawska z Łowicza, która od kilku lat walczyła z chorobą nowotworową. Była ona podopieczną Fundacji Siepomaga, która pomagała jej zbierać pieniądze na leczenie.

Jak wynika z informacji zamieszczonej na stronie fundacji, akcję pomocy dla Magdy wsparło aż 6.238 osób. Na subkoncie

łowiczanki w chwili jej śmierci zgromadzone było 192.014,05 zł. Młoda kobieta wiedząc, że umiera i pieniędzy nie wykorzysta,

zostawiła swoisty „testament”. Prosiła, aby zebrane środki przeznaczyć na ratowanie zdrowia i życia innych podopiecznych Fundacji Siepomaga pochodzących z Łowicza i okolic. Rodzina Magdy się do tego przychyliła, fundacja również.

Jak udało nam się dowiedzieć, jedną z osób, którym fundacja może, jest Adam Buczek – 11-la-

tek z miejscowości Leśniczówka w gminie Bielawy. Podobnie jak Magda chłopiec walczył z nowotworem, choć innego rodzaju. Cierpi na białaczkę i jest po przeszczepie szpiku kostnego. Jego leczenie przebiega z komplikacjami i czeka go jeszcze nie wiadomo jak długa droga do wyzdrowienia.

Michalina Czerwińska z Fundacji Siepomaga potwierdziła nam tę informację. Podzieliła się też smutną refleksją. Po śmierci Magdy jej rodzina otrzymała bardzo wiele próśb o wsparcie

osób potrzebujących. Niemożliwe było wsparcie wszystkich i – mimo dobrych chęci – stała się ofiarą ataków. – Niestety zdarzają się takie sytuacje, co jest wyjątkowo trudne zwłaszcza dla rodziny będącej w żałobie – napisała do nas.

Dlatego nazwiska innych osób, które otrzymują pomoc, nie będą ujawnione, żeby uciąć spekulacje, że ktoś powinien pomoc dostać, a ktoś inny nie. Nie mamy wątpliwości – to zawsze są trudne decyzje.

mwk

WITAMY WŚRÓD NAS



Laura Jędrachowicz, ur. 21.05.2020 r., godz. 8.05, dł. 56 cm, waga 3.330 g, córka Martyrny i Tomasza, zam. Rogóźno.



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Ogłoszenia

CZWARTEK 28 maja 2020 | NR 22

www.łowiczania.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

- Dostawcze, tel. 725-562-998.
- Skup samochodów, tel. 725-361-836.

sprzedaż

- AUDI A4, 2.0 TDI, 2007 rok, czarny, garażowany, tel. 506-336-944.
- AUDI A6 B6, 2.7 CDTI, 2006 rok, kombi, 180 KM, automat, 1 właściciel, pełne wyposażenie, tel. 502-096-420.
- AUDI A6, 1.9, 2002 rok, 130 KM, stan dobry, tel. 609-459-539.
- BMW 316 E36, tel. 514-518-658.
- BMW 318D, 2004 rok, 6.900 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. 604-706-309.
- BMW 320 D, 2007 rok, tel. 668-594-262.
- CHEVROLET Aveo, 1.2 benzyna/gaz, 2005 rok, cena promocyjna, tel. 604-706-309.
- CITROËN Xara Picasso, 1.6B, 2003 rok, tel. 606-348-077.
- DACIA Duster, 1.5 DCI, 2011 rok, biała, tel. 501-240-510.
- FIAT Panda, 1.1, 2009 rok, tel. 606-348-077.
- FIAT Panda III, 1.2, 2012 rok, 59.000 km, tel. 695-323-452.
- FIAT Punto, 1.2 benzyna/gaz, 2000 rok, zadbane; 2.400 zł, tel. 604-213-682.
- FIAT Seicento, 900, 2002 rok, stan bdb., tel. 667-917-611.
- FIAT Seicento, 900, 2000 rok, tel. 782-668-009.
- FIAT Seicento, 2001 rok, tel. 667-353-825.
- FIAT Seicento, 1.1, 2010 rok, tel. 608-167-452.
- FIAT Seicento, 900 Fun, grudzień 2001 rok, 135.000 km, 2.500 zł, tel. 721-386-330.
- FIAT Seicento, 900, 2002 rok, złoty metalik, tel. 513-375-786.

- FORD Fiesta, 2007 rok, tel. 577-028-979.
- FORD Focus, 1.6 TDCI 109 KM, 2006 rok, tel. 516-126-025.
- HONDA Civic, 1.4 16V, 2005 rok, bogate wyposażenie, 7.800 zł, tel. 513-375-786.
- HONDA CRV, 2012 rok, tel. 668-594-262.
- HYUNDAI I20, 1.2 benzyna, 2017 rok, tel. 577-694-400.
- HYUNDAI I30, 1.4, 2011 rok, 1 właściciel, tel. 600-944-728.
- HYUNDAI Tucson, 2006, tel. 601-301-412.
- L28, na części, tel. 508-286-519.
- MAZDA Demio, 1.3 16V, 2001 rok, 1 właściciel, 90.000 km, stan rewelacyjny, tel. 513-375-786.
- MAZDA „Z”, 1.3B, 2005 rok, tel. 607-078-851.
- OPEL Astra III, kombi, 2006 rok, tel. 606-348-077.
- OPEL Corsa C, 1.0, 2003 rok, tel. 606-348-077.
- OPEL Corsa C, 1.3 diesel, 2005r, 3-drzwiowa, biała, drugi właściciel, tel. 609-688-461.
- OPEL Corsa, 1.2, 2014 rok, 207.000 km, salon Polska, tel. 600-944-728.
- OPEL Mokka, 1.6, 2012 rok, 95000 km, bezwypadkowy, 1-właściciel, serwisowany w ASO, 41,700zł, tel. 502-422-823.
- OPEL Omega, 2.0 benzyna, 1997 rok, stan dobry, niedrogo, tel. 530-306-657.
- OPEL Vectra C GTS, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 13.200 zł, w rozliczeniu przyjmuję tańszy, tel. 513-375-786.
- OPEL Vectra, 1.9 CDTI, 2007 rok, 150 KM, 1 właściciel, salonowy, automat, bogate wyposażenie, tel. 502-096-420.
- PEUGEOT 207, 2008 rok, tel. 691-972-304.
- PEUGEOT 308, 1.6B, 2008 rok, tel. 691-141-654.

- RENAULT Espace, 2.0D, 2004 rok, full opcja, tel. 889-601-888.
- RENAULT Laguna 2, 2004 rok, cena do negocjacji, tel. 696-385-646.
- RENAULT Megane, 1.4 16V, 2000 rok, w oryginale, bezwypadkowy, stan rewelacyjny, cena atrakcyjna, tel. 604-706-309.
- SAAB 9.3 19TID, 150 KM, tel. 609-945-715.
- SKODA Felicia, 1.6 gaz, 1999 rok, tel. 694-146-962.
- SKODA Octavia, 1.9D, 2005 rok, tel. 607-078-851.
- TOYOTA Avensis, 2.0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, 13.200 zł, w rozliczeniu przyjmuję tańszy, tel. 604-706-309.
- TOYOTA Corolla, 2004, tel. 662-045-916.
- TOYOTA Corolla hatchback, 1996 rok, stan bdb, tel. 509-921-347.
- TOYOTA Rav4, 2007 rok, tel. 695-027-515.
- TOYOTA YARIS, 2004, benzyna + gaz i klimatyzacja, tel. 609-524-676.
- VOLVO S40, 2.0D, 2005 rok, czarny metalik, bogato wyposażony, 11.900 zł, tel. 513-375-786.
- VW Golf 4, 1.9 DTI, 2001 rok, Po kapitalnym remoncie, tel. 693-975-404.
- VW Golf IV Combi, 1.9, 2000 rok, zadbane, 4500zł, tel. 666-046-328.
- VW Golf V, 1.9 tdi, 2005, 9700, tel. 795-342-334.
- VW Golf IV, 1.9 TDI, 2000 rok, 5-drzwiowy, 4200zł, tel. 602-584-266.
- VW Golf V, 1.9 tdi, 2005, Cena 9700 zł, tel. 795-342-334.
- VW Passat B6, 2005 rok, 1 właściciel, z salonu, tel. 604-529-656.
- VW Passat, 1.9 TDI, 2001 rok, po lifcie z drugim kompletem kół zimowych, tel. 606-987-042.
- VW Polo, 1.4, 2009 rok, 11.200 zł, tel. 513-375-786.
- VW Transporter, 1.9, 2009 rok, 168.000 km, 102 KM, stan bdb, tel. 508-868-498.

inne

- Klucze samochodowe, piloty, stacyjki, Głowno, tel. 606-319-335.
- Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. 505-151-701.
- Opony letnie 175/65/R14 na alufelgach 4 śruby, tylko sms opony, tel. 606-687-756.
- Drobne naprawy blacharsko-lakiernicze, Głowno i okolice, tel. 725-875-566.

motorowe

kupno

- Stare motocykle, części, tel. 513-185-357.
- Kupię stare motory i części, tel. 603-444-431.

sprzedaż

- Skuter 50 cm³, 4TRXL Romet, tel. 504-627-755.
- Sprzedam skuterka, tel. 726-487-191.
- Motorower Barton, 2017 rok, tel. 609-524-676.

garaże

kupno

- Kupię garaż na os. Dąbrowskiego w Łowiczu, tel. 606-394-458.

nieruchomości

kupno

- Kupię ziemię, gm. Łyszczowice i okolice, tel. 502-602-463.
- Mieszkanie, dom, działkę Głowno-Łowicz kupię, tel. 606-319-335.

- Kupię działkę budowlaną w Goleńku lub Mariance, tel. 606-832-571.
- Kupię ziemię: Piotrowice, Gaj; gmina Bielawy, tel. 663-545-019.

sprzedaż

- Działka 1,22 ha, Zielkowie I, tel. 609-106-174.
- Sprzedam działkę na Zielkowicach 1000 mkw, tel. 602-504-924.
- Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. 530-370-088.
- Polesie, 9.400 mkw., tel. 603-878-783.
- Sprzedam działki o pow.3073m2 i 3032 m2 w Dobieszowie z projektami budynków, tel. 782-596-220.
- Działka budowlana przy drodze Łowicz-Strzelcew, tel. 793-024-030.
- Działka 900 mkw, uzbrojona, Bełchów Osiedle, tel. 880-280-527.

- Sprzedam działkę budowlaną k./Łowicza 88 arów z lasem, tel. 606-818-288.
- Sprzedam 3ha ziemi, Maurzyce 22, tel. 661-192-414.
- Sprzedam plac budowlany z budynkami (do rozbiurki) Maurzyce 22, tel. 661-192-414.
- Działka budowlana 1737mkw Kłewków oraz działkę Łowiczu ul Cegielińska 2604m2, tel. 502-323-404.
- Mieszkanie 60m2, 3 pokoje, os. Dąbrowskiego I piętro, tel. 605-180-881.
- Gospodarstwo rolne 22,13ha klasa III-VI, Seligi gmina Bielawy. Możliwość nabycia placu z budynkami i przyległą działką 0,95ha, tel. 535-730-887.
- Sprzedam pokój, kuchnię + ganek, działka 150m, tel. 608-138-685.
- Mieszkanie 50 m², os. Kostka, do remontu, tel. 601-942-050, po 18:00.

- Sprzedam 2/3 udziałów w nieruchomości w Łowiczu przy ul. Chełmońskiego 20, tel. 603-806-152.
- Sprzedam działkę rolną o pow. 4,25ha w Gągolinie Zachodnim, tel. 603-161-640.
- Kawalerka 24 mkw., II piętro, Skierniewice, Pomologiczna, tel. 609-810-777.
- Sprzedam ziemię rolną Zduny Wieś tel 513-044-270.
- Działka 6.000 mkw., Łowicz, tel. 603-878-783.
- Sprzedam działkę rolną o powierzchni 2,5 ha, Ostrołęka, gmina Głowno, tel. 506-178-496.
- Gospodarstwo rolne 9 ha z zabudowaniami w Huminie razem lub oddzielnie, tel. 502-639-575.
- Sprzedam mieszkanie 50 mkw. parter Os. Bratkowice bl. 12, tel. 512-443-958.
- Sprzedam działkę rolną 0,26 ha, Szymanowice, tel. 536-009-699.
- Sprzedam dom w Łowiczu, tel. 797-777-537.
- Działka budowlana 2.300 mkw, Małszyce 63a lub 2x1000 mkw, tel. 504-475-567.

- Sprzedam mieszkanie II piętro 48m2, tel. 791-768-666.

- Działki 17 i 23a, Marywil; Borówek, tel. 604-529-656.
- Działka budowlana 13 arów; Plecka Dąbrowa; przy trasie, media, prąd, woda, tel. 604-529-656.

- Działka rekreacyjna do sprzedania. Rodzinne ogródki działkowe „kolejarz” między ul. Chełmońskiego a ul. Poznańską. Domek drewniany, światło. Kontakt- B.JASKA@GMAIL.COM.

- Sprzedam tanio działkę budowlaną, 5 km od Łowicza, tel. 509-231-973.

- Bednary/Łowicz dom 90 mkw., dwie działki 17,732 mkw., bez mediów, tel. 781-685-200.

- Działka budowlana 2000 mkw., Janowice, tel. 606-703-156.

wynajem

- Mieszkanie do wynajęcia, tel. 693-499-861.
- Wynajmę mieszkanie 52 m2 +garaż od 1.06.2020, wszystkie media, tel. 607-302-816.
- Wynajmę mieszkanie w centrum Łowicz 60 m2 4 pokoje, tel. 785-333-972.
- Wynajmę M-3 w Dmosinie, tel. 692-749-175.
- Przyjmę ziemię w dzierżawę, tel. 606-569-727.
- Wynajmę 2 pokojowe mieszkanie w Łowiczu, tel. 510-177-041.
- Wynajmę lokal na Krakowskiej, tel. 607-809-288.
- Domek w Strykowie do wynajęcia, tel. 603-642-202.
- Wynajmę bloki, 38 mkw., Łowicz, tel. 606-706-967, po 16:00.

kupno różne

- Bagnety, monety, starocie, tel. 606-941-752.
- Kupię piec CO, pustaki, drut, tel. 607-809-288.
- Kupię kasy magnetofonowe UHF, tel. 793-311-660.

sprzedaż różne

- Sprzedam krzesła do renowacji, tel. 669-325-029.
- Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. 531-467-981.
- Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, jedyńki, klepki. Producent, tel. 501-658-261.
- Drewno kominkowe, opałowe, tel. 504-257-615.
- Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. 600-895-026.
- Drewno opałowe, tel. 798-877-090.
- Palety, 5 zł, tel. 502-919-192.
- Betoniarka, sprzężarka samoróbka, silnik 1,5 KW, tel. 530-370-088.

NAPRAWA-SPRZEDAŻ
• **MOTOCYKLE RĄTY**
• **SKUTERY** • **QUADY**
RĄTY
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

FIRMA SKUPIJE AUTA
• osobowe • dostawcze
• ciężarowe
• dobre i powypadkowe
• za ładne i sprawne płacimy najwięcej
• dojeżdżamy - gotówką od ręki
tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl
Satisfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24h/24

Garaze Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RĄTY**
www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM
Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto
Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOWIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZCZOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁĄKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMSOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.
„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

- Rusztowania warszawskie, tel. 500-262-573.
- Sprzedam meble używane do sypialni, ławę i stolik pod telewizor, fotel rozkładany, kółko 1-osobowe, tel. 668-032-439.
- Gałęzie do rozdrobnienia i zabrania darmo, Łagów 18, tel. 604-497-153.
- Tunele foliowe 4 sztuki 30x4,20 dodatkowo folię, tel. 607-760-119.
- Sprzedam kuchnię gazową metalik, tel. 608-138-685.
- Sprzedam cyklop z łyżką cena 2700., tel. 698-367-366.
- Skrzynki jedynki, palety, drabiny, wagi, tel. 665-464-794.
- Piec C.O zeliwny, silnik elektryczny 5,5 kw, tel. 692-892-162.
- Sprzedam Camping Niewiadów, tel. 663-887-721.
- Sprzedam worki, tel. 663-887-721.
- Trajzega i silnik, tel. 736-702-052.
- Betoniarci: naprawa, wyprzedaż, części, tel. 510-124-700.
- Wózek paleciak, tel. 693-830-160.
- Dwa tapczany, rower, tel. 606-634-729.
- Sprzedam trelinkę z rozbiórki, tel. 605-094-165.
- Perkusja elektroniczna Hayman DDZ03+, używana, tel. 661-221-935.
- Sprzedam fotelik rowerowy, tel. 510-577-351.
- Krzesła, stół, rowerek, tel. 500-519-872.
- Sprzedam meble kuchenne, tel. 531-778-136.
- Piła spalinowa Husqvarna 36, tel. 609-524-676.
- Telewizor Panasonic 58 cali, tel. 502-778-128.
- Oddam korzenie z drzew owocowych, tel. 663-659-622.
- Kamień polny, wieczorem, tel. 887-361-751.
- PlayStation 4, Xbox 360, tel. 609-524-676.
- Rower trójkołowy nowy, tel. 798-454-363.
- Kanapa w dobrym stanie, tanio, tel. 669-707-819.
- Wózek widłowy elektryczny Linde E-16, 2012 rok, bateria + prostownik, wysokość masztu 2,60 FVAT, ważny UDT, cena 27.000 brutto, tel. 505-620-764.
- Ule Dadanta nowe, bojler 60 litrów elektryczny, tel. 532-468-909.
- Jaja wiejskie, tel. (46) 837-14-61, 665-094-708.
- Sprzedam piłę Stihl MS 880, 2017 rok, tel. 664-778-301.
- Sprzedam automatyczny kocioł z podajnikiem ślimakowym 42 KV automat, Eko Perfekt firmy Lazar, pracował 6 miesięcy, tel. 602-218-179.

- Sprzedam używany wyciecznik 2 i 3 osobowy, tel. 602-218-179.
- Sprzedam zbiornik 4.000 litrów na olej opałowy, silnik 7,5 kW, krajęga, 200 litrów olej wrzeczony, palety, tel. 601-419-956.

praca

dam pracę

- Zatrudnię osobę do serwisu opon na stanowisko mechanik-wulkanizator, Bratoszewice, dobre warunki, tel. 505-151-701.
- Zatrudnię kierowców C+E w transporcie międzynarodowym, chłodnie, izotermy, tel. 601-720-805.
- Przyjmę do pizzerii w Łowiczu barmankę oraz pomoc kuchenną, tel. 504-859-387, 885-353-500.
- Zatrudnię pracowników do rozbioru pól i produkcji wędlin, tel. 662-296-699.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, praca od 20 maja, możliwy dowóz, zakwaterowanie, Osiek, gmina Kocierzew, tel. 692-629-178.
- Zatrudnię do rwania truskawek. Praca od początku czerwca. Dobre warunki, nocleg, tel. 691-744-376.
- Zbiór bobu, tel. 507-325-984.
- Zbiór truskawek, tel. 600-988-028.
- Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. 691-991-000.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 605-725-688.
- Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, chłodnia, tel. 605-680-709.
- Ślusarz, Zduny. Praca na miejscu., tel. 601-303-235, Zduny.
- Zatrudnię diagnostę samochodowego na Okręgową Stację Kontroli, tel. 698-535-737.
- Zatrudnię kierowcę do rozwoju gazu na terenie Główna i okolic, tel. 600-237-175.
- Zatrudnię pomocnika na budowę, tel. 607-168-196.
- Do zbioru truskawek z dowozem z Łowicza (możliwy nocleg), 697-286-861, tel. 787-982-333.
- Zatrudnię do zbioru truskawek z dowozem z Łowicza (możliwy nocleg), 697-286-861, tel. 787-982-333.
- Firma Krolux zatrudni do prac torowych. Atrakcyjne wynagrodzenie, dzwonić 9-13, tel. 668-391-722.
- Firma BabyCam/Vinci Group zatrudni magazyniera - operatora wózka widłowego wysokiego składowania z uprawnieniami, tel. 537-313-915.
- Hurtownia budowlana w Strykowie zatrudni na stanowisko sprzedawcy i magazyniera. Dobre wynagrodzenie, tel. 601-153-348.

- Pracowników do produkcji ogrodzeń betonowych (praca akordowa) koło Strykowa, spawacza na 1/2 etatu lub jako pracę dodatkową, tel. 606-238-181, 509-345-234.
- Zatrudnię kierowcę C+E; trasy: Włochy-Finlandia (przez Polskę), tel. 793-500-433.
- Zatrudnię do zbioru truskawek duże, ścielone, nawadniane, możliwy dowóz, tel. 796-569-721.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 785-480-517.
- Zatrudnię do zbioru truskawek Kocierzew. Możliwość dowozu z Łowicza, tel. 600-876-355.
- Firma Steven zatrudni osoby przy produkcji skarpet, możliwość przyuczenia, praca w Goleńsku, tel. 606-832-571.
- Firma Steven zatrudni osobę do działu handlowego ze znajomością języka angielskiego, tel. 606-832-571.
- Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. 609-846-316.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 515-592-892.
- Zatrudnię stażystę w hurtowni w Łowiczu, tel. 608-621-402.
- Zatrudnię kierowcę kat. C, możliwość przyuczenia, Kiernozka 12, tel. 600-357-428.
- Zatrudnię pracownika do firmy remontowej budowlanej okolice Główna i Łowicza tel 507-150-766, tel. 604-403-654.
- Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnia, dobre warunki pracy, tel. 507-477-120.
- Przyjmę do zbioru truskawek, Nowostawy Dolne koło Główna, tel. 696-658-344.
- Zatrudnię do rwania truskawek, okolice Rybna, tel. 508-533-306.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, okolice Rybna, tel. 508-533-306.
- Przyjmę pomocnika murarza z Łowicza, tel. 662-129-221.
- Firma drogową zatrudni operatora walca i równiarki, umowa o pracę, pełne wynagrodzenie., tel. 784-484-474.
- Zatrudnię księgową - kierownika biura rachunkowego min.wykształcenie średnie dobra organizacja pracy mile widziana obsługa programu Symfonia, tel. 604-187-079.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, Płaskocin, tel. 661-852-737.
- Zbiór bobu Chaśno, tel. 697-624-236.
- „Poszukujemy ślusarzy, lakierników oraz elektryków w firmie produkującej maszyny do warzyw w Łowiczu. CV na adres e-mail: praca@pro-vega.pl, tel. (46) 811-55-22.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 783-734-501.
- Przyjmę pracownika do dociepleń, tel. 511-735-802.

- Zatrudnię do dociepleń, tel. 500-583-446.
- Zatrudnię pracowników na budowę (pomocnik), tel. 783-997-688.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 695-774-291, 663-438-429.
- Poszukujemy nauczyciela/lektora języka angielskiego. Anglojęzyczne Niepubliczne Przedszkole „Leśne Skrzaty” w Sochaczewie, praca@lesneskrzaty.info.pl.
- Zatrudnię przy produkcji palet-mile widziane uprawnienia na wózki widłowe/ładowarki Bełchów, ul. Piaskowa 3A., tel. 698-628-834.
- Zatrudnię szwaczki na overlock, stępnówkę, dwujęzyczną, Głowno, tel. 606-832-483.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 781-779-640.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 880-877-582.
- Zbiór bobu, tel. 663-187-323.
- Pracownik do prac budowlanych, tel. 508-051-696.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, Ziewanice, tel. 665-833-084.
- Zatrudnię do sprzedaży na rynkach czwartek, piątek, sobota, Głowno, Stryków, okolice, tel. 504-184-657.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, okolice Główna (Bielaw), tel. 697-714-838.
- Zatrudnię samodzielnego brukarza, pomocników, wysokie wynagrodzenie, tel. 725-710-267.

szukam pracy

- Podwójna obsada kierowców C+E poszukuje pracy na chłodnie od zaraz Hiszpania-PL, tel. 605-470-435.
- Podejmę pracę jako kierowca najchętniej na busa, znajomość obsługi samochodu, doświadczenie w branży, tel. 725-875-566.

remontowo-budowlane

usługi

- Wylewki agregatem, tel. 698-480-048.
- Stawianie, renowacja kominów, wylewki, tel. 739-021-981.
- Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. 501-931-961.
- Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. 668-591-725.
- Remonty wykończenia od A-Z, tel. 739-021-981.
- Tynki maszynowe, tel. 796-954-454.
- Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. 604-144-668.
- Układanie kostki brukowej, tel. 667-837-817.
- Cyklinowanie, polerowanie, tel. 501-249-461.
- Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. 667-189-380.
- Tynki, tel. 575-661-940.
- Brukarstwo, tel. 791-306-104.
- Usługi kruszarką (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gąsienicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. 693-565-564.
- Układanie kostki brukowej, tel. 605-565-647.
- Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. 798-877-090.
- Malowanie, tel. 514-347-542.
- Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. 609-846-316.
- Usługi budowlane, docieplenia, tel. 572-947-448.
- Usługi minikoparką, wywrotka do 3,5 tony, tel. 608-632-134.
- Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. 506-771-822.
- Ogrodzenia - montaż, tel. 606-303-471.
- Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. 606-737-576.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- Wykończenia wnętrz, remonty, tel. 532-115-111.
- Układanie płytek, remonty, tel. 666-152-315.
- Dachy, elewacje. Szybko, tanio, 8% VAT, tel. 502-859-742.
- Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. 515-236-149.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.
- Malowanie elewacji, tel. 607-168-196.
- Papa - tanio, solidnie, tel. 608-677-525.
- Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie, tel. 608-677-525.
- Docieplenie budynków, malowanie elewacji, tel. 511-735-802.
- Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, malowanie, smarowanie, rynny, gwarancja!, tel. 735-300-550.
- Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufity podwieszane, malowanie, gładzie, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. 695-263-945.

- Wykończenia wnętrz, malowanie, gipsowanie, ścianki działowe, sufity podwieszane, glazura, terakota, przeróbki hydrauliczne i elektryczne, itp. Wolne terminy, tel. 663-801-457.
- Wykończenia wnętrz, malowanie, gipsowanie, ścianki działowe, sufity podwieszane, glazura, terakota, przeróbki hydrauliczne i elektryczne, itp. Wolne terminy, tel. 663-801-457.
- Wylewki agregatem, mixokret, tel. 513-985-412.
- Dachy, pokrycia dachowe, tel. 723-917-819, 530-026-584.
- Budowanie domów, garaży od podstaw, przeróbki budynków mieszkalnych i gospodarczych, murywanie kominów z klinkieru, tel. 530-026-584, 723-917-819.
- Malowanie ogrodzeń, renowacja, tel. 793-394-921.
- Brukarstwo, tel. 579-243-494.
- Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. 535-466-501.
- Gładź, malowanie, glazura, terakota, łazienki wykończenia, malowanie elewacji, tel. 609-541-373.
- Gładzie gipsowe, malowanie, zabudowy K-G, tel. 796-689-987.
- Rozbiórki, wyburzenia budynków, kopanie zbiorników retencyjnych i stawów. Usługi koparką i koparko-ładowarką, tel. 721-771-517.
- Układanie kostki brukowej, prace brukarskie, odwodnienia budynków, wykonanie drógjazdowych, tel. 782-452-548.
- Układanie kostki brukowej, tel. 531-020-043.
- Docieplenia, gładzie, malowanie, tel. 796-334-745.
- Remonty, glazura, terakota, gładzie, malowanie, tel. 721-108-965.
- Budowy domów, budynków gospodarczych, tel. 783-117-546.
- Wylewki maszynowy mixokret, tel. 517-032-915.
- Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. 792-781-446.
- Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. 733-552-113, 601-378-677.
- Malowanie, gipsowanie, ścianki GK, sufity podwieszane, itp. Wolne terminy, tel. 663-801-457.
- Kierowanie budowlami, projekty indywidualne, adaptacje, tel. 693-184-322.
- Usługi koparko-ładowarką i mini koparką, tel. 604-413-669.
- Posadzki maszynowe, zacieranie mechaniczne, tel. 785-246-112.

REKLAMA

STAROSTA ŁOWICKI
reprezentujący Skarb Państwa
informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30A został wywieszony na okres 21 dni tj. od 19 maja 2020 do 09 czerwca 2020 r.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
stanowiącej własność Skarbu Państwa
położonej w Gminie Nieborów, obręb 0005 BOBROWNIKI
oznaczonej nr działki 942/4 o powierzchni 0,0693 ha,
oraz nr działki 946/2 o powierzchni 0,1816 ha
PRZEZNACZONEJ DO UŻYCZENIA.

ZATRUDNIĘ
automatyka,
elektryka z uprawnieniami
oraz mechanika
do składania i ustawiania
maszyn przemysłowych
(praca w delegacji)

biuro@gmelektrosystem.pl
tel. kom. 793-098-999, 790-808-190

zatrudnię
szwaczki
tapicerów

tel. 602-398-944

Pałac w Walewicach
ZATRUDNI
kucharkę
pomoc
kuchenną

tel. 693-422-684

WYNAJEM
PRODUKCJA
MAGAZYN
ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m²–4 tys.m², 100m²–400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dh)
- ✓ wieża ciśnień
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowód
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stolówka na terenie zakładu

PUNKT SKUPU
ZŁOMU

MATUSIAK
rok założenia 1989
www.matusiakzlom.pl

→ wystawiamy zaświadczenia
→ rzetelna wycena
→ sprzedaż części

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne
NASTĄPIĄ PRZERWY
W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsowość
8.06.2020 r.	8:00-12:00	Mysłaków Dąbrówek.
9.06.2020 r.	8:00-12:00	Patoki 1.
10.06.2020 r.	8:00-12:00	Błędów C.
	11:00-15:00	Błędów D.
10 i 12.06.2020 r.	8:00-12:00	Skaratki Hydrofornia.
12.06.2020 r.	8:00-12:00	Mysłaków Dąbrówek, Bobrowniki 1.
	11:00-15:00	Bobrowniki 2.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

sprzedaż

- Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. 601-239-779.
- Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. 601-239-779.
- Sprzedaż piasku, kruszywo, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. 693-565-564.
- Tanie, dobre, nowe okna i drzwi, tel. 602-370-470.
- Rusztowania warszawskie, tel. 500-262-573.
- Sprzedam pustaki kramczytowo, tel. 660-117-565.
- Drut zbrojeniowy, słupki ogrodzeniowe, tel. 665-464-794.
- Sprzedam materiały budowlane, tel. 502-140-481.

usługi instalacyjne

- Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.
- **Fotowoltaika, tel. 727-534-450.**
- Usługi elektryczne, tel. 509-838-364.
- Drobną hydraulikę, biały montaż, tel. 535-466-501.
- Przyłącza wodno-kanalizacyjne, usługi minikoparką, tel. 535-466-501.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.

usługi inne

- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. 667-732-751.
- Usuwanie/frezowanie pni po ściętych drzewach, tel. 506-660-095.
- Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. 504-070-837.
- Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- **Instalacje fotowoltaiczne, tel. 727-534-450.**
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- **Wycinka drzew, tel. 696-008-528.**
- Odnawianie wanien, tel. 600-979-826.
- Usługi koparko-ładowarką, tel. 607-168-196.
- Pielęgniarka zabiegami ranami odleżynowymi, higiena, tel. 577-916-931.
- Wycinka drzew, tel. 510-052-908.

- Usługi podnośnikiem, tel. 510-052-908.
- Mycie, malowanie dachów, elewacji, kostki, tel. 510-052-908.
- Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. 728-227-030.
- Usługi rębakiem, rozdrabnianie gałęzi, przycinka drzew, tel. 606-370-008.
- Koszenie nieużytków i łąk, tel. 606-370-008.

matrymonialne

- Poznam kobietę miłą, uczciwą, wierną wiek 43-59, sms, tel. 606-735-889.
- Poznam kobietę do miłych spotkań, tel. 781-196-232.
- Poznam zadbaną dziewczynę do związku, tel. 782-140-763.
- Wdowiec emeryt pozna Panią emerytkę do 66 lat 1,65-1,70 cm, tel. 607-406-024.
- Wdowiec pozna Panią 55-61 lat, tel. 667-572-636.

nauka

- Prace dyplomowe, licencjackie, magisterskie - pomoc; tabele, wykresy, analiza danych, wnioski. Przepisywanie tekstów, nagrań (wykłady, wywiady) i inne, tel. 794-060-711, Łowicz.
- Matematyka, tel. 791-802-482.
- Matematyka, tel. 601-303-279.
- Matematyka, tel. 607-440-582.
- Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. 607-440-582.

rolnicze – kupno

płody rolne

- Kupię zboża, tel. 508-471-814.
- Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. 783-112-512.
- Skup zboża, auto samozaladowcze, tel. 607-202-732.
- Kupię zboże paszowe, tel. 668-478-617.
- Kupię zboże, tel. 693-157-117.
- Kupię żyto, pszenżyto, jęczmień, owies, tel. 733-067-051.

hodowlane

- **Skup macior, knurów, trzody chlewej. Wysokie ceny, tel. 603-711-760.**
- Kupię byczki, jałówki 100-500 kg do dalszego chowu, tel. 515-121-410.

maszyny

- Każdego Ursusa, Władimirca, tel. 725-361-836.

inne

- Sprzedam zbiornik na mleko 330 litrów, dojarka, tel. 608-691-072.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

- Sprzedam kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.
- **Suche wystodki, śruty, otręby, tel. 602-235-159.**
- Sprzedam suchą słomę w belach, Świące, tel. 601-320-604.
- Słoma ze stodoły, okrągłe bele, Świerż 52, tel. 509-838-266.
- Słoma ze stodoły, tel. 664-837-390.
- Sprzedam żyto w balotach świeże, tel. 607-890-158.
- Słoma sucha, bele 120x120 Świerż, tel. 696-565-452.
- Sprzedam żyto, pszenżyto, słomę, tel. 695-027-515.
- Zboże, tel. 723-585-201.
- Sprzedam pszenicę, jęczmień i siano, tel. 512-179-465.
- Sprzedam pszenżyto, żyto, owies, mieszanke, słomę bele ze stodoły, tel. 601-814-220.
- Jęczmień, Kiernozia, tel. 609-842-747.
- Pszenżyto, jęczmień, tel. 789-319-421.
- Słoma ze stodoły, duże bele; pszenżyto, Chaśno 1, tel. 721-737-369.
- Sprzedam zboże, tel. 602-387-024.
- Sprzedam pszenżyto oraz mieszanke zbożową, Chaśno, tel. 502-123-315.
- Sprzedam zboże pszenżyto, jęczmień, mieszanke, tel. 669-037-421.
- Sprzedam mieszanke, tel. 880-646-919.
- Sprzedam słomę po 17, tel. 665-277-589.
- Top bób, tel. 691-620-963.
- Sprzedam zboże paszowe, tel. 668-478-617.
- Sprzedam siano + słomę w kostkach ze stodoły, tel. 797-385-959.
- Jęczmień 23 tony, tel. 502-659-506.
- Zboże, tel. 509-853-384.
- **Pszenżyto, tel. 662-665-605.**
- Sprzedam pszenicę, tel. 660-117-565.
- Żyto, tel. 508-484-228.
- Jęczmień, pszenżyto, tel. 609-788-366, gmina Chaśno.
- Słoma baloty, Żłaków, tel. 507-659-615.
- Pszenżyto, tel. 510-084-555.
- Słoma baloty, spod wiaty, Nieborów, tel. 781-192-860.

- Sprzedam owies, żyto, tel. 530-306-673.
- Pszenżyto, słoma, tel. 788-278-657.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 726-390-515.
- Słoma (baloty) ze stodoły, Guźnia, tel. 880-918-256, 889-910-333.
- Sucha słoma (baloty), tel. 508-364-312.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 513-063-945.
- Sprzedam 2 t. żyta, tel. 511-859-997.
- Słoma okrągłe bele ze stodoły, tel. 693-830-160.
- Sprzedam pszenżyto, 668-221-132, tel. 608-041-087.
- Warzywa dla zwierząt, buraki 20 gr, ziemniaki 25 gr, tel. 515-727-900, koło Skierniewic.
- Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele możliwy transport, tel. 601-662-955.
- Słoma ze stodoły, Zakrzew, tel. 509-392-251.
- Słoma ze stodoły, tel. 661-323-863.
- Pszenica, żyto, tel. 880-481-612.
- Owies, żyto, pszenżyto z żytem zmieszane, tel. 736-417-516.
- Sprzedam słomę, tel. 880-646-919.
- Słoma jara, baloty, pszenżyto, Boczek, tel. 784-621-588.
- Siano II pokos, tel. 693-172-904.
- **Pszenżyto, tel. 602-517-961.**
- **Pszenica, pszenżyto, tel. 695-066-195.**
- Słoma baloty, Różyce, pszenżyto, Chaśno 1, tel. 695-493-616.
- Sprzedam słomę, pług 4-skibowy, tel. 662-089-395.
- Pszenica ozima, Żłaków, tel. 885-228-682.
- Słoma, tel. 883-237-644.
- Żyto, pszenżyto, pszenica, mieszanaka jara, tel. 692-601-678, Zduny.
- Sprzedam słomę 110 balotów 50 zł/ sztuką, tel. 690-620-606.
- Sprzedam zboże paszowe, około 12 ton, okolice Głowna, tel. 500-296-197.
- Sprzedam żyto, mieszanke, tel. 605-657-256.
- Sprzedam jęczmień, tel. 509-425-237.
- Sprzedam pszenicę, pszenżyto, żyto, tel. 605-094-165.
- Słoma baloty, tel. 661-221-935.
- Pszenżyto, mieszanaka, tel. 661-221-935.
- Pszenżyto, pszenica, tel. 669-419-342.
- Mieszanaka, pszenżyto, tel. 538-455-989.
- Słoma, tel. 504-775-043.
- Sprzedam tonę żyta, tel. 510-830-705.
- Słoma, tel. 665-340-488.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 603-222-457.


- Słoma w kostkach ze stodoły, tel. 697-035-106.
- Pszenżyto, pszenica, żyto, Zduny, tel. 532-277-616.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 532-114-766.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 783-822-942.
- Pszenżyto 12 t., tel. 668-165-646.
- Pszenżyto, jęczmień, Kiernozia, tel. 609-842-747.
- Słoma 120x120 ze stodoły, Zakrzew lub Waliszew, tel. 728-764-930.
- Sprzedam pszenżyto i owies, tel. 518-980-116.
- Sprzedam słomę ze stodoły duże bele, Lisiewice, tel. 535-816-508.
- Sprzedam słomę baloty, tel. 533-928-614.
- Duże bele słomy ze stodoły, Chaśno, tel. 696-375-777.
- Pszenżyto, tel. 665-036-995.
- Jęczmień, tel. 604-277-932.
- Pszenżyto 5 ton, tel. 518-534-725.
- Ziemniaki jadalne, tel. 660-039-300.
- Sprzedam żyto, tel. 692-225-517.
- Sprzedam owies, tel. 663-319-284.
- Sprzedam zboże, tel. 790-246-484.
- Ziemniaki paszowe, siano, tel. 603-434-422.
- Sprzedam ziemniaki jadalne Denary, tel. 725-700-677.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 793-497-528.
- Sprzedam pszenicę, tel. 600-608-287.
- Słoma bele, tel. 663-722-485.
- Sprzedam mieszanke i jęczmień, tel. 660-851-438.
- Słoma ze stodoły, jałówki wysokocielne, kosiarka rotacyjna, tel. 721-169-137.
- Gorczyca, łubin, kukurydza, pszenica, pszenżyto, mieszanaka, owies, słoma, tel. 506-115-015.
- Sprzedam słomę 120x120, Domaniewice, tel. 888-131-469.
- Sprzedam słomę, tel. 667-588-476.
- Pszenica, Domaniewice, tel. 784-368-431.
- **Pszenżyto, żyto, słoma, Otolice, tel. 502-026-691.**
- Sprzedam owies, żyto, tel. 502-585-456.
- Słoma ze stodoły 130/130 50 sztuk, jęczmień paszowy, tel. 792-320-050.

hodowlane

- Sprzedam jałówki cielne, tel. 517-669-648.
- Sprzedam 2 jałówki cielne, tel. 798-966-412.
- Drób ozdoby, nioski, kaczki, indyki, perliczki, tel. 726-121-861.

- **Młode kury nioski, perliczk, indycki, kaczki, gęsi i przepiórci, tel. 726-121-861.**
- **Kurczaki jednodniowe, tel. 726-121-861.**
- Sprzedam 2 jałówki cielne, tel. 668-424-376.
- Cielaki do dalszego chowu (byczek, cieliczka), tel. 723-528-039.
- Jałówka na wycieleniu, wydajność obory > 10.000 l, tel. 508-364-312.
- Sprzedam byczki i jałozki, tel. 726-931-728.
- Prosiaki, tel. 604-436-938.
- Sprzedam prosiaki i ziemniaki sadzeniaki, tel. 732-797-792.
- **Sprzedam krowę wysokocielną, tel. 663-283-279.**
- **Krowa i jałówka, termin cielienia 23.05, rasa HO, tel. 533-206-503.**
- Sprzedam prosiaki, gmina Pacyna, tel. 886-917-778.
- Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. 664-763-381.
- Jałówka wysokocielna, Boczek, tel. 727-472-475.
- Jałówka wysokocielna, obora pod oceną, tel. 604-436-938.
- Sprzedam prosiaki, stanowiska do krów, tel. 664-196-280.
- **Sprzedam jałówkę - wycielenie 5 lipca, obornik bydłowy, zbiornik chłodzący mleko 1680l. JAPY, tel. 660-170-746.**
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, termin połowa czerwca, obornik bydłowy Bednary, tel. 507-895-914.
- **Likwidacja stada krów mlecznych, Nieborów, tel. 781-192-860.**
- Sprzedam 2 byczki HF waga ok. 300 kg, tel. 606-753-417.
- Sprzedam prosiaki, tel. 665-727-703.
- Jałówka wysokocielna, tel. 607-494-146.
- Łuskarka do bobu, tel. 728-764-930, 694-203-117.
- Sprzedam byczki, tel. 511-611-296.
- Jałozka mięsna 3 miesięczna, tel. 603-214-237.
- Króliki młode, dorosłe 7-8 kg, tel. 667-719-222.
- Sprzedam jałówki wysokocielne, tel. 511-717-568.
- Sprzedam prosięta, tel. 603-497-566.
- Sprzedam jałówkę cielną 9 miesięcy, gmina Rybno, tel. 508-430-861.
- Sprzedam krowę na wycieleniu, tel. 792-407-779.
- Cielaki mięsne, tel. 514-518-658.
- Prosiaki 10 sztuk, tel. 575-429-669.
- Sprzedam krowę na wycieleniu 24.06, tel. 509-852-563.
- Sprzedam jałozkę czerwono-białą, tel. 667-248-227.

REKLAMA



Aktualnie do naszej fabryki w TERSINIE (AL. XX-LECIA 54) poszukujemy osób na stanowisko:

OPERATOR MASZYN

Miejsce pracy: TERESIN (powiat sochaczewski)

Nasze oczekiwania:

- Wykształcenie minimum zawodowe
- Gotowość do pracy w ruchu ciągłym / 3 zmiany
- Motywacja do nauki nowego zawodu
- Zdolności manualne
- Dobra organizacja pracy
- Dokładność i precyzja
- Samodzielność i umiejętność pracy pod presją czasu
- Umiejętność pracy w zespole i komunikatywność

Twoje zadania:


- Obsługa maszyn zgodnie z instrukcjami obsługi stanowiskowej
- Nadzór nad stanem technicznym maszyn i form oraz bieżącym procesem produkcyjnym
- Diagnostowanie i rozwiązywanie zagadnień technicznych (awarii)
- Przygotowanie maszyny i materiału zgodnie z planem produkcji
- Optymalizacja procesu i minimalizacji kosztów produkcji
- Dbałość o ciągłość produkcji

Oferujemy:

- Zatrudnienie w ramach umowy o pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Pracę pełną wyzwanią w dynamicznym zespole
- Konkurencyjne wynagrodzenie
- Możliwość rozwoju zawodowego i wsparcie w zdobywaniu nowej wiedzy
- Przyjazną atmosferę w pracy
- Pakiet benefitów (opieka medyczna, ubezpieczenie grupowe, karta Multisport, ZFŚS, prezenty okolicznościowe).

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie aplikacji (CV) drogą pocztową lub elektroniczną na adres:
Greiner packaging Sp. z o.o. 96-515 Teresin, al. XX-lecia 54
e-mail: rekrutacja@greiner-gpi.com
lub kontakt telefoniczny: 46 861 30 40

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb aktualnych i przyszłych procesów rekrutacji w Greiner packaging Sp. z o.o. z siedzibą w Teresinie Al. XX-lecia 54, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29.08.1997r. o ochronie danych osobowych /j.t. Dz. U. z 2016 r. poz. 922/”
Dane podaję dobrowolnie i przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo dostępu do treści moich danych osobowych, ich zmiany oraz wycofania zgody na ich przetwarzanie”.



Aktualnie do naszej fabryki w Teresinie poszukujemy osób na stanowisko:

USTAWIACZ MASZYN

Miejsce pracy: TERESIN (powiat sochaczewski)

Nasze oczekiwania:

- Wykształcenie minimum średnie (średnie techniczne będzie dodatkowym atutem)
- Mile widziana znajomość technologii przetwórstwa tworzyw sztucznych
- Gotowość do pracy w ruchu ciągłym / 3 zmiany
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Samodzielność
- Umiejętność pracy w zespole

Twoje zadania:

- Optymalizacja procesów produkcyjnych
- Monitorowanie procesów maszynowych
- Nadzór nad stanem technicznym maszyn i form
- Przebieranie form
- Współpraca z operatorami
- Udział w próbach wdrożenia nowych technologii
- Udział w diagnostowaniu i rozwiązywaniu zagadnień technicznych (awarie)

Oferujemy:

- Program wdrożeniowy (minimum 1 miesiąc)
- Zatrudnienie w ramach umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Konkurencyjne wynagrodzenie
- Możliwość rozwoju zawodowego
- Pracę pełną wyzwanią w dynamicznym zespole
- Przyjazną atmosferę w pracy
- Wsparcie w zdobywaniu nowej wiedzy
- Pakiet benefitów (opieka medyczna, ubezpieczenie grupowe, karta Multisport, ZFŚS, prezenty okolicznościowe).

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie aplikacji (CV) drogą pocztową lub elektroniczną na adres:
Greiner packaging Sp. z o.o. 96-515 Teresin, al. XX-lecia 54
e-mail: rekrutacja@greiner-gpi.com lub kontakt telefoniczny 46 861 30 40

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb aktualnych i przyszłych procesów rekrutacji w Greiner packaging Sp. z o.o. z siedzibą w Teresinie Al. XX-lecia 54, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29.08.1997r. o ochronie danych osobowych /j.t. Dz. U. z 2016 r. poz. 922/”
Dane podaję dobrowolnie i przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo dostępu do treści moich danych osobowych, ich zmiany oraz wycofania zgody na ich przetwarzanie”.

Firma BabyCam/VinciPlay z siedzibą w Łowiczu

ZATRUDNI

KONTROLERA JAKOŚCI

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne
- Doświadczenie zawodowe na stanowisku kontrolera jakości
- Znajomość systemu zarządzania jakością
- Umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- Znajomość obsługi pakietu MS Office
- Sumienność, skrupulatność i zaangażowanie
- Umiejętność pracy w zespole
- Doskonała organizacja pracy własnej
- Wykonywanie zadań starannie i terminowo

Zakres obowiązków:

- Kontrola przyjęcia surowców
- Bieżąca kontrola jakości wyrobu gotowego oraz półproduktów
- Nadzór nad zgodnością wyrobów ze specyfikacją techniczną i wymaganiami klienta
- Obsługa sprzętu kontrolno-pomiarowego (suwmiarki, mikrometry, wagi, miernik grubości, itp.)
- Prowadzenie dokumentacji i zapisów na poszczególnych etapach produkcji
- Obsługa reklamacji:
 - ✓ Przeprowadzanie wstępnej analizy reklamacji
 - ✓ Weryfikacja zasadności reklamacji
 - ✓ Przeprowadzenie analizy przyczyn zdarzenia i ustalenie działań korygujących
- Ścisła współpraca z działem produkcji
- Współpraca z innymi działami (R&D, zakupy, handlowym)
- Udział w projektach optymalizacyjnych i usprawniających pracę w kontroli jakości
- Udział w tworzeniu procedur jakościowych
- Szkolenia pracowników w zakresie jakości

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie na pełny etat
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Karta Multisport
- Doskonałą atmosferę pracy

Prosimy o przesyłanie swojego CV: rekrutacja@babycam.pl

406059

406058

40723

maszyny

- Pług 3 skibowy, wózek, tel. 601-301-412.
- Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarke, cyklop, troll, rozrutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. 511-713-596.
- Sadownicze, MF 374, 3330, opryskiwacz i kosiarka, tel. 504-475-567.
- Sprzedam przetrząsacz-zgrabiarkę taśmową, tel. 602-264-275.
- Przyczepa do zielonki Krone, XXL, dyszel łamany, wałki z tyłu, 40 m³, 1990 rok, tel. 509-282-300.
- Kombajn do ziemiaków Gilnes, tel. 509-282-300.
- Kosiarka rotacyjna Class, Corto 210 m, hydraulicznie składana, tel. 509-282-300.
- Prasa rolująca John Deere 950 m na pasach, tel. 509-282-300.
- Przekładnie shimano, tel. 509-282-300.
- Przystawki do kombajnu New Holland, przystawki do rzepaku, szerokość 3m; 4,5 m; 5m, 6m, tel. 509-282-300.
- Pług zagonowy Rabenwerk, 5-skibowy, tel. 509-282-300.
- Glebosz Kuhn 4redlicowy, tel. 509-282-300.
- Rozsiewacze do nawozu Amazone, Raw; ładowność 600-2.000 kg, duży wybór, import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Rozładownicze do warzyw, taśmociągi 5, 6-metrowe, kosz przyściowy do warzyw, tel. 509-282-300.
- Zgrabiarka do siana, 2,8 m; 3,40, 3,80, 4,20; 4,80; 8m, 1-2gwiazdowa, Kuhn, Pottinger, Fella, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Agregaty bierne 3-metrowe Rau, z hydropakiem, tel. 509-282-300.
- Bezczi asenizacyjne ocynkowane 4, 5, 6, 7, 8, 10.000 litrów, os skrętna, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Orkan do trawy Tarup, szerokość 1,4-1,6 m, tel. 509-282-300.
- Rozrzutniki obornika Fortschritt T088, Weigler, Bergman, Strautman 4-10 t, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Talerzówki 3, 4, 4,5 m, typ X, V, z wałem strunowym, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Wycinaki do kiszzonek Fell Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy Fendt 511 115 KM, 1999 rok, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy Case 956 XL, 95PS, 4x4, 28.500 zł, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy MF294 z ładownikiem czółowym, kabina, 4x4, tel. 509-282-300.

- Ciągnik rolniczy Same Tiger 100ZE 4x4 100PS, 25.800 zł, tel. 509-282-300.
- Karmniki dla świń z Niemiec, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Paszowóz Silowolf 12,5 m³, 2004 rok, tel. 509-282-300.
- Przyczepy do remonty sztywne, wyrotki 6, 8, 10 ton, przyczepa tandem 16 ton, 3-stronny wyrot, tel. 509-282-300.
- Brona aktywna Rabewerk 3 m z hydropakiem, tel. 509-282-300.
- Siewnik do zboża Amazone D7, D8,2,5, 3, 4 m; Izaria lobster Super, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Pługi obrotowe 4, 5-skibowe Kverneland, Frost, Rabewerk, Landsberg zabezpieczenia resorowe, sprężynowe, kołkowe, duży wybór import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Obsypniki do kopców, kukurydzy Wulkan, tel. 509-282-300.
- Kojce przegrodowe do tuczników z tworzywa sztucznego, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Kombajn do zboża Class, heder 3 m, sprowadzony z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Taśmociągi do warzyw, 3, 4, 5; 5, 6, 7, 8, 10 metrów, duży wybór, import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Wąskie koła do ciągnika, kompletne, 48, 46, 42, 38, 36 cali, więcej informacji pod telefonem, tel. 509-282-300.
- Kosiarki, gałęziarki, kompresory, tel. 513-666-808.
- Sprzedam prasę FAMROL mała kostka z podajnikiem z 2003 r., tel. 782-978-976.
- Kosiarka rotacyjna do małego remontu, 500 zł, tel. 669-480-845.
- Bizon Z-56, cyklop, Ursus U-902, prasa Z-224, beczka 2000l, rozrutnik obornika, tel. 512-179-465.
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną, tel. 792-247-013.
- Ciągnik rolniczy Same Roller 55W z turem, 2008rok. Krokodyl do obornika 130cm, rozrutnik obornika Krone Optimat 4-tonowy, tel. 508-194-191.
- Ciągnik C-355, tel. 504-019-557.
- Prasa Sipma 1211; owijarka samoładownicza Sipma, tel. 604-213-682.
- Pług 3 skibowy, wózek, tel. 601-301-412.
- Ciągnik C60 wyrejestrowany stan dobry, przyczepa 6 ton sztywne rejestrowana stan bardzo dobry, tel. 507-117-438.
- Kombajn zbożowy MF835, Klasik 88, tel. 607-706-343.
- Ciągniczek ogrodowy Fortschritt oprzyrządowanie, tel. 504-627-755.
- Sprzedam MF255, maszt do balotów, tel. 790-781-890.

- Przetrasacz-zgrabiarka 4, sieczkarnia 2-kołowa, tel. 691-620-963.
- Sprzedam prasę Claas typ 410, przetrząsacz koruzelowy, zgrabiarkę Słoneczko, tel. 797-385-959.
- Sprzedam prasę rolującą Sipma, kombajn do cięcia kukurydzy Jaguar, tel. 697-920-224.
- Rozrutnik 1-osioły, cyklop, wycinak na podwójny nóż z windą, przyczepa samobieżająca Class Sprint 330S, tel. 600-361-148.
- Rozrutnik 2,5-tonowy, kultywator, zgrabiarka 4-ka zawieszana, tel. 508-192-016.
- C-330, C-360, talerzówka, tel. 509-853-384.
- Sprzedam siewnik poznaniak 3m, glebogryzarka, rozsiewacz Unia MLX 1200 kg, kosiarka rotacyjna, tel. 886-135-119.
- Sprzedam ciągnik Władimirec T-25 z turem, nie rejestrowany, zgrabiarkę 5, przetrząsarkę karuzelową na pasek, tel. 693-591-546.
- Sадzarka do rozsady pomidorów, kapusty, 4-rzędowa produkcji niemieckiej, stan bdb., tel. 606-901-931.
- Łoda do cięcia siewki; gmina Chaśno, tel. 609-788-366.
- Sprzedam mieszalnik do pasz suchych, śrutownik walcowy, prasa Jona Deere 550 owijanie na dwa sznurki, tel. 662-752-205.
- Ładowacz czółowy do MF 575, Ursus 4512, tel. 510-420-824.
- Prasa Warfama, 2011 rok, tel. 693-975-404.
- Sprzedam pług 4 skibowy, siewnik zbożowy 2,5 metra, rozsiewacz do nawozu, lej 300 litrów, kultywator 13 zębów, dwukółkę i laweda do bel, tel. 533-110-710.
- Sprzedam Siewnik Poznaniak, brony 5 ciężkie, siewnik lejek, tel. 692-892-162.
- Grabiarka 7, karuzela, Kos, tel. 570-980-770.
- Kombajn zbożowy BIZON Z056 rok 1988 stan dobry, 604-598-640, tel. 604-994-832.
- Rozrutnik obornika dwuosioły, prasa Z 224, 604-598-640, tel. 604-994-842.
- Rozsiewacz nawozu Amazone, tel. 601-272-521.
- Dwukółka ciągnikowa do przewozu żywcia, waga samochodowa 50 t, C-330 1979r. kosiarka listwowa osa zgrabiarka do siana 4gwiazdowa zawieszana, tel. 606-357-786.
- Bezcza asenizacyjna 4.000 l, stan bdb., śrutownik bijakowy, tel. 600-523-438.
- Sprzedam Bizon Z056 1981rok, dmuchawę do siana, dwukółkę, tel. 46/838-98-31, po godz. 20.00.
- Sprzedam siewnik Poznaniak, duży kosz, tel. 601-533-397.

- Przyczepa zbierająca noże wyrzut wałki, przyczepa do balotów, wieżyczka do balotów, talerzówka rozkładana 4m, kosiarka rotacyjna, zgrabiarka Pająk, tel. 783-017-131, 797-506-016.
- Przetrasarka do siana, tel. 661-323-863.
- Kosiarka rotacyjna, tel. 603-214-737.
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną, 2009 rok, tel. 792-402-202.
- Sprzedam talerzówkę 180 cm, 21 talerzy, tel. 663-731-263.
- Sprzedam przyczepę tandemową, wyrotkę 3-stronny wyrot, tel. 664-778-301.
- Sprzedam ciągnik Ursus C-330 z osprzętem, tel. 508-625-745.
- Sprzedam ciągnik C-330M, rozrutnik obornika dwuosioły śrutownik walcowy, tel. 697-083-980.
- Sprzedam beczkowóz do przewozu paszy, stan dobry, tel. 696-463-410.
- Przetrasarka, zgrabiarka karuzelowa do siana, wycinak do kiszzonek, tel. 600-822-089.
- Sprzedam przyczepę zbierającą T-10, 2.000 zł, przetrząsarko-zgrabiarkę paskową, rozrutnik 2-osioły, tel. 609-656-826.
- Sprzedam zgrabiarkę 7, tel. 607-065-145.
- Sprzedam lawetę do bel stomy, siana, wąskie koła Fendt, Valtra, tel. 606-753-417.
- Waga inwentarska, zgrabiarka, tel. 607-494-146.
- Sprzedam ciągnik rolniczy Massey Ferguson 690 1993r, tel. 608-691-072.
- Mieszalnik 1-tonowy, przetrząsacz Pająk, młyn do kukurydzy, tel. 665-340-488.
- Kombajn zbożowy Claas Merkator 75; maszyny retro, tel. 667-212-150.
- C-330, 1984 rok, w oryginale, I w., tel. 602-584-266.
- Prasa kostka Z224/1 2006 rok, czerwona, sprawna, I właściciel, tel. 502-037-679.
- Sprzedam 2 baseny do mleka, dojarke, sieczkarnię 1-rzędową, tel. 603-222-457.
- Kosiarka rotacyjna Z-069, prasa Sipma Z224/1, taśmociąg do obornika, tel. 697-035-106.
- Jęczmień, tel. 665-103-042.
- Rozrutnik Fortschritt 10-tonowy, cyklop, siewnik poznaniak, tel. 665-103-042.
- Sprzedam rozrutnik obornika, tandem 6 ton, 2005 rok, tel. 600-215-536.
- Sprzedam prasę Z224/1, stan bdb, tel. 784-950-660.
- Sprzedam orkana, opony 16/9/24, 1100/20, tel. 607-809-288.
- Sprzedam opryskiwacz Pilmel 12m, tel. 605-523-875.

- Przetrasacz Kuhn, zgrabiarka Pottinger, prasa zwijająca, tel. 792-674-001.
- Pług 2-skibowy, tel. 795-285-021.
- Redla 5, tel. 781-173-553.
- Agregat przedsięwny 2,80, talerzówka 20 talerzowa, stan dobry, tel. 609-459-539.
- Sprzedam ciągnik 100 KM MF 44-55, tel. 510-199-367.
- Sprzedam pług 4-skibowy, tel. 609-459-539.
- Sprzedam opryskiwacz sadowniczy 1.500 litrów, tel. 793-104-253.
- Przyczepa 1-osiowa wyrotka, rozrutnik 1-osioły, przyczepa zbierająca, tel. 664-767-247.
- Zwoznica C-360 i przyczepa w częściach 6 ton, tel. 696-566-606.
- Rozrutnik, tel. 696-107-903.
- Sprzedam cyklop w dobrym stanie, 4 byczki mięsne, tel. 600-193-311.
- Podajnik do belek Sipma, tel. 665-455-810.
- Gruber Unia Kos 2,1 m 5 tap, I właściciel, garażowany, stan bdb, tel. 691-539-942.
- Agregat uprawowo-siewny Unia Ares 2,7 m, I właściciel, garażowany, stan idealny, tel. 691-539-942.
- Sprzedam pług 2, sadzarke polską, kosiarkę rotacyjną, tel. 608-167-452.
- Kombajn Anna, tel. 663-722-485.
- Sprzedam Bizon Super Z-056, tel. 664-492-791.
- Sprzedam Orkana, stan dobry, tel. 515-748-915.
- Sprzedam dwukółkę sadowniczą, tel. 603-610-952.
- Agregat prądowórczy, rozrutnik, pług 2, tel. 604-245-140.
- Sprzedam zgrabiarkę i przetrząsarkę do siana, tel. 667-373-504.
- Sprzedam Pług Unia Tur 3+1 2003 rok, stan bdb., nowe lemieszki 3.700 zł; pług Unia Grudziąd 2.450 zł; Kos 100 zł; zbieraczka 1.200 zł, tel. 502-705-321.
- Sprzedam przetrząsacz-zgrabiarkę 5, rozsiewacz nawozu Kos, tel. 605-466-201.
- Opielacz do warzyw, waga szalkowa rolnicza, tel. 693-652-261.

inne

- Stanowiska dla bydła, pług dwuskiobowy, tel. 693-829-615.
- Pszenżyto 7 t, pszenica 5 t, okolice Kiernozi, tel. 664-170-556.
- Sprzedam schładzalnik do mleka 1200 litrów Wedholms, tel. 696-363-211.
- Schładzalnik 550 litrów, tel. 692-996-054.
- Waga inwentarska 1 tona, tel. 669-622-714.
- Sprzedam basen 820 litrów, stan bdb, tel. 512-592-291.
- Schładzalnik do mleka Alfa Laval 520 litrów, dojarke Alfa Laval, tel. 665-737-450.
- Opony Gudieri 380/70/24, widlak masztowy, tel. 668-511-760.
- Sprzedam zbiornik na mleko 1000l, dojarke Alfa Laval, tel. 511-596-672.

rolnicze - usługi

- Białkowanie obór, tel. 518-168-598.
- Transport maszyn rolniczych, tel. 665-734-042.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- Zrobie bramy do stodoły, garażu, obory oraz ogrodzenia, tel. 505-928-735.
- Usługi prasą, prasowanie siana, sianokiszzonek, tel. 606-569-727.

zwierzęta

sprzedaż

- Owce, barany, jagnięta, tel. 693-172-904.
- Kurczaki, kokoski, kury, kaczki, tel. 669-779-901.
- Parę perliczek i jajka od perliczek, tel. 604-428-289.
- Sprzedam gęsi 4 i 6 tygodniowe, tel. 515-277-426.

inne

- Sprzedam rocznego ogierka, tel. 506-267-101.
- Oddam psa, tel. 604-245-140.

REKLAMA

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA na fermę loch

- pełny etat
- umowa o pracę

tel. kom. 693-117-878
665-027-661

KRZEMPOL SKUP BYDŁA

- BYKI • KROWY
- JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!
tel. 601-307-164

SKUP BYDŁA FHU „BOLO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy

Najlepsze aktualne ceny!
Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!
Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

jałówki • byki • krowy

SKUP TRZODY i BYDŁA

tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

SKUP

- maciory • knurów
- trzody chlewnej

SZYBKI ODBIÓR WYSOKIE CENY
tel. 603-711-760

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa GOTÓWKĄ!

600-437-847
600-437-852

KUPIĘ BYDŁO:

- rzeźne
- do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

tel. 796-574-410

SKUP BYDŁA NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

SKUP BYDŁA

WE WSZYSTKICH KLASACH

607-547-777

KUPIĘ cielaki odsadki

waga od 120 do 400 kg

tel. 601-307-164

kupujemy: byki, krowy, jałówki

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

- Infolinia PKP: Intercity 703 200 200, Koleje Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
- Informacja PKS 609-846-204
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Straż pożarna 998 alarmowy
- Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu 46 830 25 50, 46 830 25 69
- Policja 997 alarmowy
- Komenda Powiatowej Policji w Łowiczu 46 837 95 00
- Policjny telefon zaufania 837-80-00
- Pogotowie energetyki ciepłej 46-837-59-16
- Pogotowie wod.-kan. 46-837-35-32
- Pog. energetyczne 931, 46-830-15-00
- PGiE: przerwy w dostawach prądu 422 222 222, infolinia 422 222 238
- Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu: 881-551-551, 46 830-91-53
- Warsztat konserwatorski ŁSM: 46-837-42-33 (całodobowo); 609-135-423 (po godz. 15.00)
- Taxi osobowe: 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- Taxi bagażowe: 46-837-35-28

dyżury przychodni

- Nocna i świąteczna pomoc lekarska ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

infolinie

- Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa czynna całą dobę – 800 190 990
- Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego: czynne codziennie w godz. 8.00–22.00, 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 227 228, 663 154 463, 665 386 932
- Infolinia dla mieszkańców woj. łódzkiego czynna całą dobę: 42 664 19 04
- Sanepid w Łowiczu 46 837 64 94, alarmowy (całodobowo) 604 691 091

- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

apteki

- Łowicz – apteka całodobowa: ul. Stanisławska, tel. 46-830-22-02
- Bielawy, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- Chańsko 64, tel. 838-18-25
- Domaniewice, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- Kierozia, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- Kocierzew Pld., 101, tel. 839-42-42
- Lyszkowice, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- Nieborów 209, tel. 46-838-56-25
- Belchów, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- Sobota, Pl. Zawiszy, tel. 46-838-22-81
- Zdunów 1a, tel. 46-838-74-68
- Zdunów 34, tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- Kościół pw. św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8., 10., 11.15, 12.30, 17.00, w czasie epidemii i obowiązywania ograniczeń dodatkowo o godz. 9.00 i 18.00
- Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.
- Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
- Kaplica seminarystów: 10.00.

urzędy i instytucje

- Starostwo Powiatowe w Łowiczu Wydział Organizacyjny 46 837 59 02
- Urząd Miejski w Łowiczu Sekretariat tel. 46 830 91 51
- Powiatowy Urząd Pracy 46 830 98 00
- Powiatowy Inspektorat Weterynarii 46 837 55 78
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów 46 830 00 64
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Łowiczu 46 837 42 71

- PCPR w Łowiczu 46 837 03 44
- Urząd Stanu Cywilnego 830 91 81 / 80
- Pomoc przy zakupie leków, podstawowych artykułów spożywczych i higieny osobistej 792 792 412 (pon. – sob. godz. 8-16)
- ZGM tel. 837 60 63
- ZUK tel. 837 36 62
- ZUM tel. 46 830 91 82
- Zakład Obsługi Przedszkoli Miejskich tel. 46 837 49 76
- MOPS tel. 46 837 41 55, 46 837 39 43
- SDS tel. 46 837 41 11
- Biblioteka Miejska 46-837-76-03
- Biblioteka Powiatowa 46 837 38 74
- Łowicki Ośrodek Kultury 46 837 40 01
- Sąd Rejonowy w Łowiczu 46 830-43-10
- PTTK o/Łowicz tel. 513 767 511
- ZAZ „Ja-Ty-My” Łowicz tel. 511 917 282
- Urząd Gminy Bolimów 46 83803 05, tel. 46 837 49 76
- UG Bielawy 46 838 26 95
- UG Chańsko 46 838 14 23
- UG Domaniewice 46 830 17 60
- UG Kierozia 24 277 90 80,
- UG Kocierzew Pd. 46 838 48 25
- UG Łowicz 46 830 26 30,
- UG Lyszkowice 46 838 87 78
- UG Nieborów 46 838 56 13,
- UG Sanniki 24 277 78 10
- UG Zdunów 46 838 74

boiska i hale sportowe

- Orlik ul. Grunwaldzka – tel. 735-048-951
- Orlik ul. Bolimowska tel. 516-031-268
- Stadion ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- OSiRŁowicz: 46-837-51-06; 46-837-09-04;
- Orlik przy SP nr 1, 519-130-551
- Boisko przy SP nr 4; tel. 46 837-36-94
- Boisko przy LO im. J. Chełmońskiego 46 837-42-00

muzea i wystawy

- Muzeum w Łowiczu tel. 46 837 39 28, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 11.00-15.00 (ostatnie wejście o 14.30).
- Skansen w Maurzycach czynny w godzinach 10.00–15.00
- Ogrody w Nieborowie i Arkadii czynne codziennie w godzinach 10.00–18.00.
- Park przy Pałacu w Sannikach czynny codziennie w godz. 8.00-22.00: „Jedwabne motyle” – zwniętrzna wystawa fotografii Jana Drzewieckiego

kino online

- 6. Festiwal Filmowy Wiosna Filmów – MOJEKINO.pl; bilety: 15 zł
- piątek, 29 maja: godz. 20.00 – **Zio nie istnieje** – prod. Iran/Niemcy/Czechy, 2020 r., 50 min.
- sobota, 30 maja: godz. 15.00 – **Młody Ahmed** – prod. Belgia/Francja, 2019 r., 84 min. godz. 16.00 – **Tam gdzieś musi być niebo** – Francja/Palestyna, 2019, 97 min. godz. 17.00 – **Ojciec** – Bułgaria/Grecja, 2019, 87 min. godz. 18.00 – **Undine** – prod. Niemcy/Francja, 2020, 90 min. godz. 19.00 – **O nieskończoności** – prod. Szwecja/Norwegia/ Francja/Niemcy, 2019, 78 min. godz. 20.00 – **Parasite** – prod. Korea Południowa, 2019, 132 min. godz. 21.00 – **Zaginiona dziewczyna** – Japonia/Francja, 2019, 111 min.
- niedziela, 31 maja: godz. 15.00 – **Opowieść o trzech siostrach** – Turcja/Niemcy/Holandia/Francja, 2019, 107 min. godz. 16.00 – **Moja polska dziewczyna** – 2018, Polska/Wielka Brytania, 93 min. godz. 17.00 – **Jeziro Dzikich Gęsi** – prod. Chiny, 2019, 113 min. godz. 18.00 – **Kraina miodu** – prod. Macedonia Północna, 2019, 85 min. godz. 19.00 – **Złe baśnie** – prod. Włochy/Szwajcaria, 2020, 98 min. godz. 20.00 – **Tylko zwierzęta**

- nie błądza – Francja, 2019, 117 min. godz. 21.00 – **Sekret bogini Fortuny** – prod. Włochy, 2019, 114 min.
- **poniedziałek, 1 czerwca:** godz. 17.00 – **Synonimy** – prod. Izrael/Francja/Niemcy, 2019, 123 min. godz. 18.00 – **Najgorsze wiersze świata** – prod. Węgry, 2018, 97 min. godz. 19.00 – **Obrazy bez autora** – prod. Niemcy/Włochy, 2018, 188 min. godz. 20.00 – **Nadzieja** – prod. Norwegia, 2019, 126 min. godz. 21.00 – **Oficer i szpieg** – prod. Francja/ Włochy, 2019, 126
- **wtorek, 2 czerwca:** godz. 17.00 – **Yuli** – Hiszpania, 2018, 115' godz. 18.00 – **Błąd systemu** – Niemcy, 2019, 119' godz. 19.00 – **Żegnaj, mój synu** – Chiny, 2019, 180' godz. 20.00 – **W co grają ludzie** – Finlandia, 2020, 117' godz. 21.00 – **Bądź sobą, czyli nieopowiedziana historia Alice Guy-Blaché** – USA, 2018, 103'
- **środa, 3 czerwca:** godz. 17.00 – **Opowieść o trzech siostrach** – Macedonia Północna/ Belgia/Słowenia/Francja/Chorwacja, 2019, 100' godz. 18.00 – **Biały, biały dzień** – Islandia/Dania, 2019, 109' godz. 19.00 – **Jeziro Dzikich Gęsi** – Chiny, 2019, 113' godz. 20.00 – **Powitanie Słońca** – Francja, 2019, 85' godz. 21.00 – **Martin Eden** – Włochy/Francja/Niemcy, 2019, 129

ŻYCHLIN I OKOLICE

ważne telefony

- Policja w Żychniu 24 253 00 14
- Policja w Pacynie 47 70-53-271
- Policja w Sannikach: 47 7053-275
- KPP w Kutnie 24 253-22-00
- KPP w Gostyninie 47 7053-222
- Pogotowie gazowe – 992
- Straż pożarna: 998 alarmowy
- OSP w Żychniu 24 285-12-10
- OSP w Pacynie 604-349-406
- OSP w Bedlinie 24 285-51-91
- Pogotowie energetyczne 991
- Pogotowie energetyczne w Żychniu: 285-10-27
- Stacja uzdatniania wody 24 285-13-59
- Oczyszczalnia ścieków 24 285-12-35
- Zakład Energetyki Ciepłej 24 285-11-52
- Energetyk-Serwis 24 285-46-60
- Awarie oświetlenia ulicznego Kutno całodobowo: 606-605-494, 692-888-144
- Informacja PKP 22-194-36
- Informacja PKS 609-846-204
- Sanepid w Kutnie 24 355 71 00
- Powiatowy Urząd Pracy w Kutnie tel. 24 355 70 50, fax. 24 355 70 51

dyżury

- Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno, ul. Popiełuszki 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- Apteka: Kutno ul. Mickiewicza 5, tel. 24-254-79-39 – dyżur całodobowy
- Nieodpłatna pomoc prawna – Punkt specjalistycznego poradnictwa obywatelskiego, mediacja: Urząd Gminy w Żychniu, ul. Barlickiego 15a, tel. (24) 355-47-64
- Regionalny Interwencyjny Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 726 611 611, codziennie w godz. 12.00–20.00 infolinia; w godz. 20.00–0.00 wsparcie specjalistów na Snaphaczie i Messengerze

GŁOWNO I STRYKÓW

ważne telefony

- Policja 997 alarmowy; w Głowno 42-719-20-20; w Strykowie: 42-719-80-07
- Straż pożarna: 998 alarmowy, w Głowno 42-719-10-08, w Strykowie 42-719-82-95;
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Pogotowie wodociągowe w Głowno 42-719-16-39
- Pogotowie energetyczne w Strykowie 42-719-80-10; w Zgierz 42-675-10-00.
- Sanepid w Zgierzu 42 714 02 53
- Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu tel. 42-716-49-41, 42-716-67-82, 42-717-41-76; sekretariat 42-714-12-77, 42-714-12-78; fax 42-717-41-60; lozg@praca.gov.pl
- Informacja PKS 42-631-97-06
- Taxi w Głowno 42-719-10-14

dyżury aptek

- Głowno: czwartek, 28 maja: ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
- piątek, 29 maja: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
- sobota, 30 maja: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
- niedziela, 31 maja: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- poniedziałek, 1 czerwca: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- wtorek, 2 czerwca: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
- środa, 3 czerwca: ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
- Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej

msze święte w niedziele i święta

- Żychnin, parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- Żychnin, kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30

boiska sportowe

- Orlik, Żychnin pl. Łukasieńskiego 21, animator tel. 609-262-446
- Stadion Miejski w Żychniu, ul. Waryńskiego 8 – Piotr Wojciechowski, tel. 607-574-261

urzędy

- Gmina Bedlno 24 282 14 20
- Gmina Oporów 24 383 11 50
- Gmina Pacyna 24 285 80 54
- Gmina Żychnin 24 351-20-32

muzea i wystawy

- Muzeum – Zamek w Oporowie czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00 (kasa: 10.00–15.30); w soboty i niedziele 10.00–17.00 (kasa 10.00–16.30), Bilety: 1,00 zł; ulgowy 7 zł.
- Park przy Zamku w Oporowie czynny codziennie w godz. 8.00–20.00; wstęp wolny.

wydarzenia on-line

- „Zielony Kopciuszek” – widowisko Online Teatru Kultureska z Krakowa z okazji Dnia Dziecka; 30 maja, 31 maja, 1 czerwca w godz. 9.00-21.00; www.zedek.pl

OFERTY PRACY

z dnia 25.05.2020 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Sprzedawca
- Pomocniczy robotnik przy uprawie roślin i hodowli zwierząt gospodarskich
- Spedytor
- Monter nawierzchni kolejowej
- Tokarz-słusarz
- Sprzedawca
- Strażnik działu ochrony
- Szwaczka
- Elektromechanik
- Recepcjonista hotelowy
- Monter bram
- Malarz proszkowy

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Pracownik produkcyjny
- Robotnik gospodarczy
- Magazynier wydania towaru
- Magazynier
- Rozbiaracz-wykrawacz
- Pomocniczy robotnik w przemyśle przetwórczym
- Robotnik drogowy
- Płytkarz
- Pomocniczy pracownik ogólnobudowlany
- Pracownik ogólnobudowlany - dociepleniowiec
- Brukarz/kamieniarz
- Fryzjer/ fryzjerka
- Pomoc fryzjera/ fryzjerki
- Pomoc brukarza
- Malarz budowlany wewnętrzny i zewnętrzny
- Operator maszyn i urządzeń przemysłowych
- Konfekcjoner, zgrzewacz
- Fizjoterapeuta
- Operator maszyn
- Stolarz budowlany
- Stolarz meblowy
- Pomocnik stolarza/kierowca

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Operator wózków jezdniowych
- Pracownik socjalny
- Brukarz - pomocnik brukarza
- Chemik - technolog
- Aparatowy
- Sprzątaczką
- Koordynator serwisu sprząającego (zmiana nocna)
- Sprzątaczk/ka
- Pracownik gospodarczy
- Blacharz samochodowy
- Pomocnik blacharza
- Sprzedawca -Dział Ogród
- Pracownik biurowy
- Pracownik zakładu prefabrykacji
- Fizjoterapeuta
- Operator maszyn CNC
- Asystent rodziny
- Monter nawierzchni kolejowej
- Kierowca

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO – ceny z dnia 26.05.2020 r.

		w Łowiczu	w Głowno
borówki	0,25 kg	8,00	-
botwinka	peczek	3,00	3,00
brokuły	szk.	4,00-6,00	5,00-6,00
buraki czerwone	kg	3,00-4,00	3,00
cebula	kg	3,50	3,00
cebula dymka	peczek	4,50	4,50
czosnek	szk.	1,00-2,50	-
gruski	kg	7,00-8,00	-
jajka fermowe	15 szt.	7,00-10,00	-
jajka wiejskie	15 szt.	8,00-12,00	-
kalafor	szk.	5,00-6,00	6,00-7,00
kapusta biała	szk.	4,00-7,00	4,00-7,00
kapusta kiszona	kg	6,00	-
kapusta pekińska	kg	4,00	-
koperek	peczek	2,50	2,50
miód	0,9 litra	30,00	-
marcew	peczek	3,00-4,00	3,50
natka pietruszki	peczek	2,50	2,50
ogórki kiszane	kg	7,00	-
ogórek zielony	kg	6,00-8,00	6,00-8,00
papryka czerwona	kg	10,00	-
pieczarki	kg	10,00	9,00
pietruszka	kg	6,00	6,00
pomidor malinowy	kg	9,00-10,00	9,00
pomidor szklarniowy	kg	6,00-8,00	6,00-9,00
por	szk.	2,50-3,00	2,50
rzodkiewka	peczek	3,500	2,50-3,00
sałata	szk.	3,00-3,50	3,00
seler	szk.	6,00	6,00
szczypiorek	peczek	2,50	2,50
włoszczyzna	peczek	4,00-4,50	4,50
ziemniaki	kg	2,50	2,00
ziemniaki młode	kg	4,00-5,00	4,00
truskawki	kg	15-16,00	15,00

ROLNIK SPRZEDAJE

Ceny z dnia 26.05.2020 r.

- **Żywiec wieprzowy:** 5,00 zł/kg+VAT
- Różyce: 5,00 zł/kg+VAT
- Kierozia: 5,00 zł/kg + VAT
- Skowroda Pld.: 5,80 zł/kg+VAT
- Chańsko: 5,00 zł/kg+VAT
- Karnków: 5,00 zł/kg+VAT

Żywiec wolowy:

- Domaniewice: jałówki 6,50 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 6,50 zł/kg+VAT
- Różyce: jałówki 6,50 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 6,50 zł/kg+VAT
- Skowroda Pld.: jałówki 6,80 zł/kg+VAT, krowy 4,80 zł/kg+VAT; byki 6,80 zł/kg+VAT

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach



POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

Łowicz | Orkiestra Miasta Łowicz rozwiązana. Co dalej?

Miasto bez orkiestry

Orkiestra Miasta Łowicz w dniu 25 marca oficjalnie została rozwiązana – ale to tylko formalne zakończenie przykrego procesu, który trwał dłużej. Decyzja o jej rozwiązaniu zapadła wcześniej, już w kwietniu ubiegłego roku. Powodem był przede wszystkim brak dostępności muzyków: po prostu na wiele koncertów ich brakowało.

MIKOŁAJ ZAGAWA

mikolaj.zagawa@lowiczanie.info

Orkiestra powołana została do życia 14 lutego 2007 roku. Od samego początku na jej czele stał kapelmistrz Jan Dutkiewicz. Na początku swojego istnienia, aż do 2016 roku, stacjonowała ona w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu przy ul. Świętego Floriana. Jednostka OSP była też formalnym opiekunem orkiestry.

Jak powiedział nam Jan Dutkiewicz, przez pierwsze trzy lata od założenia działała ona z zapałem. Problemy zaczęły pojawiać się natomiast nieco później, kiedy dochodziło do konfliktu interesów ze strażakami, którzy uważali, że priorytetem powinno być utrzymywanie sprawności bojowej i gaszenie pożarów, a młodzi członkowie orkiestry powinni brać w tym udział. – Młodzież źle to odbierała, niektórzy się zniechęcali, a granie w orkiestrze to bardzo dużo ciężkiej pracy – przyznał nam kapelmistrz.

Czas w nowej siedzibie

W związku z narastającymi napięciami postanowiono, że orkiestra oddzieli się od OSP i tak po około 8 latach utworzono Stowarzyszenie Orkiestra Miasta Łowicz. Siedziba została natomiast przeniesiona do hotelu „Zacisze” przy ul. Kaliskiej 5, gdzie orkiestra wynajmowała jedną większą salę i pomieszczenie, gdzie mogła przechowywać instrumenty.

Wraz z nową siedzibą pojawiły się inne problemy. W sali,



Orkiestra Miasta Łowicz na koncercie w sali barokowej Muzeum w Łowiczu w 2018 roku.

którą wynajmowało stowarzyszenie, organizowane były również imprezy okolicznościowe, więc zdarzało się, że po próbie cały sprzęt trzeba było wynosić z sali. Inny kłopot sprawiały święta, kiedy to hotel był zamknięty, a muzycy nie zawsze mogli dostać się do budynku. W takiej sytuacji instrumenty przewożone były przez muzyków na własną rękę do domu.

– W „Zaciszu” nie było źle, jeśli ktoś był na recepcji, to nas wpuszczali, natomiast bywały sytuacje, np. w grudniu przy pastercie, gdzie nikt nie pracował, mieliśmy więc kłopot z dostaniem się do środka. To nam dało do myślenia i 2-3 dni przed takimi wydarzeniami przyjeżdżaliśmy, ładowaliśmy instrumenty do samochodu i zawoziliśmy je do domu – komentuje Dawid Dutkiewicz.

Starania o nowy lokal

– Orkiestra powinna mieć stacjonarne lokum. Czasem jest potrzeba zebrania się w środku nocy albo wcześniej rano, np. przy pastercie, rezurekcji – wyjaśnia kapelmistrz.

W początkach 2019 roku rozpoczęły się starania o uzyskanie niezależnego lokum. Orkiestra napisała do Urzędu Miejskiego pismo z prośbą o przyznanie im pomieszczenia w budynku po byłym Gimnazjum nr 1 w Łowiczu, przy Alejach Sienkiewicza (obecnie znajduje się tam Biblioteka Miejska), jednak, jak powiedział nam Jan Dutkiewicz, pismo pozostało bez odpowiedzi.

Nie każdy mógł zagrać

Stowarzyszenie dostawało z Urzędu Miejskiego stałą dotację w kwocie około 90 tys. zł, która

przekazywana była z góry na początku roku. To wiązało się natomiast z zatwierdzeniem planu koncertów, przy czym nie zawsze była pewność, że zdołają je zagrać. – Zazwyczaj harmonogram był niezmienny, występy proponowane były przez Urząd Miejski, ale przygotowanie do koncertu zawsze wiąże się z losowością. Może zdarzyć się tak, że ktoś się

“

Udawano się zgromadzić około 20-25 lokalnych muzyków, ale odwieczny problem stanowił brak osób grających na instrumentach dętych blaszanych, które są niezbędne do pełnego brzmienia orkiestry.

rozchoruje, ktoś wyjedzie, w orkiestrze byli studenci, uczniowie, osoby, które gdzieś pracowały. Problem mieliśmy zawsze 3 maja, przed maturami, kiedy uczniowie woleli przygotowywać się do matur – relacjonuje wiceprezes stowarzyszenia. – Zdarzały się sytuacje, że musieliśmy szukać kogoś w ostatniej chwili.

Brak stałego składu powodował utrudnienia

Największym problemem dla orkiestry było właśnie zorganizowanie stałego składu muzyków, który mógłby występować podczas najważniejszych uroczystości. Aby zapewnić skład, który wystąpiłby na wydarzeniach, bardzo często ściągano muzyków z innych miast, np. z Łodzi, co również wiązało się z kosztami.

– Pomagali nam często studenci II i III roku Akademii Muzycznej w Łodzi. Bywało tak, że przyjeżdżali z Łodzi na godzinę 9 rano, a wydarzenie zaczynało się na przykład o godzinie 11. Często wiązało się to z tym, że poświęcali

na występ cały swój dzień – opowiada Jan Dutkiewicz.

Zdarzało się, że również tak, że np. tubista studiował w Akademii w Łodzi, ale pochodził z innego miasta, oddalonego o 200 km. Wtedy też, aby brać udział w próbach i wydarzeniach, nie wracał przez długi czas do rodzinnego miasta.

Jak poinformował nas wiceprezes stowarzyszenia Dawid Dutkiewicz, udawano się zgromadzić około 20-25 lokalnych muzyków, ale odwieczny problem stanowił brak osób grających na instrumentach dętych blaszanych (tj. trąbka, puzon, tuba czy waltornia), które są niezbędne do pełnego brzmienia orkiestry. Ściąganie muzyków z innych miast nie zawsze było też możliwe, z tego względu, że mieli oni inne zobowiązania i koncerty.

Rozmowy z ratuszem

W kwietniu ubiegłego roku orkiestra w składzie około 20 członków spotkała się z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim i przedstawicielami miasta. Rozmawiano na temat problemów, z jakimi się zmagali. Podjęto też próbę znalezienia nowego prezesa – Radosław Kupiec chciał zrezygnować ze stanowiska, ponieważ często był niedostępny, ze względu na swoje życie zawodowe, jednak nikt nie był chętny, by przejąć taką odpowiedzialność za orkiestrę.

Krzysztof Kaliński przyznaje dziś, że w tej sytuacji niewiele dało się zrobić. – Głównym powodem była nieobecność. W ogromnej większości byli to studenci, nie było odwrotu od takiego rozwiązania. Brakowało też osoby do administrowania finansami – komentuje. **str. 26**

REKLAMA

gabinety stomatologiczne
Renata Cichańska
Łowicz,
ul. Grunwaldzka 1 m. 1
tel. 602-767-297
oraz
NFZ Przychodnia Zdrowia
Zduny 34
te. 46/838-75-35

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Główno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektresekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

SKLEP MEDYCZNY
Główno, ul. Piłsudskiego 2, tel. 42/719-15-96
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
▪ sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
▪ artykuły przeciwoleżynowe, przeciwyżłakowe, pieluchomajtki
▪ artykuły stomijne, stabilizatory, wkładki ortopedyczne
▪ **OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, WYGODNE**
CZYNNY: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

Gabinet Stomatologiczny
Bartłomiej Kuciński
Główno ul. Moczydła 17
tel. 600 433 102
www.dentystaglowno.com

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Łowicz | Orkiestra rozwiązana. Co dalej?

Miasto bez orkiestry

dokończenie ze str. 25

W takiej sytuacji podjęto ostateczną decyzję o tym, że stowarzyszenie zostanie rozwiązane. Jednakże na prośbę burmistrza Orkiestra Miasta Łowicz wystąpiła jeszcze dwa razy – podczas obchodów 3 Maja oraz Bożego Ciała.

Likwidacja

Podczas likwidacji stowarzyszenie musiało pozbyć się również swojego majątku. Instrumenty, z których korzystała orkiestra, należały do miasta i zostały zdane do Łowickiego Ośrodka Kultury, natomiast nuty, które należały do Dutkiewiczów, zostały w ich posiadaniu. Orkiestra posiadała jeszcze kilka akcesoriów do instrumentów, które zostały zakupione lub подарowane na rzecz stowarzyszenia, dlatego też postanowiono je sprzedać. Pieniądze ze sprzedaży pokryły natomiast bieżące wydatki związane z procesem likwidacji orkiestry.

Orkiestra została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego 25 marca tego roku.

Jaka będzie przyszłość?

Dawid Dutkiewicz poinformował nas, że w przyszłości jest szansa na to, by orkiestra powstała ponownie. Jednak wiąże się to z kilkoma warunkami, które musiałyby być spełnione. Po pierwsze dobrym pomysłem było

by utworzenie w samorządowej szkole muzycznej klasy np. pużonu. Zapewne nie byłoby to proste, ludzie musieliby wykazać zainteresowanie grą na tym instrumencie, zależałoby to również od dyrektora szkoły – niemniej wydaje się konieczne, bo akurat na instrumentach blaszanych dętych najbardziej brakowało muzyków.

Kolejnym czynnikiem byłoby rozeznanie wśród miejscowych muzyków. – Należałoby rozpoznać kto jest na miejscu, ma czas. Warto byłoby zwrócić uwagę na muzyków z młodego pokolenia, którzy się uczą. Może byłaby możliwość podjęcia współpracy.

Dawid Dutkiewicz zwraca również uwagę na to, że w każdej lepszej orkiestrze znajdują się dodatkowi instruktorzy, którzy uczą muzyków. Pomoc w postaci instruktorów mogłaby, jego zdaniem, wpłynąć na lepsze funkcjonowanie orkiestry i wyszkolenie grających.

Ostatnim czynnikiem, o którym wspomina, jest forma wypłaty dotacji – z góry. – Niestety, w orkiestrze nigdy nie będzie jak w filharmonii i nie zawsze będzie stały skład, dlatego powinna być inna forma rozliczenia – tłumaczy Dutkiewicz.

Burmistrz Krzysztof Kaliński wyznał nam natomiast, że jest pomysł na stworzenie orkiestry na bazie Samorządowej Szkoły Muzycznej, jednak z powodu epidemii na tę chwilę nie można podjąć działań w tej sprawie. **mz**

PBP w Łowiczu | Najaktywniejsza czytelniczka 2019 roku

Beata Żaczek czyta, bo lubi

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu

21 maja ogłosiła, że tytuł Najaktywniejszego Czytelniczki 2019 roku otrzymała Beata Żaczek.

Wypożyczyła ona w ubiegłym roku 109 książek.

Jak nam powiedziała – nie zdarza się jej raczej to, że wypożyczy i nie przeczyta. Wie co ją interesuje i bibliotekarki też jej pomagają w wyborze.

To, co ją interesuje, to kryminały i thrillery.

Pani Beata w rozmowie z nami przyznała, że tytuł ją bardzo ucieszył, ale też zaskoczył, ponieważ nie miała świadomości, ile wypożyczyła książek i że ktoś to liczy. Nie wiedziała również o tym, że przyznawany jest tytuł Najaktywniejszego Czytelniczki.



Książka odrywa od codziennych problemów i przenosi w inny świat. Po książkę zawsze – w każdej sytuacji, miejscu i stroju – można sięgnąć, a w razie konieczności – odłożyć.

Sprawiło jej jednak prawdziwą przyjemność to, że ktoś nagroził ją za to, co lubi. Dostała dyplom oraz łowicki kubek, w którym będzie sobie parzyła kawę, którą pije, gdy sięga po książkę. Dodatkową nagrodą dla pani Beaty jest przywilej wypożyczania 10 książek na raz, podczas gdy wszyscy czytelnicy mają limit 5 woluminów.

Najaktywniejsza Czytelniczka 2019 roku przyznaje, że ma świadomość, że kryminały i thrillery nie należą do literatury najwyższych lotów. Lubi je czytać dlatego, że opisane są z nich sytuacje, z jakimi nie ma się czynienia z swoim życiem i to są wydarzenia, jakich nikt (może na szczęście) się nie spodziewa.

Najbardziej ceni szwedzkich autorów takich jak np. Jo Nesbø czy Henning Mankell. Z polskich wymienia Wojciecha Chmielara, którego twórczość podoba się jej coraz bardziej – jak to określa „z książki na książkę”.

Beata Żaczek podkreśla, że czytając książki zwraca uwagę nie tylko na treść, ale również na formę. Lubi, gdy są one napisane ładnym językiem. Książka z najciekawszą fabułą napisana słabo nie jest dla niej atrakcyjna. W powieściach szwedzkich autorów zwraca uwagę na wątki, które opisują style życia Skandynawów. Bo choć Szwecja to kraj wcale nie tak odległy geograficznie, to kulturowo i obyczajowo zupełnie inny niż Polska. To dla niej ciekawe, zwłaszcza gdy zdarza się jej dany tytuł czytać drugi raz i już wie, kto zabił, więc większą uwagę zwraca na to, w jakim tempie rozwija się akcja i jakie autor zamieszcza dygresje.

Pociągają ją również te szwedzkie „zimowe” klimaty w literaturze, pomimo, że wakacje, dla odmiany, lubi jechać nad morze i korzystać z ciepła.



Beata Żaczek z PBP w Łowiczu w ubiegłym roku wypożyczyła 109 książek.

– Odkąd pamiętam, należę do biblioteki. Jako dziecko zapisalam się do biblioteki przy ul. Kurkowej, z której wypożyczałam bajki, potem należałam do biblioteki na Bratkowicach, teraz do Powiatowej Biblioteki Publicznej – mówi nasza rozmówczyni. Zapisala się do tej placówki, ponieważ mają ją codziennie w drodze do pracy – niektórzy może kojarzą, że pani Beata pracuje na poczcie przy ul. 3 Maja.

Co jest fajnego w czytaniu? Beata Żaczek nie ma problemu z odpowiadaniem na to pytanie: czyta bo lubi, książka odrywa od codziennych problemów i przenosi w inny świat. Czyta przed pracą i po niej. Czyta na urlopie. Nie ma problemów, żeby wygospodarować na to czas, ponieważ czytanie jest dla niej naturalne, jak oddychanie, więc gdy tylko może, to czyta. – Nie będę też więcej czytać przez to, że dostałam tytuł Najaktywniejszego Czytelniczki, bo robię to przecież dla siebie.

W rozmowie z nami pani Beata wspomina też o tym, że uwielbia

filmy. Różnica między pójściem do kina a czytaniem, polega na tym, że do kina trzeba się przygotować i wybrać. Natomiast po książkę zawsze – w każdej sytuacji, miejscu i stroju – można sięgnąć, a w razie konieczności – odłożyć. Nie trzeba na to planować tyle czasu, co na pójście do kina.

I jeszcze jedna kwestia: jak ważna jest biblioteka. Beata Żaczek zwykle nie kupuje książek, ponieważ są drogie i wymagają dużo miejsca do przechowywania, którego ona nie ma. – Biblioteka to wyśniona i wymarzona forma, ponieważ można w niej bezpłatnie wypożyczyć książkę, a potem ją oddać i wtedy ktoś inny może ją przeczytać. Ostatnio jednak kupiła książkę Dominiki Słownik „Zimowla” i bardzo się jej spodobała, ponieważ to przyjemna w czytaniu i ładnie opowiedziana opowieść społeczna z wątkami wspomnień z dzieciństwa. Na pewno będzie teraz szukała innych tytułów tej autorki. **mwk**

Łowicz | Galeria Browarna zaprasza

Wystawa Roberta Bubla

Po okresie zamrożenia spowodowanego ograniczeniami w działalności placówek kulturalnych, 29 maja działalność wystawienniczą wznowi Galeria Browarna.

Zostaną w niej zaprezentowane prace malarza i rysownika Roberta Bubla.

Zostanie zaprezentowanych ok. 80 obrazów (pod względem rozmiarów nie są to obiekty duże). Robert Bubel jest artystą malującym bardzo dużo, wybrane do wystawy prace pochodzą z okresu ostatnich kilkunastu

lat, są wśród nich prace najnowsze. Są one realistyczne (we wcześniejszych okresach twórczości Robert Bubel zajmował się też abstrakcją), w tym sensie, że inspiracją dla nich są obrazy z życia codziennego – pejzaże, architektura detale. Jeżeli chodzi natomiast o technikę, to silnie podkreślona jest ich plastyczność i malarskość, wyraźne i niezakamuflowane są pociągnięcia pędzla.

Z zachowaniem środków sanitarnych, zostanie zorganizowany wernisaż z osobistym udziałem Roberta Bubla, na który wstęp jest wolny. Można będzie otrzymać maseczkę.

Wernisaż ten planowany jest na najbliższy piątek, **29 maja o godzinie 17.00.**

tm

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *inne.

PODOLOG
Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028

LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. Adel Elmgasbi
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

salveo
by Damian Pawłowski
FIZJOTERAPIA

- osteopatia • rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 539-337-165

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Taki był rok 1920 | 100 lat zwycięstwa nad bolszewikami – część 6

Wiktorija 1920. Tydzień po tygodniu

Co tydzień, we współpracy z Ośrodkiem Karta, przedstawiamy kolejne etapy zwycięskiej wojny z bolszewikami – oraz obraz nastrojów społecznych tamtych dni.

22–28 maja

Trwa strajk prosowiecko nastawionych kolejarzy w Bratysławie, który zatrzymuje transporty amunicji dla Polski. 22–26 maja 4 Armia gen. Stanisława Szeptyckiego odrzuca atakujące na froncie białoruskim siły sowieckie za Berezynę. 25 maja Armię Czerwoną na froncie ukraińskim wzmocnia skoncentrowana w rejonie Humania 1 Armia Konna Siemiona Budionnego. 27 maja Sowietnicy rozpoczynają kontrofensywę na Ukrainie. Wzrasta napięcie przed plebiscytem na Górnym Śląsku; w nocy 27/28 maja Niemcy napadają na Polski Komisariat Plebiscytowy w Bytomiu. Władze Czechosłowacji wobec przyszłości Śląska Cieszyńskiego akceptują arbitraż Ententy, który ma uwzględnić ich racje. W kraju narasta lichwa i spekulacja.

Juliusz Zdanowski (ziemianin, polityk związany z Narodową Demokracją) w dzienniku:

Kaję ten kosztuje osiem razy drożej aniżeli ostatni kupiony osiem miesięcy temu! Gdzie nas to poniesie? Niedługo zamiast zadrukowanego pieniądza wypadnie dawać biały kawałek papieru, bo druk się nie opłaca, a papier będzie rzeczą podzielną i łatwo wymienną, jak dawniej złoto. Już żelazo w fenigówkach jest więcej warte aniżeli wypisana na nim cena.

Warszawa, 22 maja 1920

[Dziennik Juliusza

Zdanowskiego, t. 3: 4 VIII 1919

– 28 III 1921, Szczecin 2014]



Propagandowa pocztówka polska wydana w okresie plebiscytu na Górnym Śląsku, autorstwa Stanisława Ligonia.

Włodzimierz Fiszer (nauczyciel, Polak mieszkający na Ukrainie):

Myśmy nie uświadamiali sobie znaczenia przybycia Polaków. Wpadł mi niebawem w rękę manifest Piłsudskiego, z którego się dowiedziałem, że celem Polaków jest walka z bolszewikami i ustanowienie niezależnej Ukrainy. [...]

Od jednego z żołnierzy dostałem numer warszawskiej gazety „Kurier Poranny”. Dawnośmy gazety nie oglądali. Wszystko było w niej dla nas nowe, niezwykłe, wręcz niepojęte. Depesze z Paryża, Londynu, Nowego Jorku wydawały się nam istnym cudem; nawet kronika sądowa przyprawiła nas o wzruszenie – w sądzie okręgowym rozpatrywano sprawę dotyczącą psa jednego z mieszkańców kamienicy pozwanego przez sąsiada – a działo się to w tym samym czasie, gdy tutaj zabijano ludzi bez sądu! [...]

Gdy jednak minęła fala zachwyto- w, uprzymiłem sobie jedno: Polacy myślą się w swoich osadach Ukrainy. W artykule redakcyjnym mowa była o znaczeniu marszu na Kijów, dokonywanym wespół z bohaterkami ukraińskimi powstańcami. My niestety wiedzieliśmy, jacy są ci bohaterscy powstańcy. So-

jusz z takimi dzikimi bandytami, zdolnymi tylko do mordowania Żydów, nie przynosił raczej zaszczytu i nie rokował sukcesu. Jeden z owych „bohaterkich powstańców” przybył do miasteczka i rozpoczął grabież; złapano go i przyprowadzono do dowódcy. Ten go rozbroił i zapytał, kim jest.

– Powstaniec – odpowiedział złodziej.

– Bandyta, nie powstaniec! – krzyknął dowódca i uderzył go w twarz.

Po tej idyllicznej rozprawie Polak zwrócił „bohaterkiemu powstańcowi” broń i puścił go wolno.

Daszow

[Włodzimierz Fiszer, Odpryski piekła. Wspomnienia z niedawnej przeszłości, mps., Archiwum Ośrodka KARTA, AW/II/2523]

Gen. Edward Rydz-Śmigły (dowódca 3 Armii) w rozkazie:

Zdarzyło się kilkakrotnie, że agitatorzy bolszewicy w przebraniu żołnierzy polskich zjawiają się na targach i tam dokonują gwałtów na przekupniach i przekupkach, płacąc niższe ceny od żądanych i namawiając do gwałtu żołnierzy.

Zdarzyło się również, że agi-

tatorzy bolszewicy starali się wyłudzić za czekoladę lub pieniądze wiadomości od naszego żołnierza o dyslokacji polskich sił. W związku z tym i dla zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom, zarządzam, co następuje. Zakazuje się, aż do odwołania, czynienia zakupów żywności i prowiantów przez poszczególnych żołnierzy na własną rękę na targach w Kijowie. [...] Dowództwo armii zajęło się zorganizowaniem sklepów wojskowych, w których żołnierze będą mogli nabywać artykuły spożywcze po cenach własnego kosztu. Szczegóły będą ogłoszone. [...] Należy stale przestrzegać żołnierzy, by w rozmowach prowadzonych na kwaterach i w miejscach publicznych unikali treści natury wojskowej i to tak w rozmowach prowadzonych między sobą, jak i z osobami cywilnymi.

Żołnierze wszyscy winni być pouczeni, że chociaż znajdują się w kraju zaprzyjaźnionym, otoczeni są jednak zewsząd szpiegami bolszewickimi i osobami wrogo nam nastrojonymi, które bądź przez donoszenie nieprzyjacielowi o naszej sile i dyslokacji, bądź przez prowokowanie zaburzeń i zamieszek pragną nam szkodzić.

Kijów

[Rozkaz gen. Edwarda Rydz-Śmigłego, CAW, I.311.3.242]

Józef Stalin (komisarz polityczny Frontu Południowo-Zachodniego):

Nie ulega wątpliwości, że wyprawa jaśniepańskiej Polski przeciwko robotniczo-chłopskiej Rosji jest w swej istocie wyprawą Ententy. Chodzi nie tylko o to, że Liga Narodów, której kierownikiem jest Ententa i której członkiem jest Polska, najwiedoczniej aprobowała wyprawę Polski na Rosję. Chodzi przede wszystkim o to, że Polska bez pomocy Ententy nie mogłaby zorganizować swego napadu na Rosję, że przede wszystkim



1920. 1 Armia Konna Siemiona Budionnego – mityng z okazji przyjazdu Michaiła Kalinina – kierownika aparatu propagandowego na Froncie Zachodnim.

Francja, ale również Anglia z Ameryką udzielają ofensywne Polski pełnego poparcia. [...] Na razie [jednak] Polska stoi wobec Rosji sama, bez poważnych sojuszników bojowych. [...] Żadna armia na świecie nie może zwyciężyć (mowa oczywiście o trwałym i stanowczym zwycięstwie) bez mocnego zaplecza. [...] Zaplecze wojsk polskich jest jednolite i zwarte narodowo. Stąd jego jedność



Zdarzyło się również, że agitatorzy bolszewicy starali się wyłudzić za czekoladę lub pieniądze wiadomości od naszego żołnierza o dyslokacji polskich sił.

i odporność. Decydujący nastroj zaplecza: „poczucie ojczyzny” – przenika wieloma kanałami na polski front, tworząc w oddziałach więź narodową i hart. Stąd odporność wojsk polskich. Zaplecze Polski nie jest oczywiście jednorodne (i nie może być jednorodnym!) w sensie klasowym, ale konflikty klasowe nie nabrały jeszcze takiej siły, aby mogły przełamać poczucie jedności narodowej i zarazić przeciwieństwami różnorodny pod względem klasowym front. Gdyby wojska polskie działały w rejonie samej Polski, walka z nimi byłaby niewątpliwie trudna. Ale Polska nie chce ograniczyć się do własnego rejonu, pcha wojska dalej, podbijając Litwę i Białoruś, wdzierając się w głąb Rosji i Ukrainy. Ta okoliczność zasadniczo zmienia sytuację na poważną niekorzyść dla odporności wojsk polskich. [...]

26 maja 1920

[Polsko-sowiecka wojna 1919–1920, Moskwa 1994, tłum. Dorota Pazio]

str. 29

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

• PORADNIA CHIRURGICZNA + USG

dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰ tel. kom. 607 340 904

• USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH

dr n. med. Michał Libiszewski – wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

• PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA

dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki po uzgodnieniu telefonicznym

• PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA

dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog – wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

• PORADNIA UROLOGICZNA

Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY dr n. med. EWA GUZOWSKA-BARTNIAK specjalista neurolog

- bóle • zawroty głowy • nerwice
- padaczka • bóle kręgosłupa
- badania neurologiczne do prawa jazdy, wstępne, okresowe
- druki do ZUS, KRUS i inne

Łowicz, os. Kostka bl. 1 tel. 602-264-817 CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

lek. med. Tomasz Sawicki **KARDIOLOG** SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18 ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

BOLESŁAW SAWICKI spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

USG jamy brzusznej

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34 tel. 602 491 325

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a www.poradniazywieniowa.pl

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych

USG • EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej) tel. 42 710-74-00

REHABILITACJA mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiologia

(możliwy dojazd do klienta) 501-248-229

Wiesław Bielecki lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie tel. 46 837-62-52, 609-024-398

LARYNGOLOG Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰ tel. 602-580-567

407099

403879

399698

400962

401017

400960

401174

400964

405055

Łowicz | Grupa AA – AN w Zakładzie Karnym

Przekraczając próg niewiary

Po okresie pewnego przestoju, od jesieni prężnie działa w Zakładzie Karnym w Łowiczu grupa „Przekroczyć próg niewiary”, zrzeszająca odsiadujących wyroki anonimowych alkoholików i anonimowych narkomanów. Grupa ta jest wdzięczna za okazywaną przychylność dyrektorowi i kadrze zakładu, dzięki którym, wykorzystując technologie internetowe, może komunikować się z ludźmi z podobnymi problemami poza ich zakładem.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Można powiedzieć, że grupę tworzą ludzie zniewoleni podwójnie – po pierwsze skazani na odsiadanie wyroków za popełnione przestępstwa, po drugie, zniewoleni przez nałóg. Choć ich walka jest bardzo ciężka, wierzą, że będzie skuteczna. Celem grupy jest oczywiście wsparcie dla osób uzależnionych odbywających wyrok, poprzez kontakt z osobami o podobnych doświadczeniach, choć nie tylko osadzonych w więzieniach, także zmagających się z nałogami poza murami więzienia. Osoby żyjące „po drugiej stronie muru” przekazują skazanym świadectwo życia w trzeźwości, sposoby radzenia sobie w trudnych sytuacjach bez sięgania po używkę oraz dzielą się swoimi sukcesami i radością z każdego dnia w abstynencji.

Wielkie przebudzenie

Grupa Anonimowych Alkoholików w Zakładzie Karnym w Łowiczu rozpoczęła swoją działalność we wrześniu 1992 roku, co czyni ją jedną z najstarszych w polskich więzieniach. Zdjęcia w starej kronice zakładu, jak i wpisy uczestników w księdze pamiątkowej dowodzą, że grupa ta miała się dobrze, towarzyszył jej od początku wielki entuzjazm.

Przez kolejne lata przechodziła przez lepsze i gorsze okresy, wiele zależało zawsze od zaangażowania nie tylko kadry, ale też osadzonych tworzących wspólnotę, którzy stale się zmieniają, bo przecież stale ktoś albo wychodzi na wol-

ność, albo zostaje przeniesiony do innej jednostki. Ostatnie wyraźne „przebudzenie” grupy po okresie letargu miało miejsce jesienią ubiegłego roku. Zostały wtedy połączone w jedną, wcześniej formalnie oddzielone, grupy Anonimowych Alkoholików i Anonimowych Narkomanów.

– Z inicjatywy penitencjariuszy oddziału VI spotkania grup mityngowych zyskały nową jakość – zauważa Agnieszka Woźniak, psycholog pracująca z osadzonymi w łowickim zakładzie. – Odbywały się w atmosferze zaufania, autentyczności i rzetelnego niesienia posłania, a nie tylko dla rutyny i formalności. To skazani, swoim postępowaniem i zaangażowaniem, pokazali kadrze penitencjarnej, że warto im zaufać i wspierać w dalszych działaniach.

– Muszę przyznać, że głównym bodźcem do rozpoczęcia tej wielkiej rzeczy byli Michał i Łukasz, moi przyjaciele z A.A. Oni nadali bieg temu wszystkiemu – stwierdza członek grupy, przedstawiający się inicjałem M. To napisał przez niego do naszej redakcji



Utrzymywanie relacji z osobami ze środowiska trzeźwościowego już po opuszczeniu murów więzienia daje większą szansę na kontynuowanie procesu trzeźwienia.



Mityng AA i AN w łowickim Zakładzie Karnym, po aktywizowaniu grupy w 2019 roku.

list z podziękowaniami dla kadry był dla nas inspiracją do napisania szerokiego materiału na temat działań grupy.

– Na chwilę obecną mamy bardzo silną grupę i, jak da się zauważyć, zarażamy tym dobrem, które czynimy, bo zainteresowanych przybywa – kontynuuje M. – Mityng to nie sala, mityng to ludzie, ludzie którzy pragną trzeźwego, godnego życia.

Dzięki pracy samych osadzonych, przy wsparciu wychowawcy oraz dyrektora pplk. Tomasza Sawickiego, jesienią ubiegłego roku odnowione zostało pomieszczenie przeznaczone na miejsce spotkań grupy w oddziale VI. 2 października roku poświęcił je kapelan więzienia ks. Bogdan Skóra.

– Sala ma swój klimat i ja obojętnie dobrze się tam czuję, jest to jedno z dwóch pomieszczeń w Zakładzie Karnym, w którym czuję się wolny – stwierdza M. Dla niego i innych członków grupy ważne jest też to, że sala została poświęcona. – Wiemy, że tylko Bóg mógł w takim miejscu, jakim jest więzienie, zjednoczyć tyle osób w jednym celu – mówi.

– Dla mnie, jako wychowawcy, największym sukcesem i radością jest zaangażowanie osadzonych w proponowane formy wsparcia – mówi mł. chor. Aleksandra Jaros, wychowawca dzia-

łu penitencjarnego w łowickiej jednostce, która koordynuje i nadzoruje prace grupy. Sami członkowie mówią, że jest ona jej współzałożycielką i zarazem „patronką”. W podziękowaniach członków grupy dla kadry jest zawsze wymieniana w pierwszej kolejności.

– Każda osoba uzależniona potrzebuje pomocy i podania ręki, bez względu na to gdzie i z jakiego powodu przebywa. Natomiast jest to pierwszy krok – kontynuuje mł. chor. Jaros. – Mam świadomość, że bez chęci ze strony samych podopiecznych moja praca nie byłaby tak owocna. Cieszy mnie każdy skazany, który po opuszczeniu zakładu karnego w swoim codziennym życiu korzysta z nauki, jaką otrzymał w murach więziennych.

W pierwszych mityngach po reaktywacji grupy brały udział po 2-3 osoby, ale z każdym tygodniem ich liczba rosła. W każdą sobotę przychodziło około 10 skazanych i zawsze – póki było to jeszcze możliwe – także ktoś spoza zakładu, ale również walczący z nałogiem. Na terenie jednostki mityngi grupy odbywały się cyklicznie, dwa razy w tygodniu.

Wyjście poza mury

Kadra penitencjarna zakładu postanowiła rozszerzyć działania grupy na obszar poza więzieniem.

Nawiązano kontakt z koordynatorem Biura Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce Regionu Łódź, zwińczony podpisaniem przez dyrektorów porozumienia o współpracy biura z zakładem karnym. Początkiem współpracy było zorganizowanie świątecznego mityngu na terenie Zakładu Karnego 14 grudnia, w którym wzięło udział około 20 zaproszonych gości, wśród nich członkowie grup AA z Warszawy, Płocka, Łodzi, Łowicza i Radomia oraz 26 osadzonych, regularnie uczestniczących w mityngach AA, jak również kadra penitencjarna i kapelan.

Od nawiązania współpracy, w mityngach na terenie zakładu karnego uczestniczyli również członkowie intergrupy. Dla osadzonych ludzie spoza zakładu są dodatkową motywacją, pomagają też w przygotowaniach do opuszczenia zakładu, które dla każdego będzie wielkim testem.

We wrześniu 2019 roku kilku członków uzyskało zezwolenie i pod opieką wychowawczyń wzięło udział w zajęciach terapeutycznych poza zakładem, z grupą AA Alternatywa Łowicz. Od tego czasu spotkania te stały się stałym punktem programu w działaniu obu grup.

Odbyły się też dwa duże mityngi otwarte na świetlicy głównej,



Cieszy mnie każdy skazany, który po opuszczeniu zakładu karnego w swoim codziennym życiu korzysta z nauki, jaką otrzymał w murach więziennych.

które zgromadziły około 50 osób. – Ludzie z zewnątrz mogli nas bliżej poznać, porozmawiać i wysłuchać, dzięki czemu otworzyli się na nas i zaoferowali swoją pomoc – mówi M. – Po tym mityngu powstała lista, na której jest około 20 osób, które zawsze chętnie wesprą nas i podzielią się z nami swoją siłą i nadzieją.

18 stycznia, w odpowiedzi na inicjatywę Zakładu Karnego, koordynator grupy Koordynator Intergrupy AA Łódź zorganizował warsztaty niesienia posłania do zakładów karnych i aresztów śledczych. Pierwsza część spotkania miała charakter warsztatów i odbyła się na terenie starostwa w Łowiczu. Druga natomiast miała formę mityngu i przyświecało jej pytanie o to, jak bardzo udział w grupie zmienił życie.

Psycholog Agnieszka Woźniak mówi, że dzięki możliwości korzystania z tej formy pomocy już w warunkach izolacji penitencjarnej, osadzeni zdobywają często pierwsze pozytywne doświadczenia w obszarze budowania tego typu sieci wsparcia i korzystania z niego. – Utrzymywanie relacji z osobami ze środowiska trzeźwościowego już po opuszczeniu murów więzienia daje większą szansę na kontynuowanie procesu trzeźwienia – zauważa.

Bezcenny kontakt w czasie epidemii

Przypomnijmy, że w związku z ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii, w Zakładzie Karnym w Łowiczu, podobnie jak w innych jednostkach penitencjarnych w kraju, zawieszono zostały widzenia u więźniów, co z pewnością mocno doskwiera wielu spośród osadzonych. Zmianie uległa też z konieczności forma mityngów na terenie zakładu. Obecnie

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SKŁAD WĘGLOWY
WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

SIB ŁOWICZ **OKNA I DRZWI**
sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

skazani mogą spotykać się wyłącznie w obrębie swoich oddziałów mieszkalnych. Koordynator Regionu Łódzkiego AA w porozumieniu z osadzonymi uczestniczącymi w spotkaniach AA zaproponowali organizację mityngów przez komunikator Skype oraz w formie listownej. Spotkało się to z aprobatą kierownictwa łowickiej jednostki. Wobec tego grupa osadzonych z tej jednostki od 4 kwietnia uczestniczy w każdej sobotę w mityngu online, organizowanym w pomieszczeniu realizacji rozmów przez Skype.

Ponadto Anonimowi Alkoholicy i Narkomani Intergrupy AA Łódź niosą posłanie, pisząc listy i przesyłając je drogą mailową. Wychowawczynie i psycholog drukują je i przekazują osadzonym we wszystkich pawilonach mieszkalnych. Skazani mają również możliwość skorzystania z tej drogi komunikacji, a napisane przez nich listy są skanowane i przesyłane do Koordynatora Grupy AA. Za jego sprawą trafiły również do osadzonych materiały dydaktyczne z zakresu profilaktyki uzależnień oraz aktualny biuletyn AA „Nadzieja”.

– W dobie koronawirusa nikt nie został sam – mówi M. – Zostały nam udostępnione przez administrację e-mityngi i spotkania przez Skype, które cieszą się dużym zainteresowaniem oraz aplikacja SKYPE, dzięki której możemy prowadzić mityngi online. Dwukrotnie był już prowadzony taki mityng. W pierwszym wzięło udział 19 osób, a w drugim, po dwóch tygodniach – 107 osób, w tym także logujący się z Irlandii czy Wielkiej Brytanii.

– Od czasu I i II Wojny Światowej nie było takich trudności w spotykaniu się i komunikowaniu środowiska AA – zauważa osadzony, przedstawiający się po prostu jako „Trzeźwiejący”, który zna literaturę na ten temat, przywołuje na przykład książkę „Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dorosłość – krótka historia A.A.”. – Nigdy zatem nie spodziewaliśmy się, że nasi przełożeni odniosą się przychylnie i z wielkim zaangażowaniem do ogromnego sukcesu naszej grupy.

„Trzeźwiejący” jest przekonany, że obecne e-mityngi i spotkania online w przyszłości będą przywoływane w podobnych publikacjach pisanych na potrzeby AA, a Zakład Karny w Łowiczu będzie w nich podawany jako przykład wyznaczania nowych kierunków. ■

Łowicz – Bolimów | Marzenia o studiach w Krakowie bliskie spełnienia

Przed maturą, a prawie z indeksem

Przed 2 tygodniami na łamach NŁ pisaliśmy o Kamili Przygodzie z Łowicza, tegorocznej absolwentce LO w Bolimowie, która wkrótce przystąpi do matury. 19-latką z sukcesem wystartowała w XIV Konkursie Wiedzy o Uniwersytecie Jagiellońskim, w którym można zdobyć indeks na wymarzone studia. Na 400 uczestników eliminacji zdobyła 10. miejsce i awans do finału.

Z powodu zagrożenia koronawirusem SARS-CoV-2, organizatorzy zdecydowali, że nie przeprowadzą finału, a konkurs zostanie rozstrzygnięty na podstawie wy-

ników I etapu. Pomiedzy osobami, które uzyskały taką samą liczbę punktów w konkursie wiedzy o historii UJ oraz laureatami konkursu „Czy znasz Kraków” 30

czerwca zostanie rozegrana dogrywka na platformie Teams. Ma ona wyłonić osobę, która będzie miała pierwszeństwo w wyborze kierunku. Kamila ma 10. miejsce

w pierwszym z konkursów i taką samą liczbę punktów jak ona uzyskała jeszcze jedna osoba.

– Indeks mam na pewno, ale nie wiem czy na amerykańską – mówi maturzystka. Wyjaśnia, że na każdy kierunek jest limit indeksów, które są do zdobycia w konkursie, np. na prawo jest tylko 1, a na amerykańską – 2.

Laureaci założyli grupę na Facebooku, aby nawiązać ze sobą

kontakt i zorientować się kto jakimi studiami jest zainteresowany. Z korespondencji tam prowadzonej wynika, że oprócz niej jeszcze dwie osoby chcą studiować amerykańską, ale jedna z nich uzyskała o połowę mniej punktów niż łowiczanka.

Gdyby jednak coś poszło nie tak, Kamila Przygoda ma już swój plan B – latynoamerykanistykę. – Nauczyłam się hiszpańskiego, zawsze chciałam, a nie miałam takiej możliwości. Dlaczego nie? – mówi optymistycznie, dodając, że jest dobrej myśli.

mww

Zduny | Biblioteka zaprasza po nowości

„Z książką mi do twarzy” i inne konkursy

Biblioteka Publiczna w Zdunach od 4 maja jest otwarta dla czytelników w godz. 8-16. Podobnie jak inne placówki, musiała jednak wprowadzić ograniczenia. Czytelnicy nie mają dostępu do regału, muszą telefonicznie ustalić godzinę swojej wizyty.

Konkretne tytuły do wypożyczenia mogą zamówić telefonicznie, mailowo lub przez katalog on-line. Biblioteka zachęca do korzystania z jej księgozbioru, zwłaszcza, że jest po zakupach nowości wydawniczych. W ostatnim czasie pracownicy

biblioteki starali się zachować kontakt z czytelnikami. Ogłoszone były konkursy dla dzieci, np. na odgadywanie tytułów bajek zaszyfrowanych emotikonami oraz na filmiki pod tytułem „Niech każdy się dowie, jak dbam o zdrowie”.

W ramach Tygodnia Bibliotek przeprowadzono konkurs plastyczny dla dzieci „Podaruj książkę...”, którego uczestnicy wykonywali zakładki do książek. O wynikach głosowania zdecydowali czytelnicy w głosowaniu internetowym. W kategorii wiekowej 6-9 lat konkurs wygrała Wiktoria Gasik, w kategorii 10-14 lat – Nina Czubik.

Dorosłym i młodzieży zaproponowano konkurs fotograficzny pod nazwą „Z książką mi do twarzy”.

Pomyślnie zakończyła się też kolejna edycja akcji „Mały książka – wielki człowiek”, w ramach której najmłodszy czytelnicy (a było ich około 40) otrzymali wyprawki. Część z nich zapełniła już swoje karty naklejkami otrzymanymi za wypożyczone książki. Zostaną za to nagrodzeni dyplomami i nagrodami. Problemem jest tylko podanie daty, kiedy zostaną one wręczone. Na razie placówka może tylko zapewnić, że stanie się to wtedy gdy „wszystko wróci do normy”. mww



W konkursie „Z książką mi do twarzy” udział wzięła m.in. Monika Redos.

Taki był rok 1920 | 100 lat zwycięstwa nad bolszewikami – część 6

Wiktoria 1920. Tydzień po tygodniu

dokończenie ze str. 27

Z informacji w „Górnoślązaku”:

Z dniem każdym Niemcy coraz więcej nabierają śmiałości do napadania na ludność polską, z powodu braku energii u władz koalicyjnych na Górnym Śląsku, które karałyby każdy czyn zbrodniczy Niemców. Niemcy nie lękają się przed otwartym bandytyzmem, jak to przekonywają nas liczne zdarzenia włamań i kradzieży do mieszkań obywateli polskich, wykonywanych przeważnie przez niemieckie

Stosstrupy [oddziały szturmowe].

Katowice, 27 maja 1920 [„Górnoślązak” nr 118/1920]

Z informacji „Kuriera Lwowskiego”:

Komisja międzynarodowa na Śląsku Cieszyńskim zapowiedziała cenzurę przewencyjną dla pism. Jest to zamach na pisma polskie, ponieważ pisma czeskie tam w ogóle nie wychodzą. W rozporządzeniu powiedziano, iż prasę cenzuruje prokurator polski w porozumieniu z prokuratorem czeskim. Jeżeli między nimi zapanuje różnica



Granica na Śląsku przed plebiscytem.

zdań, wówczas rozstrzyga komisja międzynarodowa. Z powodu

tego zarządzenia wydawnictwa wszystkich pism polskich na

Śląsku Cieszyńskim uchwalili wnieść protest do komisji, a zarazem od dnia dzisiejszego zawiesić wszystkie pisma. [...] Pisma cieszyńskie wydały odezwę do ludności, w której tłumaczą swój krok i zapowiadają, że nie poddadzą się cenzurze, choćby to miało za sobą pociągnięcie zawieszenie pism – i że, w razie niemożności wydawania pism drogą legalną, będą zmuszone postarać się o kontakt z czytelnikami na drodze nielegalnej.

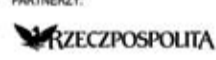
Lwów, 28 maja 1920 [Walka o Śląsk Cieszyński. Komisja plebiscytowa dławi prasę polską w Cieszyńskim, „Kurier Lwowski” nr 131/1920]

Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu „Niepodległa” w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości. **Dowiedz się więcej:** www.niepodlegla.gov.pl, www.karta.org.pl

„Wiktoria 1920” – 31-odcinkowy, cotygodniowy cykl, ukazujący się w partnerskich mediach od 17 kwietnia do 13 listopada 2020. Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu NIEPODLEGŁA, w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.



PARTNERZY:



Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

PZM

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzurzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 3.06.2020, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

Sport

Piłka nożna | III liga

To już jest koniec. Ale czy na pewno?

Wojewódzkie Związki Piłki Nożnej podjęły końcowe decyzje. Rozgrywki we wszystkich grupach na czwartym szczeblu rozgrywkowym zostały zakończone z powodu pandemii koronawirusa. Władze wyłoniły kluby, które awansowały do wyższych lig i chciałyby się powiedzieć, że na tym sprawa się zakończyła. W praktyce wyszło jednak inaczej.

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info



Mogli wyciągnąć więcej?

Już w zeszłym tygodniu zapadły decyzje we wszystkich grupach. Wszystkie związki zrezygnowały z kontynuacji ligowego sezonu. Ustalono również, że w tym sezonie nie będzie degradacji. – Podejrzewam, że to było wspólnie wypracowane stanowisko wszystkich grup III ligi. To są duże koszty, a nie było szans na rozegranie wszystkich meczów – ocenił Mykła Dremluk, trener Pelikana Łowicza.

Dla Pelikana oznacza to, że rozgrywki 2019/2020 zakończył na piątym miejscu w tabeli. To spora poprawa względem poprzednich lat. Po raz ostatni biało-zieloni tak wysoko byli pięć lat temu, gdy finiszowali tuż za podium. Podopieczni Dremluka nawet do zwycięstwa z Ostródą stracili zaledwie pięć punktów (mając przy tym rozegrany mecz więcej). Patrząc na matematyczne szanse na wygranie ligi, to też wcale nie były one takie małe.

– Teoretycznie, mogliśmy być czarnym koniem przegranych. Do tego dobrze przepracowaliśmy zimę, co pokazał mecz w Zambrowie (wygrana 3:0 z Olimpią – przyp. red.). Chłopcy też czują niedosyt i sądzę, że mogli powalczyć o coś więcej. To mnie bardzo cieszy. Teraz już jednak o tym nie myślimy. Powoli skupiamy się na nowych rozgrywkach – powiedział uczeni trener Płaków.

Pograj jak w Anglii?

46 – tyle meczów w samej tylko lidze – mają do rozegrania kluby w Championship, a więc na zapleczu brytyjskiej ekstraklasy. Z pewnością to jedno z najintensywniejszych rozgrywek na świecie. I teoretycznie podobnie w przyszłym sezonie mogą wyglądać III-ligowe grupy. Weźmy pod uwagę tylko grupę pierwszą. Z ligi odejdzie tylko jeden zespół – który awansuje do wyższej ligi. Dołączą czterech beniaminków z niższych lig. To daje nam już 21 zespołów.

Do tego doliczyć należy spadkowiczów z II ligi. Utrzymanie Legionovii byłoby sporą niespodzianką, więc jest to już 22 potencjalny klub III ligi. Do tego tuż nad strefą spadkową znajduje się Pogoń Siedlce, a nawet 10. Znicz

Pruszków ma tylko pięć punktów bezpieczeństwa. Nie trzeba nikomu tłumaczyć, że runda po tak długiej przerwie będzie nieobliczalna, a do tego do rozegrania zostało aż 12 kolejek – 36 punktów do rozdania.

Znosi się na to, że III-ligowcy w przyszłym sezonie będą mieć do rozegrania ponad 40 meczów w samej tylko lidze. Ktoś może powiedzieć – w Anglii mogą tak grać, to w Polsce też. Taki wniosek to jednak zwykła ignorancja. Pomijając czysto piłkarskie umiejętności trzeba pamiętać, że wiele zespołów na tym szczeblu jest półamatorskich. Piłkarze grę w piłkę łączą z pracą. Taka liczba meczów oznacza, że częściej będzie trzeba grywać w środy, ale zawodnikom, którzy w tym czasie powinni być też w pracy takie rozwiązanie może nastrojać tylko problemów.



Dla Pelikana oznacza to, że rozgrywki 2019/2020 zakończył na piątym miejscu w tabeli. To spora poprawa względem poprzednich lat. Po raz ostatni biało-zieloni tak wysoko byli pięć lat temu, gdy finiszowali tuż za podium.

Trochę inne światło rzucił na to Dremluk. – Na pewno będzie to wymagało więcej od piłkarzy. Słyszałem jednak, że w rundzie rewanżowej może dojść do podziału na grupę spadkową i mistrzowską. Trzeba pamiętać, że w przyszłym sezonie więcej zespołów będzie też spadać, bo PZPN będzie chciał wrócić do ligi 18-zespołowej. To na pewno będzie wymagający sezon, w którym potrzebna będzie szeroka kadra – ocenił trener Płaków.

Utrzymać kadre

Tym samym łowiczanie powoli mogą skupiać się już na kolejnym sezonie. Oczywiście, biało-zieloni muszą jeszcze dokończyć rozgrywki wojewódzkiego Pucharu Polski, ale zgodnie z uchwałą PZPN, te mecze mają się odbyć między połową lipca a sierpnia. Plan przygotowań do nowych rozgrywek może w miarę spokojnie realizować Mykła Dremluk. Ukraińskiemu trenerowi łowiczanie z końcem czerwca wygasa kontakt. – Na tę chwilę jeszcze nie podpisałem kontaktu, ale już rozmawiałem z klubem. Wszystko jest na dobrej drodze, do ustalenia zostały drobne szczegóły – wyjaśnił.

Sporym wyzwaniem będzie ustalenie kadry na kolejny sezon. Nie da się zweryfikować przeprowadzonych zimą transferów, bo nie można było przyjrzeć się sprowadzonym piłkarzom w meczach o stawkę. Dremluk zapewnia jednak, że celem będzie utrzymanie kadry. – Czasami najlepsze wzmocnienia są wtedy, gdy nikt z klubu nie odchodzi – powiedział. Ukrainiec dodał, że chciałby uniknąć powtórki z ostatniej zimy,

gdy z Łowicza wyprowadziło się ośmiu piłkarzy.

– Widzę grupę ludzi, którzy fajnie współpracują i dobrze się dogadują. Robimy wszystko, żeby piłkarzy zostali. Jednak ktoś może mieć swoje plany i ambicje, aby poszukać pracodawcy w wyższej lidze. Większość chłopaków chce jednak zostać. Oni też czują niedosyt, bo chcieli dokończyć ligę. Potencjał w tym zespole jest niesamowity. Chcę powalczyć w tym gronie i sprawdzić na co ich stać – powiedział Dremluk.

Trener zauważył, że to nie oznacza jednak, że nikt nowy do kadry nie dołączy. – To zawsze jest impuls dla zespołu. Piłkarze inaczej reagują, jak widzą, że do drużyny dołącza ktoś z jakością. Bardzo ważne jest jednak, żeby było jak najmniej rozszarpano. Dostaję już telefony, że ktoś chce przyjechać na testy, ale na razie wstrzymuję się. Najpierw chcę wiedzieć, kto na 100 proc. zostaje w Łowiczu. Poza tym i tak nie możemy grać sparingów.

Trenują już razem. Krótkie wakacje w czerwcu

Jeszcze przed tygodniem informowaliśmy, że piłkarze trenują w czterech sześciuosobowych grupach. Rząd od tego czasu zniósł kolejne obostrzenia i Pelikan może już trenować całą drużyną. Tym samym można powiedzieć, że biało-zieloni rozpoczęli już... przygotowania do nowego sezonu. – Trenujemy cztery razy w tygodniu. Testujemy sprzęt od Sonda Sports, co też zmotywowało chłopaków – opisał Dremluk.

Sztab szkoleniowy może dokładnie sprawdzić ile kilometrów przebiegają zawodnicy, z jaką prędkością, ile sprintów wykonują czy jak szybko regeneruje się ich organizm. – Wstępny plan zakłada, że będziemy trenować do siódmego czerwca. Potem piłkarze dostaną tydzień wolnego, żeby odpocząć psychicznie. Wiadomo, że nie ma meczów, ale będą musieli się zresetować i wrócić z głodem do piłki. Od piętnastego czerwca mocniej rozpoczniemy przygotowania do nowego sezonu – przedstawił plan wstępny Dremluk.

Szkoleniowiec Płaków dodał, że oczywiście mogą być zmiany, bo nie ma przecież jeszcze oficjalnych dat meczów i pucharów. Należy również założyć, że w końcu będzie można rozgrywać mecze sparingowe, co również może zmienić przebieg przygotowań.

Legia nie rezygnuje

Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej już zdecydował. Sezon się zakończył. Z grupy pierwszej III ligi nikt nie spada, a awans do wyższej klasy rozgrywkowej przypadł Sokolowi Ostróda, który miał rozegrany mecz mniej niż reszta stawkę – zaległe spotkanie z Legią II. Tabela została zweryfikowana i o kolejności drużyn zdecydował ostatecznie bilans



Widzę grupę ludzi, którzy fajnie współpracują i dobrze się dogadują. Robimy wszystko, żeby piłkarzy zostali. Jednak ktoś może mieć swoje plany i ambicje, aby poszukać pracodawcy w wyższej lidze. Większość chłopaków chce jednak zostać. Oni też czują niedosyt, bo chcieli dokończyć ligę. Potencjał w tym zespole jest niesamowity.

Mykła Dremluk

bramkowy. Tym samym za plecami wspomnianych już ostródzian uplasowali się aleksandrowianie, a Legia II spadła na trzecie miejsce.

Okazuje się, że na tym jednak nie koniec. Z takiego rozstrzygnięcia niezadowoleni są stołeczni. Legia zapowiedziała, że to nie koniec sprawy. Od decyzji się odwołała i domaga się rozegrania zaległego meczu z Sokolem, który miałby zdecydować o awansie. Teraz trwa odbijanie piłeczki – oba kluby wzajemnie punktują w mediach, czemu raczej jest po ich stronie. – Brakuje tego meczu bezpośredniego. Według mnie mają prawo walczyć. Chciałbym nie wiem, co by tu było sprawiedliwe – ocenił Mykła Dremluk.

A to, że Legia ma o co walczyć, pokazuje przykład z grupy czwartej. Tam przed tygodniem Lubelski Związek Piłki Nożnej zdecydował, że awans należy się Motorowi Lublin – chociaż we wszystkich oficjalnych tabelach na czele był Hutnik Kraków. Do tego krakowianie mieli wygrany mecz bezpośredni z Motorem, ale LZPN uznał, że pod uwagę zostanie wzięty w tym wypadku bilans bramkowy. Krakowianie się oburzyli, zapowiadali odwołania, kierowanie sprawy do sądu i tutaj wkroczył PZPN. Związek zdecydował, że w tym wypadku awans do II ligi należy się obu klubom.

Jak więc pokazuje przykład grupy czwartej – chociaż rozgrywki są już zakończone, to na oficjalne rozstrzygnięcia warto jeszcze poczekać. Kluczowe decyzje mogą zapadać przy tzw. „zielonym stoliku”. Kiedyś w historii polskiej piłki już tak było, ale na szczęście te okoliczności jeszcze da się jakoś wytłumaczyć i nie powinny się one odbić środowisku czkawką za jakiś czas. ■

PROGNOZA POGODY | 28.05.2020 – 3.06.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy, ale od soboty zatoka niżowa nad Białorusią i Ukrainą. Napływa wilgotna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

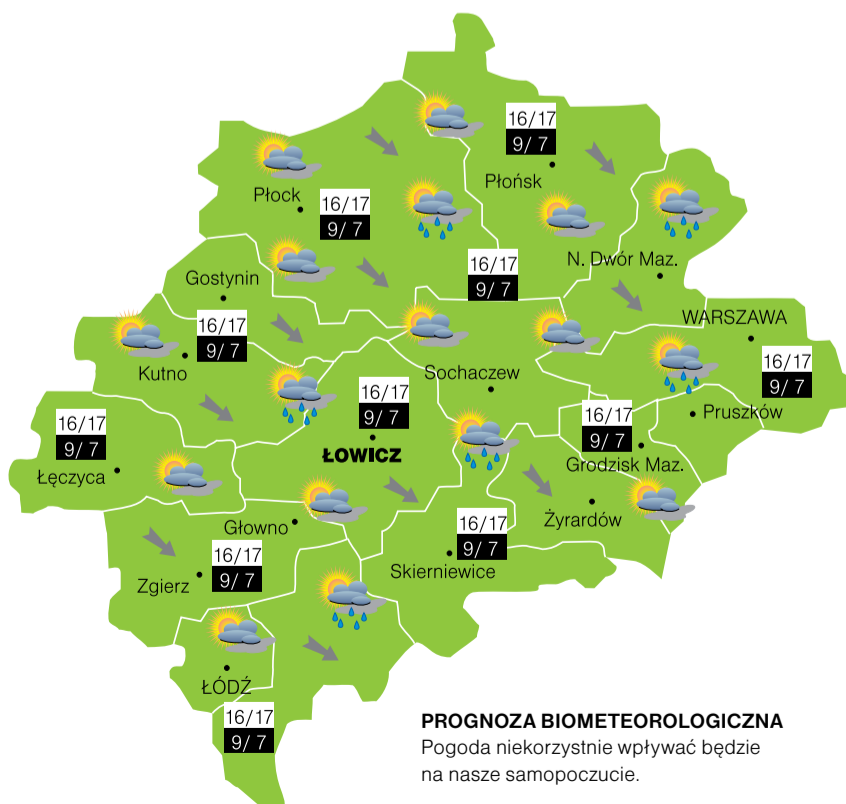
W czwartek zachmurzenie duże z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu, możliwe burze. W piątek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów, wietrznie. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: od +16 st. C w czwartek do +17 st. C w piątek. Temp. min w nocy: +8 st. C do +7 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu, lokalnie możliwe burze. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: +16 st. C w sobotę do +17 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: +9 st. C do +8 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz cieplej. Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni i wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: +18 st. C do +20 st. C. Temp. min w nocy: +9 st. C do +7 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

Koszykówka | I liga męska

Co dalej z I ligą w Łowiczu?

Kibice koszykówki w Łowiczu na pewno zastanawiają się co dalej z naszą pierwszoligową drużyną. W obecnej sytuacji wiele klubów ma ogromne kłopoty i ich start w rozgrywkach stoi pod znakiem zapytania.

Dotyczy to szczególnie drużyn, które w głównym stopniu są finansowane przez samorządy. Tak jest w przypadku Księżaka, który może odczuć epidemię koronawirusa.

Za nami piękny sezon

Przypomnijmy, że koszykarze Księżaka Łowicz w rywalizacji 14 zespołów zaplecza ekstraklasy zajęli 5. miejsce. To był piękny, historyczny wynik i trudno będzie taki wyczyn powtórzyć w kolejnych latach. Nasza drużyna

zagrała 23 spotkania. Zdobyła 36 punktów, wygrała 13 spotkań i doznała 10 porażek. W całym sezonie Księżacy zdobyli 2053 punkty, a stracili 2055. Średnio w meczu rzucaliśmy rywalom 89,3 punktów, natomiast traciliśmy 89,4 punktów. Księżacy mieli skuteczność rzutów za 2 punkty 54,8%, w rzutach za 3 punkty 33,6%, z rzutów z gry 46,8%. Dobrze rzucaliśmy rzuty wolne – 79,8%. W każdym meczu nasi koszykarze zbierali średnio 36 piłek, mieli 16 asyst i 14 strat.

Co dalej z Księżakiem?

Kibice Księżak czekają na kolejny sezon, ale czy zobaczymy łowicki team na zapleczu ekstraklasy?

– Sytuacja jest bardzo trudna i my to rozumiemy. Zakończyliśmy wcześniej sezon i z niepokojem obserwujemy rozwój wydarzeń. Jesteśmy w takiej sytuacji, jak wiele klubów w Polsce. Czekamy na decyzję władz samorządowych, ale mamy świadomość, że teraz są sprawy ważniejsze niż sport. Miasto ma wiele ważnych wydatków i trzeba o tym pamiętać. Walka z epidemią jest teraz najważniejsza. Liczymy jednak na zrozumienie i mamy nadzieję, że znajdą się środki dla naszego klubu – mówi prezes Księżaka Robert Kucharek.

Czasu do decyzji nie zostało wiele. Klub musi do 1 lipca wysłać kartę zgłoszenia do gry.

– Na razie to wszystko nie wygląda kolorowo. Do 1 lipca musimy podjąć decyzję, a wiemy niewiele. Bez pomocy z miasta nie mamy szans wystartować. Sponsorzy też mają kłopoty, zatem można mieć spore obawy czy uda się wystartować – dodaje.

Odbudowanie rozgrywek

Odbudowanie rozgrywek w normalnej formie będzie trwało na pewno długo. Na początek planowane są mecze bez kibiców.

– Ja myślę, że powrót do normalności potrwa dwa lata. PZKosz proponuje nam zakup specjalnych kamer i transmitowa-

nie meczów dla kibiców. Musielibyśmy założyć własną telewizję na potrzeby rozgrywek. Związek musi podjąć jakieś decyzje, które pozwolą klubom przetrwać ten trudny okres, ponieważ brak kibiców – mówi prezes Księżaka.

Apel klubów do PZKosz

W podobnej sytuacji jest wiele drużyn w Polsce. Kluby wystosowały pismo do Polskiego Związku Koszykówki, chcą mówić jednym głosem, jednak aby tak się stało, potrzebna jest pomoc ze strony Związku.

Prezes klubu z Pleszewa Maciej Jaworski rozesłał pisma do wszystkich klubów z propozycjami zmian jakie mogłoby wejść w życie aby pomóc drużynom. Zaproponowano w nim m.in.:

- zrezygnowanie z opłaty startowej,
- zaniechanie opłat transferowych,

■ ograniczenie kosztów sędziowania (dwóch, a nie trzech sędziów)

■ sędziowie przyjeżdżają jednym transportem z jednego miasta,

■ brak komisarza, który dodatkowo jest na meczu,

■ zmiana terminu rozgrywek (jak najpóźniej)

Jednak to wszystko nie jest takie proste. Już są głosy, że kluby w różnych okresach dostają dotacje, muszą je rozliczać i przekładanie rozgrywek nie byłoby dobre. Ten punkt pewnie odpadnie.

Ograniczenia w sędziowaniu też może się odbić na poziomie ligi i jej profesjonalizmie. Brak komisarza może powodować liczne spory, których nie będzie miał kto rozstrzygnąć.

Pytań jest sporo, ale miejmy nadzieję, że wszystko się uda poukładać, a kibice Księżaka będą już w październiku w swoich laptopach i telewizorach śledzić pierwszoligowe pojedynki. **zt**



Korona Wejście wywalczyła awans.

Piłka nożna | Skierniewicka klasa A Korona z awansem

W związku z decyzją Łódzkiego Związku Piłki Nożnej wszystkie rozgrywki od IV ligi i niższych klas rozgrywkowych zostały zakończone, a wyniki uznane po ostatniej rozegranej kolejce spotkań. W klasie A powody do zadowolenia mają gracze Korony Wejście, którzy po zajęciu trzeciego miejsca w tabeli będą cieszyć się z awansu do klasy okręgowej bez konieczności rozgrywania meczów barażowych.

Korona ustąpiła miejsca pierwszego i drugiego odpowiednio Mazovii Rawa Mazowiecka i GKS Bedno i gromadząc 28 punktów zajęła trzecie miejsce. Korona awans zawdzięcza duetowi Eryk Woliński-Piotr Buczek ponieważ obaj zawodnicy strzelili większość goli dla zespołu z Wejścia.

Na czwartym miejscu sezonu zakończyła Astra Zduny (25 punktów) i drużyna ze Zdun może żałować straconych punktów z Laktozą Łyszkowice (remis 0:0) oraz porażki 3:0 z Vagatem Domaniewice, bo wtedy to Astra mogłaby świętować powrót do okręgówki.

Nieźle spisali się również Czarni Bednary: z dorobkiem 23 punktów zajęli ostatecznie piąte miejsce w ligowej tabeli. Dar Placencja z kolei zdołał zgromadzić 20 punktów co dało siódme miejsce w tabeli. Dar strzelił 30 goli, tracąc 25 i co ciekawe więcej punktów zespół z Placencji zdobył w meczach wyjazdowych.

Tuż za Darem uplasowała się Olimpia Niedźwiada prowadzona przez Sebastiana Sumińskiego. Olimpia wygrała 6 meczów, jeden zremisowała i sześciokrotnie została pokonana. W nowej rundzie zespół miał prowadzić Mariusz Kwiatkowski, który zastąpił Sumińskiego (objął Zryw Wygoda).

Niestety, trzy drużyny z powiatu łowickiego zajęły trzy ostatnie lokaty w tabeli. Laktoza i Start zamknęły tabelę klasy A z dorobkiem 7 punktów. Laktozie w nowej rundzie pomóc miał nowy trener Jakub Jędrachowicz. Trzy punkty więcej od dwóch ostatnich drużyn miał Vagat Domaniewice, który bardzo słabo spisywał się na wyjazdach (remis i sześć porażek) oraz w obronie (najwięcej straconych goli spośród wszystkich zespołów).

Podobnie jak w innych rozgrywkach wszystkie zespoły utrzymały się w lidze i będą mogły kontynuować grę w klasie A.

ever

1. Mazovia Rawa Maz	13	32	45-11
2. GKS Bedno	13	31	53-14
3. Korona Wejście	13	28	48-20
4. Astra Zduny	13	25	27-15
5. Czarni Bednary	13	23	31-29
6. Wola Wola Chojnata	13	22	38-30
7. Dar Placencja	13	20	30-25
8. Olimpia Niedźwiada	13	19	34-29
9. Białka Biała Rawska	13	13	16-24
10. Sokół Regniów	13	13	23-28
11. Rawka Bolimów	13	13	33-43
12. Vagat Domaniewice	13	10	13-58
13. Start Złaków Borowy	13	7	18-55
14. Laktoza Łyszkowice	13	7	11-39

Piłka nożna | Skierniewicka klasa okręgowa

Zryw najwyżej w tabeli

Decyzją Łódzkiego Związku Piłki Nożnej wszystkie rozgrywki od IV ligi i niższych klas rozgrywkowych zostały zakończone, a wyniki uznane po ostatniej rozegranej kolejce spotkań.

W skierniewickiej klasie okręgowej w tym sezonie występowały zaledwie cztery drużyny z Powiatu Łowickiego. Najwyższej sklasyfikowanym zespołem był Zryw Wygoda, który zajął ostatecznie drugie miejsce w tabeli.

Zryw, prowadzony w poprzedniej rundzie przez trenera Macieja Grzegorego, był rewelacją rozgrywek i tracił pięć punktów do liderującej Jutrzenki Drzewce. Strata mogła być mniejsza ponieważ w bezpośrednim meczu między tymi drużynami Zryw prowadził do 90. minuty 2:0, by ostatecznie zremisować 2:2. Zryw zanotował tylko dwie porażki oraz miał za sobą bardzo dobry bilans meczów na własnym stadionie (pięć wygranych i dwa remisy). Tym samym na ławce trenerskiej Zrywu nie zdołał zadebiutować jeszcze Sebastian Sumiński, który w drugiej rundzie miał zastąpić Grzegorego, który objął funkcję trenera Pelikana II Łowicz.

Na niezłym piątym miejscu uplasowała się Olimpia Chąsno, która już od kilku sezonów należy do ścisłej czołówki tych rozgrywek. Olimpia wygrała 8 spotkań, dwukrotnie podzieliła się punktami z rywalami i pięć razy przegrała.

Zdecydowanie gorzej wypadli gracze Victorii Bielawy i Pogoni



Szymon Panek wraz ze Zrywem zajął wysokie drugie miejsce w lidze.

Belchów. Victoria zajęła ostatnie miejsce w tabeli z dorobkiem sześciu punktów, zaś Pogoń przedostatnie z jednym punktem więcej. Obie drużyny mogą być jednak zadowolone z...decyzji władz związkowych z brakiem spadków. Tym samym Pogoń i Victoria będą miały możliwość gry na tym samym poziomie rozgrywek i zapewne z tej szansy skorzystają. Pogoń już z nowym trenerem, doskonale znanym w Belchowie Marcinem Rychlewskim, który w ostatnim czasie pracował z Orłem Nieborów.

Na ostateczny kształt ligi w przyszłym sezonie będzie trzeba poczekać. Jasne jest, że z klasy A awansują trzy najlepsze zespoły – Mazovia Rawa Mazowiecka, GKS Bedno i Korona Wejście, a wielce prawdopodobny jest start w „okręgówce” rezerwy Pelikana. Klub z Łowicza przy uchw-

le ŁZPN ma możliwość gry w niższej klasie rozgrywkowej, a w sytuacji klubu być może będzie to jeden z elementów szukania oszczędności w kasie klubowej. Gdyby tak się stało liga w przyszłym roku może być bardzo ciekawa. **ever**

1. Jutrzenka Drzewce	15	40	55-16
2. Zryw Wygoda	15	35	49-23
3. GLKS Wólczka	15	33	29-12
4. Manhatan Nowy K.	15	29	41-21
5. Olimpia Chąsno	15	26	38-27
6. Macovia Maków	15	25	35-38
7. Orleńskie Cieladź	15	23	40-40
8. Pogoń Godzianów	15	21	27-28
9. Unia II Skierniewice	15	20	37-45
10. Juwenia Wysokienice	15	18	28-27
11. Widok Skierniewice	15	18	22-28
12. Olimpia Jeżów	15	16	23-30
13. Olimpia Stupia	15	15	34-39
14. GLKS RZD Żelazna	15	10	11-29
15. Pogoń Belchów	15	7	15-52
16. Victoria Bielawy	15	6	17-46

Nowy Łowiczanin Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin” Waligórscy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51 e-mail: redakcja@lowiczanie.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA W ŁOWICZU:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mikołaj Zagawa, Agnieszka Wojcieszek, Mirosława Wolska-Kobierecka, Dorota Grąbczewska Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)
Stale współpracuje: mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51, 46 830-34-08, e-mail: reklama@lowiczanie.info, ogloszenia@lowiczanie.info lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 20, a także przez www.lowiczanie.info **Skład** tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. 90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład

Nowego Łowiczanina 6.030 egz. Nakład wraz z wydaniem głowięńskim (Wieści z Głowna i Strykowa): 7.650 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100% własności polskiej

Sportowcy Ziemi Łowickiej | Kolejni świetni sportowcy z naszego regionu

Prawdziwy kibic powinien znać te nazwiska

W poprzednim numerze NŁ zamieściliśmy Łowicką Dziesiątkę 100-lecia, czyli listę najznakomitszych sportowców wszech czasów z naszego regionu, wśród których numerem jeden jest Zbigniew Bródka – nasz mistrz olimpijski w łyżwiarstwie szybkim. Patrząc wstecz udało się nam jeszcze wspomnieć o kilku sławnych sportowcach z Ziemi Łowickiej, którzy osiągnęli, bądź dalej osiągają wyniki na poziomie światowym i krajowym.

Przypomnijmy najpierw naszą Łowicką Dziesiątkę: 1. Zbigniew Bródka – łyżwiarstwo szybkie, 2. Jerzy Piskun – koszykówka, 3. Maciej Rybus – piłka nożna, 4. Daniela Jaworska (z domu Tarkowska), 5. Łukasz Gąsior – pływanie, 7. Cyprjan Mrzygłód – lekkoatletyka, 8. Artur Janicki – łyżwiarstwo szybkie, 9. Marcin Płacheta – bobsleje i lekkoatletyka, 10. Robert Wilk – piłka nożna.

Dzisiaj przedstawiamy kolejne nazwiska, które prawdziwy kibic z naszego powiatu powinien znać.

Kamil Zabost – taekwondo

(ur. 1990 w Łowiczu) – pochodzący z Goleńska 5-krotny Mistrz

Polski w Taekwondo Olimpijskim, reprezentant Polski na Mistrzostwach Europy w Taekwondo (2015), Akademickich Mistrzostwach Świata (2014) oraz Letniej Uniwersjadzie w Korei (2015 rok). Wychowanek trenera Kamila Sobola z Łowickiej Akademii Sportu swoją przygodę ze sportami walki zaczął w 2006 roku. Był niezwykle pracowity i zdyscyplinowany. W 2017 roku przegrał walkę z rakiem i była to bardzo smutna wiadomość dla łowickiego świata sportu.

– Odszedł jeden z filarów akademii, człowiek, z którym budowaliśmy ją od podstaw – mówił wówczas prezes ŁAS Kamil Sobol. – Był zawsze solidny, słowny, nigdy nie poddawał się zarówno na macie, w życiu, jak i w chorobie. Dla swoich wychowanków mógł być stawiany za wzór – mówił.

Kacper Piorun – szachy

(ur. 24 listopada 1991) – szachowy arcymistrz. Łowiczanie jest arcymistrzem szachowym od 2012 roku, od 2011 jest też arcymistrzem w rozwiązywaniu zadań szachowych (solving),

a od 2015 roku jest instruktorem szachowym.

Nasz reprezentant ma na swoim koncie tytuł mistrza Polski, który zdobył w 2017 roku w Warszawie. Jest też trzykrotnym wice-mistrzem naszego kraju. W 2019 roku zdobył brązowy medal na Mistrzostwach Europy w Skopje. Lista osiągnięć Kacpra jest bardzo długa. Obecnie to jeden z lepszych szachistów w Polsce, który reprezentuje nasz kraj na arenie międzynarodowej, zdobywając medale w rywalizacji drużynowej i indywidualnej. W maju zdobył 2. miejsce w Internetowym Pucharze Polski.

Przemysław Płacheta – piłka nożna

(ur. 23 marca 1998) – wychowanek UMKS Pelikan Łowicz (trenerzy Dawid Ługowski i Marcin Rychlewski), obecnie gra w ekstraklasie w Śląsku Wrocław. Najszybszy zawodnik polskiej ligi.

– W mojej rodzinie dobra motoryka to chyba sprawa genów. Rodzice byli sportowcami i to przeszło na dzieci. Mój najstarszy brat Marcin najpierw uprawiał lekkoatletykę. Był członkiem



Kamil Zabost był 5 razy mistrzem Polski. Odszedł zdecydowanie za wcześnie. To był wielki wojownik.

sztafety 4x100 metrów, która zdobyła złoty medal młodzieżowych mistrzostw Europy w 2001 roku w Amsterdamie. Potem przesiadł się do bobsleja, gdzie przyspieszenie i umiejętność napędzania pojazdu jest bardzo ważna. Był reprezentantem Polski na zimowych igrzyskach olimpijskich – mówił po transferze w 2019 roku dla Przeglądu Sportowego Przemysław Płacheta.

Płacheta to jeden z najbardziej obiecujących młodych piłkarzy w lidze. Ostatnio dyrektor Realu

Valladolid przyznał w rozmowie z Canal+ Sport, że ten hiszpański klub obserwuje zdolnego Polaka. Czy po sezonie piłkarz odejdzie ze Śląska Wrocław?

Katarzyna Marszał – tenis stołowy

(ur. 18 czerwca, 1985) – pochodząca z Łyszkowicz zawodniczka reprezentuje Polskę w tenisie osób niepełnosprawnych, gdzie gra toczy się na niezwykle wysokim poziomie. Na swoim koncie ma mistrzostwo olimpijskie zdoby-

te w 2016 roku w Rio de Janeiro w drużynie, mistrzostwo świata w 2010 roku w jedyńkach, mistrzostwo Europy w 2019 roku w jedyńkach oraz wicemistrzostwo Europy. Reprezentuje barwy AZS AWF Warszawa – trenerzy Andrzej Ochala i Ela Madejska.

Urodzona w Brzezinach zawodniczka pokazuje, że swoją ciężką pracą można spełniać marzenia, łamać bariery i walczyć na światowym poziomie z międzynarodową czołówką.

Beata Walczak – judo

(ur. 14 lutego 1973 r.) – wychowanka MKS Zryw Łowicz, trener: Maciej Sikorski. Niezwykle utalentowana zawodniczka, złota medalistka zawodów pucharu świata w Warszawie w 1993 w kat. ponad 72 kg. Trzykrotna brązowa medalistka mistrzostw Europy junierek (1989, 1990, 1991). Dwukrotna medalistka drużynowych mistrzostw Europy (1994 – brąz, 1995 – srebro). Mistrzyni Polski senierek 1994 w kat. do 72 kg, dwukrotna srebrna medalistka (1990 i 1993 w kat. powyżej 72 kg) oraz pięciokrotna brązowa medalistka (1991 i 1992 w kat. powyżej 72 kg, 1996 i 1997 w kat. do 72 kg i 1998 w kat. do 78 kg). Lista osiągnięć pani Beaty imponuje i pokazuje, że z Łowicza można wybić się bardzo wysoko.

Za tydzień napiszemy ponownie, bo okazuje się, że lista świetnych zawodników z naszego powiatu jest bardzo długa. Jeśli macie jakieś inne propozycje to można je podsyłać na adres zbyczek.lazinski@lowiczanie.info. zt

Szachy | 9. turniej dla dzieci

Ostatnia runda i puchar dla Szymona Karolaka

Dziewiąta odsłona turnieju szachowego dla dzieci z UKS Jedyńka Łowicz, rozegrana online w środę 20 maja, zakończyła się zwycięstwem Szymona Karolaka, który już po raz czwarty sięgnął po puchar.

Turniej obfitował w niespodzianki i wywołał wiele emocji, z czego bardzo szczegółową i ciekawą relację zdały Małgorzata Karolak i Olga Aftewicz, które ostatnio dołączyły do redakcji, o czym poinformował Paweł Wysocki, organizator zmagani szachowych w wersji online:

„20 maja odbył się dziewiąty już turniej dla dzieci. Do rywalizacji przystąpiło tym razem 19 zawodników. Już w pierwszej rundzie mieliśmy pierwszą sensację! Oskar Muras (Osharek) zremisował z najlepszym w cyklu Szymonem Karolakiem (Pushheen123456). W 2. rundzie doszło do rodzinnego pojedynku Mai Wysockiej (missmaja) z bratem Michałem (marshapl). Ostatecznie po długiej rozgrywce wy-



Gra w szachy, jak widać po twarzy Szymona Karolaka, wymaga dużej koncentracji.

grała starsza siostra. W 3. rundzie najciekawiej zapowiadał się pojedynek Jakuba Tarkowskiego (kubek1) z Maciejem Owczukiem (McOwczuk). W tej partii lepszym okazał się Kuba. Maciek popełnił kilka błędów w decydujących momentach partii. W tej rundzie na uwagę zasługuje również partia Antoniego Rudnic-

kiego (Antekru), któremu udało się dać ciekawego mata Marysi Ryfie (MariaRyfa). Wygrała też Aftewicz (Aftolg), która pokonała Antoniego Bieńka (atob10). Po 3. rundzie już tylko Karolak (zolwiksami) i Jakub Tarkowski (kubek1) mieli komplet punktów i czekało ich starcie w 4. rundzie. Na początku Małgosia zdoby-

ła niewielką przewagę, lecz przemoczyła ważne widelki i w tej pięknej partii poniosła porażkę, która mocno skomplikowała jej drogę do końcowego triumfu.

W 5. rundzie Lena Wilk (Lenawilk10987654321) nie dała rady Szymonowi Aftewiczowi (szaftek). Dużą przewagę w swojej partii uzyskał Marcel Tybuś

(Martyb6161), jednak Aleksander Pawlak (AleksanderPiotr1) walczył do końca i ostatecznie pojedynek zakończył się remisem.

W szóstej rundzie pięknie swoją partię wygrał Jacek Rutkowski (Jacek_Rutkowski), który pokonał wyżej rozstawionego Tarkowskiego (kubek1). Ciekawy przebieg miała również partia Szymona Aftewicza (szaftek) z Murasem (Osharek). Oskar przeoczył szansę na zwycięstwo i ostatecznie przegrał. Swoją partię wygrał również Karol Jabłoński (jabkar).

W 7. rundzie najciekawiej zapowiadał się pojedynek Macieja Owczuka (McOwczuk) z Małgorzatą Karolak (zolwiksami). Emocji nie zabrakło, ale ostatecznie nie było niespodzianki i wygrała Małgosia. Swoje partie w ładnym stylu wygrali również Tybuś (Martyb6161), Pawlak (AleksanderPiotr1) i Aleksander Bartos (skoczek03032011) – opowiadały redaktorki.

– Ostatecznie w turnieju zwyciężył Karolak (Pushheen123456), który w ostatniej rundzie pokonał Rutkowskiego (Jacek_Rutkowski) i w całym turnieju stracił tylko 0,5 punktu. O kolejnych miejscach w turnieju decydowała punktacja

pomocnicza, gdyż aż 4. zawodników uzyskało po 5 punktów.

Ostatecznie drugie miejsce zajęła Karolak (zolwiksami), a trzeci był Tarkowski (kubek1). Świetny występ zaliczyli też Rutkowski (Jacek_Rutkowski) i Wysocka (missmaja), którzy znaleźli się tuż za podium – dodały uczennice.

opr. Gogo

■ 9. turniej dla dzieci:

1. Szymon Karolak – Pushheen123456 (3)	6,5
2. Małgorzata Karolak – zolwiksami (4)	5
3. Jakub Tarkowski – kubek1 (11)	5
4. Jacek Rutkowski – Jacek_Rutkowski (17)	5
5. Maja Wysocka – missmaja (8)	5
6. Michał Wysocki – marshapl (6)	4
7. Szymon Aftewicz – szaftek (7)	4
8. Jakub Wysocki – kubasonic1 (13)	4
9. Maciej Owczuk – McOwczuk (10)	4
10. Marcel Tybuś – Martyb6161 (20)	3,5
11. Antoni Rudnicki – Antekru (25)	3
12. Aleksander Bartos – skoczek03032011 (21)	3
13. Lena Wilk – Lenawilk10987654321 (12)	3
14. Maria Ryfa – MariaRyfa (15)	3
15. Oskar Muras – osharek (15)	2,5
16. Aleksander Pawlak – AleksanderPiotr1 (17)	2,5
17. Karol Jabłoński – Jabkar (13)	2
18. Antoni Bieniek – antob10 (22)	2
19. Olga Aftewicz – Aftolg (23)	2

ISSN 1231-479X



22 >

9177123114792001